

# Sprawozdanie stenograficzne

## z rozpraw

### galicyjskiego Sejmu krajowego

#### 82. posiedzenia I. sesji IX. peryodu

#### z dnia 17. lutego 1910.

## TREŚĆ.

Spis petycyj. Głosy pp. Styły, Lewickiego 2 razy i Tracza na poparcie poszczególnych petycyj.

Interpelacya do c. k. Rady szkolnej krajowej p. Krężła i tow. w sprawie wyborów do Rady szkolnej miejscowej w Mokrem pow. Pilzno.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krężła i tow. w sprawie zapomogi dla ludności włościańskiej dotkniętej klęskami elementarnymi.

Wniosek nagły p. Lewickiego i tow. w sprawie nieprawnych uchwał Rady szkolnej miejscowej i Rady gminej w Zamarstynowie.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Korola i tow. w sprawie przewlekania z rozpisaniem wyborów do Rady miejskiej w Żółkwi i w sprawie marnotrawnej gospodarki Rady miejskiej i Magistratu tamże.

Interpelacya do Wydziału krajowego p. Korola i tow. w sprawie marnotrawnej gospodarki Magistratu i Rady gminnej w Żółkwi.

Interpelacya do JE. p. Namiestnika p. Makucha i tow. w sprawie prześladowania włościan Starostwem w Horodence.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Dumki i tow. w sprawie przewlekania z załatwieniem protestu wyborów gminnych w Chodaczkowie

małym, pow. Tarnopol przez c. k. Starostwo tamże.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Dumki i tow. w sprawie nieprawego nadużywania władzy c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu względem nauczycieli.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Dumki i tow. w sprawie nieprawego postępowania i lekceważenia praw obywatelskich Pawłem Cebrowskim, wojtem w gminie Romanówce, pow. Tarnopol.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Sandulaka i tow. w sprawie nieprawego postępowania c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kosowie.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Makucha i tow. w sprawie budowy szkoły ludowej w Popielach pow. Drohobycz.

Interpelacya do JE. p. Namiestnika p. Hanczkowskiego i tow. w sprawie zaopatrzenia rodziny zabitego dnia 2. IV. 1909 w Jabłonce niższej robotnika przy tartaku parowym, Ignacego Kuzia.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Winniczuka i tow. w sprawie przygotowawczej klasy przy ruskiem gimnazjum w Stanisławowie.

Interpelacya do Wydziału krajowego p. Kurowca i tow. w sprawie bagien naddniestrzańskich w Samborze.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Kurowca i tow. w sprawie gospodarza R. Lewickiego w Choceniu.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Ant. Starucha w sprawie gościńca z Liska na Węgry.

Głos p. T. Starucha z zapytaniem do J. E. Marszałka krajowego w sprawie porządku dziennego. Odpowiedź J. E. Marszałka krajowego

Pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza i tow. w przedmiocie zezwolenie gminie Jaryczów nowy pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Uzasadnienie wniosku.

Sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie petycji Ls. 5.348/10 Wydziału powiatowego we Lwowie o podwyższenie subwencji krajowej na budowę drogi gminnej I kl. Krasów-Wybranówka z 50% na 75%. Głosy pp. Lewickiego, T. Starucha, Dumki i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Ls. 5.673/10 Wydziału powiatowego w Rawie ruskiej o podwyższenie subwencji krajowej na budowę drogi gminnej I. kl. Rawa-Wulka mazowiecka-Mosty wielkie z 40% na 75%. Głosy pp. Kurowca, T. Starucha, Kołpaczkiewicza i Winniczuka. Uchwalenie wniosku.

Sprawozdanie komisji kolejowej o petycyach reprezentacji powiatowej w Cieszanowie i Towarzystwa kolei lokalnej Lwów (Kleparów, Jaworów w sprawie budowy kolei lokalnej z Jaworowa na Lubaczów, Cieszanów do granicy rosyjskiej koło Płazowa. Głosy pp. T. Starucha, Skwarki, Jampolskiego i sprawozdawcy. Skonstatowanie kompletu i uchwalenie wniosków komisji.

Sprawozdanie komisji kolejowej o wniosku p. Żardeckiego i towarzyszy w przedmiocie przemiany kolei wąskotorowej Przeworsk-Dynów na normalnotorową. Głosy pp. Skwarki, Winniczuka i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku p. Senyka w przedmiocie obwałowania Dniestru od gminy Ujście do gminy Brzezina w powiecie Żydaczowskim. Głosy pp. Winniczuka, Sandulaka i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycyach gmin miejskich miast: Bełża, Bochni, Brodów, Dobromila, Grybowa, Drohobycza, Jarosławia, Jasła, Kołomyi, Krosna, Lubaczowa,

Myslenie, Nowego Targu, Pilzna, Podgórze, Przemyśl, Rzeszowa, Sambora, Sanoka, Starego Sącza, Skawiny, Sokala, Starego Sambora, Stryja, Tarnopola, Tarnowa, Wieliczki, Żółkwi, Złoczowa, Wadowie, Jaworowa Rohatyna, Brzeżan, Gorlic i Gródka Jagiellońskiego w przedmiocie nadania im prawa poboru dodatków od spirytusu wódek, miodu i piwa. Głosy p. Makucha z wnioskiem odesłania powyższego sprawozdania na powrót do komisji i p. T. Starucha. Odroczenie przemówienia p. T. Starucha na jego prośbę do wieczora, zamknięcie rozprawy ogólnej i wybór mówców generalnych.

*(Przerwa posiedzenia).*

*(Posiedzenie wieczorne).*

Dalszy ciąg rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem komisji administracyjnej o petycyach gmin miejskich miast: Bełża, Bochni, Brodów, Dobromila, Grybowa, Drohobycza, Jarosławia, Jasła, Kołomyi, Krosna, Lubaczowa, Myslenie, Nowego Targu, Pilzna, Podgórze, Przemyśl, Rzeszowa, Sambora, Sanoka, Starego Sącza, Skawiny, Sokala, Starego Sambora, Stryja, Tarnopola, Tarnowa, Wieliczki, Żółkwi, Złoczowa, Wadowie, Jaworowa Rohatyna, Brzeżan, Gorlic i Gródka Jagiellońskiego w przedmiocie nadania im prawa poboru dodatków od spirytusu, wódek, miodu i piwa. Dalsze przemówienie p. T. Starucha następnie głosy mówców generalnych p. Sandulaka »przeciw« i p. Dolińskiego »za« wnioskami komisji. Głos i sprawozdawcy z wnioskiem formalnym, włączenie do tej rozprawy także i nadanie takiego prawa jak wyżej i gminie Jaryczów nowy. Głos p. Makucha przeciw wnioskowi formalnemu p. sprawozdawcy.

Oświadczenie Marszałka krajowego w sprawie powyższego wniosku sprawozdawcy.

Odrzucenie wniosku p. Makucha w sprawie przejścia do porządku dziennego nad powyższym sprawozdaniem komisji.

Rozprawa szczegółowa. Głosy p. Makucha kilkakrotnie. Odrzucenie poprawek p. Sodomory i uchwalenie wszystkich ustaw w drugim i trzecim czytaniu.

Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku nagłym p. Skłyszewskiego w przedmiocie uchwalenia projektu ustawy o zezwoleniu gminom wiejskim i miejskim na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych. Głosy pp. Skłyszewskiego, Męcińskiego z wnioskiem i T. Starucha. Zamknięcie rozprawy i wybór mówców generalnych. Głos p. mowy generalnego p. Lewickiego »przeciw« i p. Witosa za wnioskami komisji oraz p. sprawozdawcy.

Uchwalenie w rozprawie szczegółowej wniosku komisji.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym p. Sekowskiego w przedmiocie przekazania komisji gospodarstwa krajowego, przydzielonego komi-

sy dla reform agrarnych wniosku p. Skarbka i tow. w sprawie założenia krajowego zakładu ubezpieczenia bydła. Uchwalenie wniosku formalnego p. Sekowskiego.

Porządek dzienny.

### (Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 40. przed południem).

Przewodniczący. J. E. **Marszałek** krajowy Stanisław hr. **Badeni**.

Ze strony c. k. Rządu: J. E. p. **Namiestnik** Dr. Michał **Bobrzyński**. i c. k. **Radca** Namiestnictwa Stanisław **Grodzicki**.

Sekretarze: Pp. **Mieczysław Urbański**, Stanisław Henryk hr. **Badeni**, Jan **Wasung**, Zacharyasz **Skwarko**.

Obecnych posłów 121

**Marszałek**. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół z 80. posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów. Protokół z 81. posiedzenia jest złożony w biurze sejmowem do przejrzenia.

Proszę p. sekretarza o odczytanie petycji.

Sekretarz p. Stanisław Henryk **Badeni** (czyta):

4440 L. s. 6095. Wydz. pow. w Wadowicach z petycją gm. **Spytkowice** pp. **Stylę** o zasiłek na wiosenne zasiewy — do Wydziału kraj.

**Marszałek**. Do tej petycji ma głos p. **Styla**.

P. **Styla**. Wysoki Sejmie!

Petycja gminy **Spytkowice** przysłana przez Wydział powiatowy wadowicki do Wysokiego Wydziału krajowego zasługuje na uwzględnienie z powodu ciągłych klęsk i wylewów corocznych, a często i kilkakrotnych w jednym roku, jak to miało miejsce w roku zeszłym. Na 100 przeszło morgach roli zniszczone zostały wszystkie plony, a dotknięci tą klęską rolnicy nie mają w tym roku czem się żywić i obsiać na wiosnę.

Z tego powodu proszą o ratunek, którego im Wysoki Sejm i Wydział krajowy nie odmówi.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta) dalszy spis petycji).

4441 L. s. 6096. Wanda **Kalinowiczówna**

em. naucz. Lwów pp. **Głabińskiego** o policzenie lat służby — do kom. szkolnej.

4442. L. s. 6097. **Władysław Leliwa Haładkiewicz** pp. **Jedynaka** w spr. poparcia wydania książeczki legitymacyjnej — do kom. petycyjnej.

4443. L. s. 6098 G. **Stanimier** pp. **Lewickiego** o wyłączenie z okręgu Sądu pow. w **Glinianach** a przyłączenie do **Przemysła** — do kom. prawniczej.

**Marszałek** Do tej petycji ma głos p. **Lewicki**

P. **Lewicki**. Wysokij Sojme!

Na żądanie starszyny hromady **Stanimir** powita **hłyniańskoho** uzasadniaju petycyju, jaku otsia hromada wnesła do **Wysokoho** Sojmu.

Hromada **Stanimir** domahaje sia, szcoby jeju wyluczyty iz zwiazy, sudu powitowoho i urjadu podatkowoho w **Hłynianach**, a uzasadniuje swoju petycyju tym, szczo widałenie hromady **Stanimir** wid **Hłynian** wynosyt 18 klm. natomist widdałenie wid **Peremysła** wynosyt trochy bil-sze, jak 12 kilm. Czerez wydyl toj hromady **Stanimir** iz zwiazy sudu powitowoho i urjadu powitowoho w **Hłynianach** a pryluczenie do zwiazy sudu powitowoho i urjadu podatkowoho w **Peremyslanach** nastupyt oblekszenje komunikacyji majze o 1 mylu dla naselienia toj hromady. Dalsze treba zwernuty uwahu, szczo do mistoczka **Hłyniany** je moczarowaty lychi dorohy, natomist do **Peremysła** je wyhidnijszy dorohy, a wid tak, szczo ta hromada **Stanimir** polożena blyzsze **Peremysła** je w stałych widnosyach torhowelnych z **Peremyslanamy**.

Otżeż je dla toj hromady riczeju duże wažnoju i wskazonoju, szcoby buła pryluczona do sudu powitowoho i urjadu podatkowoho w **Peremyslanach**.

Popyraju i proszu o uzhlanienie toj petycyji.

Skretarz p. **Urbański** (czyta spis petycyi w dalszym ciągu).

4444. L. s. 6099. Grono nauczycielskie w Borysławiu pp. St. H. Badeniego o zaliczenie do II. kl. plac — do kom. szkolnej.

4445 L. s. 6100. dto. w Czortkowie pp. Cieleckiego jw. — do kom. szkolnej.

4446 L. s. 6101. Gm. m. Lwowa pp. Rutowskiego o subwencję na restaurację kamienicy Sobieskich — do Wydziału kraj.

4447. L. s. 6102. P. u. którem exhibuje się petycyę wniesioną pp. Lewickiego w sprawie projektu Rady kultury krajowej a mianowicie:

Filie Towarzystwa „Silskyj Hospodar w Kołomyi, Wojniławie, Złoczowie, Glinianiach, Turce Przemyślu, Stanisławowie, Husiatynie, Jajkowicach, Brodach, Cieszanowie, Olesku, Sokalu, Jaworowie, Czortkowie, Samborze, Zaleszczykach, Dolinie, Borkach wielkich, Nowem siole, k. Podwołoczysk, Zbarażu, Rudkach, Bursztynie, Nadwórnie, Borszczowie, Lwowie, Szczercu, Trembowli, Grudku jag., Dobromilu, Budzanowie, Strzeliskach nowych, Lisku Bohorodczanach, Siedliskach, Stryju, Tarnopolu, Kamionce strum., Kopyczyńcach, St. Samborze, Mielnicy, Kobylówkach, Chodorowie, Rudkach, Nowem Siole koło Podwołoczysk, Zgromadz. pow. borszczowskiego i Zaleszczykach — do kom. gospodarstwa krajow.

**Marszałek.** Do tej petycyi ma głos p. Lewicki.

**P. Lewicki.** Wysokij Sojme!

Maju czest przystupyty do popertia kilkadesiat petycyj wnesenych zi storny filij krajewoho rilnyczoho towarystwa gospodarstwa: Silskyj Hospodar u Lwowi proty projektu prepłożenoho czerez bilszist komisiji dla reform agrarnych w sprawi utworonia Rady kultury krajewoj.

Petycyji tiji pidnosiat sprawu utworienia Rady kultury krajewoj, jako sprawu nezwyczajnu ważnu dla stanu chliborobskoho w naszim kraju i piczerkujut, szczo sprawu traktujeś nahło tak, szczo ne dano możnosty wyskazaty sia interesowanym kruham chliborobskim o tij tak ważnoj sprawi, jaka maje służyty ich interesam,

Widtak dalsze pidnosiat, szczo predłożenyj projekt zowsim krywdyt małych rilnykiw, skazujuczy ich na menšzist, szczo Rusynam w zahali przyznano zastupnyctwo duże małe bo wseho 7 czleniw chotiaj ruski chliboroby stanolat jak raz bilszist naselenia chliborobskoho w naszym kraju, kotrym maje ta rada kulturna służyty. Dalsze pidnosiat, szczo Silskyj hospodar maje w tij radi 2 dolegatiw, natomist polski rilnyczy organizacyji majut až po 4 delegatiw, a w kińcy protestujut filii proty seho, szoby organizacyja Rady kultury krajewoj operta buła na politycznij kurjalnij, organizacyji Sojmu, a ne na organizacyi rilnyczij i domahajut sia, szczyby ruski chliboroby zabezpečeni buły pered wsia-kuju majoryzacyjeju i szczyby mały okremu rusku sekcyju.

*(Huczne oklaski z ław po łów ruskich.)*

Domahajut sia, szczyby ciła organizacyja Rady kultury krajewoj operła sia na czysto rilnychych pidstawach, a ne na politycznych.

Suproty seho na toj projekt rilnycze nusełenie ruskie nijak ne moż sia zhodyty, protestuje proty seho projektu a tysamym popyraje stanowysyko, jakie zaniały ruski pošły w komisiji dla reform agrarnych.

Popyraruczy tiji petycyji zajawljaju riszuczo szczo wsi wisty chotiajby z jakuho nebud wysokoho miścia wychodyły, szczo ruski pošły hodiat sia na projekt Rady kulturnoj krajewoj ne sut prawdywi, ne meżemo my sia zhodyty na projekt rady kultury krajewoj w zmist' i predłożeniem kemisyjeju dla reform agrarnych, protywno zakładjemo protest riszuczyj i zajawljajemo, szczo budemo jehoho wse poborjuwaty, a robymo se w interesi naszoho naselenia.

Proszu o prydiłenie tych petycyj komisiji, gospodarstwa krajewoho.

*(Huczne brawa i oklaski z ław pošłów ruskich.)*

Sekretarz p. **Urbański** (czyta w dalszym ciągu spis petycyi).

4448. L. s. 6104. Gmina Zakopane p. p. Bednarskiego o podwyższenia opłat od napojów — do komisiji administracyjnej.

4449. L. s. 6105. Gmina Nowy Targ p. t. p. j. w. — do komisiji administracyjnej.

4450. L. s. 6106. Gmina Stryj p. p. Jul. Brunickiego o podwyższenie opłat od napojów — do komisji administracyjnej.
4451. L. s. 6107. Gmina Zaleszczyki p. p. T. Cieńskiego o podwyższenie opłat od napojów — do komisji administracyjnej.
4452. L. s. 6108. Gmina Przemyślany p. t. p. o bezzwrotny zasiłek na cele asanacyjne — do Wydziału krajowego.
4453. L. s. 6109. Konstancja Fanger em. nauczycielka, Lwów, p. p. Battaglię o policzenie lat — do komisji szkolnej.
4454. L. s. 6110. Gmina Korzenica p. p. Jampolskiego o przydzielenie do okręgu pocztowego w Miększu nowym o nadanie listonosza wiejskiego przy tymże urzędzie — do komisji petycyjnej.
4455. L. s. 6111. Mikołaj Zabołotny, gospodarz w Babinie, p. p. Kurowca o odpisanie kosztów leczenia syna w Kulparkowie — do Wydziału krajowego.
4456. L. s. 6112. Gmina Bobin p. t. p. o zwolnienie od konkurencji na cerkiew w Studziencie — do komisji administracyjnej.
4457. L. s. 6113. Komitet budowy rzymskokatolickiego kościoła w Starym Skalacie, p. p. Pinińskiego o zapomogę — do Wydziału krajowego.
4458. L. s. 6114. Towarzystwo właścicieli realności w Krakowie p. p. Tadeusza Cieńskiego w sprawie projektu noweli do § 16 ust. budow. mającego się uchwalić przez Sejm — do komisji gminnej.
4459. L. s. 6115. Wydział powiatowy w Kosowie p. p. Tracza o subwencję na drogi — do Wydziału krajowego.
- Marszałek.** Do tej petycji ma głos p. Tracz.
- P. Tracz.** Wysokij Sojme!
- Wydił rady powitowej w Kosowie ma je w hirskim tereni do uderżania dorohy powitowi o zahalnij dowhosty 94 klm., dorohy hromadski I klasy o zahalnij dowhosty 110-50 klm., a nadto udila je po mysly § 13 zak. z dnia 10 hrudnia 1907 najmnsze 8% dotacyji miscewym zarjadom dorohowym na uderżanie bilsze jak dwista klm. dorih hromadskych II klasy.
- Jak do petycji załuczenyj budżet powitowoho fondu dorohowoho wykazuje szczo własni dochody powita w tim fondi ohranyczajut sia na 18% dodatkiw do podatkiw bezposerednych obczyslenych na sumu 27.450 K, 30%yj dodatok do podatkiw bezposerednych na pokrytie czastynnych nedobiriw obczyslenyj na sumu 45.750 K, a inszi dribni dochody w sumi 2480 K. Zatym zahalna suma dochodiw je otże 75.680 K.
- Jesly z sumy toj stiahne sia
- 1) ratu na splatu pożyczki w sumi 4.000 K.
  - 2) koszta zarjadu, sprawlenia narjadow dorohowych i uderżanie budynkiw administracyjnych w sumi 33.760 K.
  - 3) Dotacyju w wysoti 8%oj na uderżanie dorih hromadskich II klasy w sumi 12 200 K.,
  - 4) datok w wysoti 25%ych kosztiiw budowy nowoj dorohy powitowoj Kosiw-Jaseniw horisznij w sumi 10.000 K. zahalom otżeż sumu 59.960 K. pozistaje suma 15.720 kor. na pokrytie kosztiiw konserwacyi i uderżania 204 klm. dorih powitowych i hromadskych I klasy abo inaksze 77 Kor. na 1 klm. dorohy. Je to zi zhladu na hirskij teren suma po prostu śmiszna chotajby tilky na uderżanie jakojś steżky abo perechodu piszoho.
- Krim toho treba zwernuty uwahu, szczo w kosiwskim powiti dorohy wedut berehamy rik i hirskych potokiw, jak nad berehom riky Czeremosza biłoho i czornoho i woda wystupywsza z rusła tych rik zabyraje mosty, nyszczyt dorohy i demoluje uboczy nad dorohamy. Rekonstrukcyja dorih sredy takych obstatelstw potiahaje za zasoboju duże czasto welyki koszta. Reprezentacyja powitowa je obowiazana do prywernenia komunikacyji, odnak ne może toho zdiłaty zi zhladu na mały fondy Najkonecznijszi naprawy i rekonstrukcyja dorih powita kosiwskoho je obniata budżetom na rik 1910, a koszta robit tych obczysleno minimalno na sumu 280.860 kor., a jak wyzsze wykazano posidaje powit na pokrytie tych kosztiiw ledwo 15.720 korun.
- Specyjialno uwahu zwernuty musymo na konserwacyju tych dorih, kotrych rekonstrukcyja w poślidnych litach zistała wże znacznymy kosztamy perewedena a to :

a.) drohы powitowoji, kotra wede z Kosowa do Jasienowa horisznoho a w dalszym tiahu do Żabia i stacyji żeliznoj drohы w Worochti, nyni na dolhosty 16.200 km wżi ukińczozenoji i

b.) drohы hromadskoj I. klasy z Kosowa do Rożniowa 6-50 km. dolhoji, kotra luczyt misto Kosiw z powitom śnia-tyńskim zhladno z najblyższuju stacyjeju żelizno dorożnoju w Żabłotowi.

Koszta konserwacyji drohы perszoji razem z koniecznoju naprawoju dwóch mostiw wże nadpsutych preliminowano w budżeti na rik 1910 na kwotu 12.620 K

Powit ne może swojimy fondamy toj rekonstrukcyji wykonaty. Proszu o widosłanie petycyji do Wydiłu krajewoho szczo by win na pidstawy § 15 ustawy dorohowoj udilyw Wydiłowy powitowomu w Kossowi żadanoji subwencyji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

4460. L. s. 6116. Mieszkańcy m. Turki górnej i średniej nad Stryjem p. p. Hanczakowskiego o wyłączenie od miasta Turki, a utworzenie z Turki górnej i średniej osobnych gmin — do komisji gminej.

4461. L. s. 6117. Dtto. ptp. jw. — do komisji gminnej.

4462. L. s. 6118. Gmina miasta Gorlice p. p. Skołysewskiego w sprawie przyznania wyższych opłat spirytusowych od trunków i piwa od 1. stycznia 1911 — do komisji administracyjnej.

4463. L. s. 6119. Mieszkańcy miasta Nadwórny p. p. Cipsera o utworzenie szkoły gimnazjalnej lub realnej — do komisji szkolnej.

4464. L. s. 6121. Gmina Bobrówka i Horayskie p. p. Kozłowskiego o zapomogę na zakupno wiosennych zasiewów — do Wydziału kraj.

4465. L. s. 6122. Gmina Wielkie Oczy i okoliczne p. p. Starzyńskiego o założenie Sądu powiatowego — do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Proszę pp. sekretarzy o odczytanie wniosku i interpelacyj.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Interpelacya do c. k. Rady szkolnej krajowej p. Krężła i tow. w sprawie wyborów do Rady szkolnej miejscowej w Mokrem, pow. Pilzno.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krężła i tow. w sprawie zapomogi dla ludności włościańskiej, dotkniętej klęskami elementarnymi.

Sekretarz p. **Skwarko** (czyta):

Wnesenie nahlę p. Żewyckoko i tow. w sprawi niezakonnych uchwał Rady szkolnoji miscewoj i Rady hromadskoj w Zamarstynowi.

Interpelecya do c. k. Prawytelstwa p. Korola i tow. w sprawi prowociikania rozpysania wyboriw do Rady mijskoji w Żółkwi i w sprawi marnotrawnoji hospodarky Rady mijskoji i Magistratu tamoszne.

Interpelacya do Wydiłu krajewoho p. Korola i tow. w sprawi marnotrawnoji hospodarky Magistratu i Rady hromadskoj w Żółkwi.

Interpelacya do JE. ck. Namistnyka p. Makucha i tow. w sprawi peresli duwania selen horodeńskym starostom.

Interpelacya do c. k. Prawytelstwa p. Dumky w sprawi prowolicania poľahody protestu wyboriw hromadskich w Chodackowu maľim, pow. Ternopilskoho cze- rez ck. Starostwo tamże.

Interpelacya do c. k. Prawytelstwa p. Dumky i tow. w sprawi niezakonnoho nadużywania wlasty nad uczytelamy c. k. Rady szkolnoji okružnoji w Ternopoly.

Interpelacya do c. k. Prawytelstwa p. Dumky i tow. w sprawi hromady Romaniwka, pow. ternopilskoho pro nezakonne postupowanie i ľehkoważenie praw horożańskich, wjtom Pawłom Cebrowskym.

Interpelacya do c. k. Prawytelstwa p. Sandulaka i tow. w sprawi niezakonnoho postupowania c. k. Rady szkolnoji okruž. w Kosowi.

Interpelacya do c. k. Prawytelstwa p. Makucha i tow. w sprawi bydowy narodnoji szkoły w Popelach, p. drohobyczkoho.

Interpelacya do c. k. Prawytelstwa p. Hanczakowskoho i tow. sprawi zasmotrenia rodyny zabytoho dnia 2/4 1909 w Jablinci nyznij robotnyka pry tartaku parowim Ihnatia Kuzia.

Interpelacya do c. k. Prawytelstwa p. Wynnyczuka i tow. w sprawi pryhotowlajuczoji klasy pry ruskij gimnaziji w Stanysławowi.

Interpelacya do Wydiłu krajewoho

p. Kurowcia i tow. sprawi. nadnistryjańskoho bahua w Sambori.

Interpeacyja do c. k. Prawytelstwa p. Kurowcia i tow. w sprawie gospodarja R. Łewyckoho w Chotyńcy.

Interpelacyja do c. k. Prawytelstwa p. Ant. Starucha w sprawie murowanky z Liska na Uhorszczynu.

**Marszałek.** Z odczytanyim nagłym wnioskiem postąpię regulaminowo, interpelacye zaś odstąpię p. komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu.

P. T. **Staruch.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. T. Staruch.

P. T. **Staruch.** Wysokyj Sojme!

Ja zapysaw sia do słowa z zapytaniem do JE. p. Marszałka z toji przyczyny, szczo znou nastupyło nebuwałe naruszenie regulamina. Nasz towarysz klubowyj Kiweluk motywuwał nahlę wnesenie, szcze 9. toho misiacia w czetwer. Buła wże pizna pora w noczy o 12 hodyni i ne widbuło sia hołosowanie, bo buw brak kompletu. Pišla instrukcyji regulamina sojmowoho mało hołosowanie widbuty sia na druhyj deń, jak sia posidzenie otworyło. JE. Marszałok zariadyw kilka dniw piźnysze po naradach innych to hołosownie i znou piznoju poroju. Tym sposobom, Wysokyj Sojme, regulamin tratyt ciłkowite znaczinie jesty jeho Marszałok po widbutyj debati nad nahlę wneseniem, de § 67 wyrazno każe, szczo po widbutoj dyskusyjy hołosowanie maie sia widbuty na poczatku abo na kılcy toho posidzenia abo ślidujuczoho posidzenia.

A jesły Marszałok pišla swojeji woli nosyt hołosowanie w kieszeni i debata tiahne sia dalsze to nahlę tratyt na tim ciłkowyto i rozumije sia, szczo interes wnesenia zistaw unemożływenyj.

Takie postupowanie uważaju jako hrube naruszenie regulaminu toji Pałaty i śmiju w interesi sprawedlywosty postawyty zapytanie do Marszałka, jak Wy oprowadajete do postupowanie i jak Wy zadywłajete sia na takie naruszenie regulaminu toji Pałaty.

**Marszałek.** Postanowienie, na które się szanowny poseł powołał, jakoby obowiązkiem mojem było, jeśli nie ma większości w wieczór natychmiast zarządzić głosowanie rano, nie istnieje, natomiast istnieje postanowienie, że pozostawia re-

gulamin memu uznaniu, czy mam dać wniosek nagły na poczatku czy na końcu posiedzenia. To należy wyłącznie do mnie.

Co się tyczy tego, dlaczego nie zarządziłem głosowania nad wnioskiem nagłym p. Kiweluka, na ostatnich posiedzeniach, to dlatego, że na końcu obydwu posiedzeń kompletu nie było. Zaś przeciwnie wczoraj przerwałem tok obrad zdaje mi się, że o 9:30 właśnie na to, aby móz poddać pod głosowanie dlatego, że Izba była w komplecie. Jeżeli Izba nie jest w komplecie, to nie mogę poddać pod głosowanie. Zatem nie mogę się zgodzić z szanownym posłem jakbym naruszał regulamin.

Przystępujemy do porządku dziennego.

Pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza i tow. w przedmiocie zezwolenia gminie Jaryczów nowy na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu. (Al. 692).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Merunowicz.

P. **Merunowicz.** Proszę o odesłanie tego wniosku do komisji administracyjnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Wielkość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie petycji Ls. 5348,10 Wydziału powiatowego we Lwowie o podwyższenie subwencji krajowej na budowę drogi gminnej I. kl. Krasów-Wybranówka z 50% na 75%. (Al. 693).

W zastępstwie niobecnego sprawozdawcy p. Moysy ma głos przewodniczący komisji p. Męciński jako sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Męciński** (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do

głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Męciński** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Powiatowi lwowskiemu na budowę drogi gminnej I. klasy Krasów-Polana Sejm podwyższa subwencję krajową z 50% na 60% rzeczywistych kosztów budowy prowadzonej, począwszy od 1. stycznia 1910.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Lewicki**. Proszu o hołos.

**Marszałek**. Głos ma p. Lewicki.

P. **Lewicki**. Wysokij Sojme!

Komisja dorohowa prychodyt z wneskom szczoob uzhladnyty petyciju Wydiłu powitowoho lwiwskoho i przyznaty tomu Wydiłowy powitomu na budowu dorohy hromadskoj I. klasy Krasiw-Polana pidwysszenie subwencji krajewoj z 50% na 60% dijstnych kosztiv budowy prowadżenoj w r. 1910.

Zaberajuczy hołos do sprawozdania komisji dorohowej poneże dotyczyt najblysszoho meni powita lwiwskoho choczu kilkoma słowamy zwernuty uwahu Wysokoho Sojmu na se, szczo dijstno usłowia komunikacyjni w tim powiti, jakyj hranyczyt z stołycejju kraju naszoho je dijstno duże nekorystni.

Najblysszi dorohy wid Lwowa znachodiat sia w tak lychim stani, szczo imenno z wesnoju i w oseny majże ne do perebutia.

Zhadaju, pro dorohu zi Lwowa do Sknyłowa, kotra tworyt toj trakt lwiwskoszczyreckij, shadaju pro dorohu Lwiw-Lyczakiw-Myklasziw, kotra jest w nezwyčajno lychim stani i majże ne do perebutia.

Do toho jeszcze akcja naprawy tych dorih czy rekonstrukcji postupuje zwyčajno takim sposobom, szczo ne robyt sia skoro szczo robyt sia w nedohidnim czasi szczo zwyčajno rozkładaje sia robotu na dowszjy protiach czasu i szczo tym sposobom marnuje sia bohato hrosza.

I tak napered wykonuje sia roboty zemni, potom lyszaje sia tii roboty a

czerez jizdżenie nyszczyt' sia roboty wże wykonani, tak szczo wsi roboty zemni majże w ciłosty propadajut. Potom na nowo zaczynaje sia roboty zemni, zwozyt sia ciłi hory szutru i znouu sia lyszaje. A tymczasom chudoba wynyszczaje sia po tych bahnach kotre tworjat sia obok tych hir szutru.

Tak sia mała riez na szlachu z peredmistia horodeckoho do Sknyłowa.

Bułoby otżeż wskazane, szczo by koły kraj maje prystupyty do poprawy tych widnosyn komunikacyjnych pid stołycejju kraju, szczo by hospodarka buła uspisznijsza lipsza i skorsza jak do teper.

Jesły kraj prychodyt z tak znacznoju pomoczeju na budowu toj dorohy treba, szczo by Wydił krajewyj roztiahnuw należyty kontrolu szczo by robota buła uspiszna i szczo by powit lwiwskij dojszow do riwnomirnoji syły dorih hromadskich.

Z uwahy szczo sprawa jest korzystna dla rozwoju powita lwiwskoho zająwaju, szczo za wneskom kamisji hołosuwaty budemo.

**Marszałek**. Głos ma p. T. Staruch.

P. T. **Staruch**. Wysokij Sojme!

Sprawa pidwysszenia subwencji z fonda krajewoho dla powita lwiwskoho na budowu dorohy hromadskoj I. klasy Krasiw-Wybraniwka z 50% na 75% jest może i potribna, bo dijstno stan dorih w naszym kraju jest duże lychyj.

My ne możemo sia riwnaty nawit w sotnoj czasty do krajiw kulturnych szczo do komunikacji i dlatocho pidwysszenie toj subwencji krajewoj bułoby potribne.

Ale ja sobi hadaju z widki wziaty na se hroszi.

Proszu Paniw, perehlańmo ciłyj dnewnyj porjadok nynisznyj a zobaczymo, szczo kilkadiesiat toczok odna za druhoju, to wse prośby i prośby rad powitowych o pidwysszenie subwencji na dorohy.

A hde znajty hroszej na tii wsi subwencji?

Znouu dodatki do podatkiw, znouu pozyczki i znouu kosztu. A jak toj bidnyj selanyn, toj muzyk maje wytrymaty pid tym tiaharom, kotryj Wy Panowe z usmizkom uchwalajete?

Ja ne buwbym protywnyj szczoby z fondiow krajowych dawaty subwencju, jaby m buw za pidwysszeniem ne lysz 75% ale nawit 100% ale moi Panowe, zwidky wziaty, koły kieszenia pusta?

Panowe odnoj i druhoj Radi powitowoj uchwałyte subwencju, uchwałyte pozyczku a toj bidnyj muzyk bude płatyw i podatki i dodatki do podatkiw i dodatki na widdanie pozyczok i na zapłaczenie procentiw i kosztiw.

A koły Panowe uchwałyte wże ti pidwysszenia toj subwencji, konieczne wskazano jest, szczoby taja hospodarka po powitach buła lipsza jak do teper.

Wy Panowe ne raz czułyte pry inszoy nahodi z moich ust skarhy na hospodarku Rad powitowych, sumniwaju sia, czy hospodarka lwiwskoj Rady powitowoj jest insza jak inszych Rad powitowych.

Dlatoho jesły kraj maje dawaty z fondiow krajowych pidmohu żadajemo, szczoby kontrola nad tymy fondamy buła lipsza jak do teper.

Żadajemo, szczoby kontrolowano peredowsim rachunki dalsze wydatki tych mżynieriw, kotri tam mirjut, dalsze rachunki tych kotri dostarczujut materjały kamiń na dorohu i tp. bo jak znajemo u nas wsio ide szablonowo, ruka ruku myje, dijut sia czasto nadużytia, a za wsio płatyty musyt nasz bidnyj muzyk z własnoj kieszeni.

Otżesz ja ne jeśm protywnyj podwyższenia toj subwencji i jak wże zajawyw hołowa naszoho klubu hołosowaty budemo za wneskom komisji, ale jeśmo za tym szczoby i hospodarka hriszmy krajewymy buła lipsza.

Bo publicznym hroszem treba ostorożniejsze obchodyty sia jak z własnym. Bo jak własnyj hrisz straczu nichto meni niczoho zakynuty ne może ale jak sia maje hrisz hromadskij abo powitowij abo krajewyj treba sia przyzwyczajty do ostorożnosti i do zastanawiania sia, czy wydatok jest potribnyj czy ni.

Dlatoho jeśm toho mninia, szczo inżynier Wydiłu krajewoho powynen perehladaty wsi rachunki, powynen dohladaty robotu i ciłu budowu czy wydatki sut potribni czy ni.

Pewno szczo powit lwiwskij powynen buty pid zhladom, komunikacji pry miom dla ciłoho kraju i dla wsich in-

szych powitiw, bo jak to każut szczo jak błyško Pana Boha to błyško i wełykoho ołtaria — jakyj pan takyj kram i jak wyhladaje powit lwiwskij tak wyhladaje ciłyj kraj. Znajem szczo ne lysz powity ale i kraj ne może sia pidnesty kulturno i ekonomiczno, jesły ne maje dobroj komunikacji bo dobra komunikacja pryczyniaje sia do lekszoho transportu rozmaitych riozej, artykułiw i chudoby na jarmarok abo na torh i muzyk. może tody borsze szczoś zarobyty i sprodaty i rozdobuty jakyjś hrisz na zapłaczenie swoich tiahariw.

Znajemo takōż szczo w naszym kraju muzyk tody najszczasływszjy, koły zamerzne, bo tody może perejty — jak Izraelity czerez czerwone more — po werchu po tim hałyckim morju bołota, ale jak trocha na wesnu rozpustyt sia bołoto! to hodi perejty wid seła do seła abo wid mistoczka do mistoczka.

Otże dobra komunikacja taka jak w inszych krajach pryczynyt sia ne lysz do pidnesenia ekonomicznoho ale i hospodarskiego ciłoho naroda

Toż my ne jeśmo protywni szczoby u nas dorohy były dobri i jeśmo za tym szczo byśmo wyjšzy z toho hałyckoho bołota i mały dobru komunikaciju, ale żadajemo szczoby pry budowi tych dorih obchodżeno sia ostorożnijsze z naszym majnom kotre składaje bidnyj narod i kotre wy uchwalujete, szczoby jeha ne wydawano de nepotreba i szczoby ti rachunki były kontrolowani wid wyjšzych włastej szczoby sia ne dijały nadużytia taki jak w inszych powitach. No i lwiwskoho powita ne wyjmaju, bo u nas po powitach wże taka tradycja szczo można pomyłky w rachunkach robyty, pryjde wyjšza włast, skontroluje i skaże: „to pomyłka“, „niedokładność“, chotiaj to u nas po chłopsky nazywaje sia kradiż.

Otże szczoby tych „niedokładności“ bilsze ne buło i szczoby fond kotryj sia pidwyższaje na kark bidnoho naselenia przyjšow dijstno w koryst' naseleniu, żadajemo ostrisjszoj kontroli i jak nasza hołowa klubu zajawyw budemo hołosowaty za wneskom komisji.

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę o zamknięcie rozprawy.

**Marszałek**. Jest wniosek zamknięcia rozprawy. Do głosu zapisany jest jeszcze p. Dumka, Czy żada kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żada przystę-

pujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*). Rozprawa została zamknięta. Głos ma p. Dumka.

**P. Dumka.** Wysokij Sojme!

Zabyrajuczy słowo w predmeti petycji Wydiłu pow. u Lwowi o pidwyższenie subwencji krajowej na budowę drogi hromadskoj I kl. Krasiw-Wybraniwka z 50% na 75% muszu zajawyty — jak pidnis nasz towarzysz klubowyj p. T. Staruch, szczo nam chłopam sprawdi tiahko ponosyty tiahari na dodatky hromadski, powitowi i krajewi, ale jeszcze hirsze prychodyt nam lychymy dorochamy jichaty.

My znajemo szczo jak lychi dorochy to chłop ne może ni zarobyty ni swoich produktiw deś widstawyty i czy treba do mista czy na jarmarok pojichaty, to jak lycha doroha ne można sia do toho mista distaty.

Jak tut buło pidnesene toj personal powitowyj powynen buty troszka praktycznijszyj i bilsze takymy budowlamy sia zanymaty. Ja lysz možu nawesty prymir jak sia buduje taku dorohu I. klasy z Pidhajec do Jeziernoj, tam buduje sia wże bilsze jak 4 lita a doroha do teper ne je skinczena.

Ti techniky ne znaju czy powitowi czy jaky inszi porobyły plany z takymy zakrutamy szczo de treba buło kawałok placu wykupyty za 300 fl. to ony wymurowały takij mur, kotryj kosztuje 1.000 fl. a spryczynyły dorohy na  $\frac{2}{4}$  kilometra — a szczo najhirsze zrobyły takij nebezpechnyj zakrut, kotryj pry nynisznych samoizdach, bicyklach i wtrohonach można wprost nazwaty karkołomnym.

Otże popyrajuczy petyciju powita lwiwskoho dodaju tak jak inszi towarzyszi klubowi zastereżinie, szczo by ti powitowi techniky i inżyniery lipsze dozoruwały i pilnuwały tych doroh powitowych i szczo by dorohy były lipszi a mensze nas kosztowały.

**Marszałek.** Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Męciński.** Wszyscy trzej zabierający głos posłowie oświadczyli się za udzieleniem tej subwencji a nic więcej nie chciałaby komisya jak tylko prosić Wys. Sejmu o uchwalenie subwencji.

Tylko p. T. Staruch poruszył tu rze-

czy, które nie mają w tym wypadku miejsca — mianowicie powiedział, że nie mamy funduszków, musimy na to pożyczyć pieniądze i tym sposobem sprowadzimy nowe ciężary na gminę.

Oróż muszę zwrócić uwagę szanownego posła na to, że na to jest już w budżecie preliminowany stały fundusz wynoszący 1,250.000 koron przeznaczony właśnie na subwencje przy budowie tego rodzaju dróg powiatowych.

Nadmienił także p. Staruch, że jak przyjdzie taka subwencya, to inżynierowie powiatowi będą robić jak im się podobą będą za szutr płać ile im się zechce etc. etc.

Otóż muszę zwrócić uwagę na to, że tam gdzie daje subwencje Wydział krajowy, tam rachunki zprawdza Wydział krajowy przez swoich inżynierów. W każdym razie możeby nie należało tak rzucać podejrzeń na pracowników technicznych we wszystkich powiatach i w całym kraju i nie należałoby generalizować wydarzających się gdzieniegdzie nadużyć, bo tego rodzaju insynuacje na pojedynczych a uczciwych ludzi pociągnąć mogą za sobą nieraz przykre konsekwencje. Sądzę więc, że pod tym względem należałoby być troszkę ostrożniejszym.

Zresztą nie mam nic więcej do powiedzenia i proszę Wysoką Iznę, ażeby raczyła wniosek komisji drogowej w tej treści w jakiej on jest proponowany, uchwalić.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji zechce rękę podnieść, (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Ls 5.673/10 Wydziału powiatowego w Rawie ruskiej o podwyższenie subwencji krajowej na budowę drogi gminnej I. kl. Rawa-Wulka mazowiecka-Mosty wielkie z 40% na 70%, (*Aleg. 694*).

W zastępstwie sprawozdawcy p. Moysy ma głos przewodniczący komisji p. **Męciński** jako sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Męciński** zaczyna czytać sprawozdanie.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Męciński (*czyta*)

Wysoki Sejm raczy uchwalić;

Na ukończenie budowy drogi gminnej I. kl. Rawa-Wulka mazowiecka-Mosty wielkie w terytorium powiatu rawskiego, Sejm podwyższa tamtejszemu powiatowi subwencję krajową z 40% na 65% rzeczywistych kosztów budowy, a to począwszy od r. 1910.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu?

**P. Kurowiec.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** P. Kurowiec ma głos.

**P. Kurowiec.** Wysokij Sojme!

Sprawozdanie komisji dorohowej i wnesenie, szczo by pidwysszity subwencju dla powita rawskoho na cil budowy dorohy Wulka mazowiecka — Mosty z 40% na 65% istynnych kosztiv budowy, w powni popyriaju, a to z ślidujuczych motywiw:

Po persze doroha toja jest potribna bo maje połączity hołownyj hostyneć z Lwowa do Bełzca, i hostyneć z Sokala do Lwowa i tak połączity Rawszczynu z Żółkiewszczynoj szczo by ludnist tamoszna mohła korystaty z żeliznyć Jarosław-Sokal i Lwiw-Rawa ruska.

Dalsze doroha toja jest potribna, bo to okołycia piskowata — ale bohata w lisy w derewo materiałowe, kotroho eksploatacja jest odnym z hołownych źerel dochodu miszkańciw powita rawskoho.

Tiji lisy mohłyb lipszi dawaty dochody, mihby powstaty promysł derewnyj kołyb bule lipsza komunikacja czerez dohidne połączenie żeliznycej do Lwowa, a to czerez dojizd do żeliznyci.

Otże potribna jest pomiecz dla powitu — i ja jeśm hadky, szczo łuczsze bude rozłożity toj tiahar na ciłyj kraj, jak nałożyty jeho na oden bidnyj powit bidnyj jakym jest powit rawskij.

Dlatocho zajawljaju, szczo budemo hołosowaty za wneseniem komisji.

**P. T. Staruch.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. T. Staruch.

**P. T. Staruch.** Wysokij Sojme!

Ja wże pry popertiu poperednoho wnesenia zajawyw, szczo jeśm za tym, szczo by u nas dorohy buły lipszyji. Koły buwjem na Czechach i Nimciach to ne mawjem bilszoy satysfakcji, jak dywyty sia na ich dorohy. U nas dorohy budujut sia kosztom derżawy, kraju, powitiw i hromad, ale szczo byśmy mały taki stan doriń jak tam, to nam dałeko do toho. Sami Panowe musyte przyznaty, szczo u nas stan doriń krajowych i powitowych duże łychyj, a do toho sut ony tak wuzońki, szczo jak tam chto automobilom jizdyt, to neszczastie hotowe, bo muzyk ne maje możnosty automobilu wymynuty.

Prote ta doroho Wulka mazowiecka — Mosty wełyki je duże potribna, tym bilsze, szczo jak poważ. tow. dr. Kurowec nawiw, naselenie tam bidnońkie, i pid zhladom kulturalnym stoit nyssze jak w innych powitach. A dobra doroha może duże pryczynyty sia do pidnesenia dobrobytu ekonomicznoho, hospodarczoho kulturnoho i proświtnoho.

P. sprawozdawce skazaw, szczo ja za ostro krytykowaw czynnyky, kotri pry budowi doriń sut użytyji. No, ja uznaju, szczo sut meż nymy ludy czestnyji i sprawedlywyji — ale maju tut ciłyj plik dokumentiw i možu udowodnyty, jak narod sia do tych orhaniw widnosyt. I ja tilko z ostorożnosty natronuw uwahu, szczo, jeśly kraj pryczyniaje sia do kosztiv budowy doriń, to powynna buty kontrola.

Ja maju doświdy, szczo pry takoj dorozy, kotru budowaw Wydił powitowyj, jak n. p. w Berażanach, — jak to wykazaw proces — użyto staryj materiał na budovu mostu — i woda musiła jeho zabraty. Pobudowały druhyj mist z kaminia — i tak samo woda zabrała. A precin buła kontrola z Wydiłu krajewoho!

To znaczyt, szczo zawynyw tut i technik powitu i kontrola. Ale my majemo taku posłowyciu: chto oparyt sia na horiaczim toj dmuchaje na zymne.

(*Głosy.* To polskie przysłowie!)

Ale u nas w kraju taka hospodarka, szczo wsiuda sut „niedokładności, pomylki“ — a na tim terpyt narod, i to

nazywaje się szczo my w Hałyeczyni żyjemy.

Jak wże skazawjem cیل budowania dobrych drih jest duże harna, bo dobri dorohy pidnosiat dobrobyt i kulturę naselenia. Pobudowanie sej dorohy w powiti rawskim, powiti pid kóždym zhładom zapuszczenym, powiti bidnym, w kotrim naselenie szczo nazwyczajno pid zhładom prošwity nyzko stojit, pryčynynt sia dużo do ekonomicznoho i kulturnoho pidnesenia i dlatoho zajawljaju, szczo my zastupnyky ruskoho naroda budemo hołosuwaty za tym wneskom, ale riwnoczasno żadajemo jak najostrijszoji kontroli Wydiłu krajewoho nad wydatkami budowy toji dorohy.

**P. Urbański.** Wnoszę na zamknięcie rozprawy.

**Marszałek.** Czy żada kto głosu pod względem formalnym? (*Nikt*). Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Rozprawa jest zamknięta. Do głosu zapisani są p. p. Kołpaczkiewicz i Winniczuk. Udzielam głosu p. Kołpaczkiewiczowi.

**P. Kołpaczkiewicz.** Wysokij Sojme!

Ja ne budu wdawatyś w krytyku dorih, kotri sut' budowani po powitach, bo meni je świadomo, szczo koły doroha jaka je hotowa, zjiżdżaje inżynier Wydiłu krajewoho do kontroli a jak sut' jaki braky na tij dorozі, to doroha ne buwaje widniata i zapomohy ne udiłaje. Ja choču tilky skazaty, szczo takóž treba uwzhladnyty pry budowi jakojiś dorohy i teren i inszy utiażlywi usłiwa, w kotrych taja doroha neraz buduje sia; najluczszaja doroha może popasty znyszczenu, jesły wełyka woda nadchodyt.

Odnakowoż muszu riszuczo zaprotestuwaty pry tij nahodi protyw besidy mojeho kolegi p. T. Starucha, jakoby powit rawskij buw zapuszczenyj. Ne znaju pid jakim zhładom win toje zanedbanie rozumije. Muszu skazaty, jako świadomyj tych spraw, szczo mało dekotryj powit je tak ofirnij, aby taki kapitały inwestuwaw, jak powit rawskij.

Powit rawskij maje nad 100 km dorih wybudowanych a taja doroha w duże dobrim stani sia znachodyt, jak to własne Wydił krajewyj stwerdyw. Muszu toje zamityty, szczo powit rawskij je pokrywdżenyj pid zhładom udiłania subwencyji, choć energiczno zabyraje

sia do wybudowania dorih i wełyki na toje kapitały inwestuje. Za wybudowanie 13 km. toji dorohy, kotora je w besidi, distaw powit rawskij subwencyju do 40% a susidnyj powit żowkiwskij, kotoryj ne chotiw budowaty toji doroho, za to, szczo buw, że tak skažu, lienywyj, distaje 65%, aby tu doroho wid hranyci rawskoho powita do Mostiw wełykich wybudowaw. Otże rawskij powit za to, szczo wybudowaw 13 km. dorohy, maje wże 25% straty na kóždym km.

Czyż można skazaty, szczo powit rawskij je tak zanedbanyj pid zhładom komunikacyji? Meni sia zdaje, szczo mało de druhyj powit w Hałyeczyni znajde sia, kotoryjby tak wełyki żertwy ponosyw na budowu dorih, jak powit rawskij.

Szczo sia tyczyt toho zanedbania pid zhładom prošwity, to ne budu sia teper w to wdawaty, ale skažu tilky, szczo sut temni storony i sut jaśnijszy w kóždym powiti i ne można tak zaharłom kaminiom kydaty i skazaty, szczo tam je wsio złe.

Ja ne zabyraw hołosu, szczo by tak sprawu tilky prowolykaty i howoryty, ino aby sprawu pojasnuty. Ja kažu, szczo taja subwencyja 75% na tych kilka km. kotori powit maje szczo pobudowaty, po wsiakij sprawedlywosty naležyt sia powitowy rawskomu.

I jabym postawyw szczo dalszi idući żelenia tak jak w petycyi hłasyt, szczo by Wysoka Pałata buła tak zhładna i przyznała takóž 25% i za tych 13 km. kotri wże wybudowaw powit swojim własnym kosztom, bo te jemu sia słuszno naležyt.

Ale poneže ja zasiahnuw wid pocztennoho p. referenta izjasnienia, szczo takie postawienie ne prowadyłoby do ciły i tilko sprawu mohłoby prewołoczy na czym powit mihby uterpity, dlatoho widstupaju wid toho wnesenia i wo w miru toho, szczo ja skazaw zajawljaju, szczo nasz klub bude za subwencyju 75%.

**Marszałek.** Głos ma p. Winniczuk.

**P. Winniczuk.** Wysokij Sojme!

Ne budu dowho zaberaty času Wys. Pałati, lysz paru sliw skažu poneže moi peredbosidnyky wże wyskazały wsio, szczo do komunikacyi.

Maju tu nawesty paru powitiw, szczo do toho jaki tam sut komunikacyi:

Otże koły pryjichaty do powitu nadwirniańskoho to aż sia chce po wsich sełach perejichaty, tak tam wsiuda sut dobri dorohy, szczo i naszi krajewi ne mohlyb buty lipszi.

Ale koły z toho powitu wstupyty, do bohorodeczańskoho to tam taki kiepski dorohy, szczo nichto ne hoden ani wyjichaty ani wyjty, w tak sut w jak najhirszym stani.

Ne znaju czy w powiti liskim abo po takich powitach hirszych sut taki lychi dorohy jak w powiti bohorodeczańskim.

Powit nadwirniański susiduje z bohorodeczańskim a precin w odnim sut aż nadto dobri dorohy a w druhim aż nadto lychi.

Potomu koły n. p. pryjichaty do Stanisławowa to tam wsiudy sut dobri, widpowidni dorohy podobno jak w nadwirniańskim powiti, a koły mynuty toj powit i pryjichaty do kałuskoho abo rohatyńskoho powitu to sia znou az ne chce jichaty ani ity.

Ne znaju jaka toho pryczyna, szczo w odnim powiti dorohy taki w ynszim taki.

Czy te zależyť wid hospodarky, wid marszałka, wid inżyniera, czy wid szefiw Wydiłu krajewoho. O te sia meni najbil sze rozchodyť.

Czyjaż tu wyna?

Czy wynen toj selany, szczo mieszkuje w rohatyńskim abo kałuskim, abo bohorodeczańskim powiti, szczo ne może ni pereichaty ni perejty wid seła do seła.

Czy toj szczo mieszkuje w powiti nadwirniańskim i stanisławińskim maje jakujuś lipszu łasku u Boha i Wydili krajewim, szczo może dobrymy dorohamy jichaty wsiudy jak pan?

Meni sia zdaje, szczo my wsi lude odnaki jak w odnim tak w druhim powiti.

Tymczasom w odnim nawit czerez lis można powozom jichaty a w druhim nawit czerez seło ne można prostym wozom perejichaty i ludy karky łomlat.

Czulyśmo, szczo powit rohatyński maje takōż riky, szczo można szutru distaty, powit bohorodeczański takōż leżyť nad Bystrycej u i można takōż distaty szutru jak w nadwirniańszczyni, kotra je

kraj hirskyj a precin tam taki dobri dorohy, szczo aż wsiudy sia chce jichaty.

Jak ja perejizdżaw powit bohorodeczański to ja sia aż zabuw jak win straszno zanedbanyj, a kołym pryjichaw do nadwirniańskoho to zdawało sia meni, szczo buwbym tam jizdyw ciłyj misiać i ne nakuczyl ob sia meni.

Otże proszu, szczo by Wysokij Wydił krajawyj zwertaw uwahu na ti powity de sut taki zli dorohy i komunikacyji, precin ony tak samo majut dodatki powitowi i krajewi jak ynszi.

Na tim kinczu.

**Marszałek.** Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Męciński.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji kolejowej o petycyach reprezentacji powiatowej w Cieszanowie i Towarzystwa kolei lokalnej Lwów (Kleparów) Jaworów w sprawie budowy kolei lokalnej z Jaworowa na Lubaczów, Cieszanów do granicy rosyjskiej koło Płazowa. (Al. 695).

Sprawozdawca poseł Władysław Kraiński ma głos.

Sprawozdawca p. Władysław **Kraiński** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Władysław **Kraiński** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm uznaje kolej lokalną z Jaworowa na Lubaczów, Cieszanów do granicy rosyjskiej koło Płazowa ze względu na ogólne interesa kraju za użyteczną i potrzebną.

2. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w dalszem wykonaniu polecenia udzielonego uchwałą sejmową z 8. października 1908 przeprowadził rokowania z c. k. Rządem o utworzenie urzędów cłowych austriackiego i rosyjskiego na wypadek wybudowania kolei lokalnej z Jaworowa na Lubaczów, Cieszanów do granicy rosyjskiej koło Płazowa w nadgranicznej stacji tej kolei lokalnej.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w chwili gdy według ocenienia Wydziału krajowego zupełne pokrycie reszty kapitału budowy będzie zapewnione, przedstawił Sejmowi wniosek objęcia akcyi zakładowych projektowanej kolei lokalnej z Jaworowa na Lubaczów, Cieszanów do granicy rosyjskiej koło Płazowa w sumie nie wyżej niż jednego miliona koron i aby w tym razie przedstawił równocześnie Sejmowi wniosek uchYLENIA uchwały sejmowej z 8. marca 1907 w sprawie subwencyonowania przez kraj budowy kolei lokalnej z Jaworowa do Bobrówki.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. T. Staruch.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. T. Staruch.

**P. T. Staruch.** Wysokij Sojme!

W sprawie budowy kolei na prośbu reprezentacji powitowoi w Ciszaniowi proponowanej z Janowa na Lubaczów, Ciszaniw do hrancyi rosyjskoji chocz zabraty hołos i wyskazaty dejaki nasi uwahy szczo do budowy tych lokalnych żeliznyć.

Pewno, szczo budowa toji żeliznyci czerez dowszjy prostir kraju, pryczynył sia do ułekszenia komunikacji i podoroży dla miszkańciw naszoho kraju. W zahali jak tilko powstała hadka budowy żelizny ci w naszym kraju, naselenie widnosyło sia do neji z nedowirjem, ałe nyni naselenie majże w koždij okołyicy naszoho kraju, żadaje szczo by kolij budowano i nyni majemo żeliznyci taki korotki, szczo protynajut łysz dwa powity. Ale ja chocz zwernuty nwahu Wysokoho Sejmu, szczo b pry projektowaniu kolii buły uwzhladneni interesa ne odnych ałe zahalu. Ja maw dokazy, szczo ne raz koły sia jaku żeliznyciu budowało, i naselenie kilkoch hromad prosyło, szczo by kolij iszła czerez ti hromady, to jak raz pomynuło sia ich, a na żadanie jakohoś obszarńyka perewedeno kolij wełykym kosztom czerez jeho seło, szczo by jemu

dohodyty. Budowa kolii z Chodorowa czerez Pidwysokie, i do Tarnopola powynna buty tak perewedena, szczo by jiszła czerez Bereżany, ałe pozajak buwszjy minister Zaleskij chotiw szczo by iszła ona czerez jeho seło, pokierowaw tak sprawoju, szczo misto Bereżany, pomymo wysyłania deputacji do Widnia ne oderżało kolii i kolij piszła poza Bereżany, czerez widdałeni o 11 klm. Potutory i to szczo czerez taki pereszkozy, szczo oden mist w Zowniuri kosztuwaw 120.000 K. Mist toj na 56 metriw wysokij zawaływ sia. Bohu diakuwaty szczo szczo ne w chwyły kołyby na neho maszyna wjichała, bo tohdy bułoby straszne neszczastie. Pobudowano druhyj mist i toj jest takōż tak nezdalyj, szczo wse tam storoż stoit i mist toj pidpyrkamy pidpyraty sia musyt. Koły podorożni jidut czerez toj mist to żeńszczyny oczy sobi zawywajuta muzyk bidnyj perechrestyt sia i prosyt Boha szczo by szczasływo perejichaw — i szczo kołyś tam bude katastrofa to bilsze jak pewno. A kołyby perewely żeliznyciu czerez Bereżany abo koło Bereżan, to bałaby omynena ta wełyka nebezpeka i koszt, ałe szczoż koły hołos p. Zaleskoho tiazszjy jak hołos 14.000 miszkańciw Bereżan. I żeliznyciu puszczeno czerez seło Jeho Ekscelencyi!

Otże ja żadaju, szczo by i pry tij projektowanij kolii mirodajni czynnyki uzhladniały interes zahalu miszkańciw a ne odynyci, kotra ne widhrywaje w tim roli, chot'by mała pownu torbu tytułiw na płeczach. U nas protekcja na koždym poły, ałe tut pry budowi koleji powynna widhrywaty rolu peredowsim cil handlowa, interes suspilnosty, interes prychođu bo tohdy i dochody budut bilszi.

A koły Wydił krajowyj maje sia pryczynyty akcyjamy na 1 mil. koron do toji budowy, to my zastypnyki naroda musymo wyskazaty bażanie, szczo by naselenie okołyicy ne poterpiło szkody.

Ja majże szczo den baczu tut na koluarach deputacyi bidnych selan z tych seł, hde Panowe budowały kolju zi Lwowa czerez Peremyślany i Bereżany do Pidhajec, pryczim miszkańciw straszno pokrywżdżeno. Otże nasze bażanie jest, szczo by prawytelstwo zwernuło uwahu na te, szczo by pry wykupni hruntiw i wymireniu sztreky ne narażano miszkańciw na tak straszni szkody. Buła tu wczera deputacja z 7 selan z premysłańskoho powita i żaliły sia na toje, szczo poprowadżeno kolij czerez ich ohorody i czy-

słeno im za metr kwadratowy ohoroda tak jak sia czysłyt za proste pole wid hrancyi. Na tim ohorodi pobudowano tak-koż mist, popid kotryj ide woda, tak szczo tam sia wytworyła bajura na piw-tora metra i perejizdu nijakoho nema. Predpryjemcia zobowiazaw sia daty tam pidlohu ale ne daw, widszkodowanie bu-ło iysz za pole, ale ne za perejizd i ti meszkańci sut jak na łedi. Ot i korysty!

Bidni muzyky wystajut popid mu-ramy i prosiat o ratunok, rozumije sia posoi ne moze tu niczo poratuwaty, bo ti sprawy ne należat do Sojmu. Pisław-jem ich do adwokata i kazawjem wyto-czyty proces cywilnyj, na kotryj ony mu-szut stratyty i kilkasot koron, bo nyny i adwokaty i likari podorożyły, a na ne-szczastie dochody chłopski wse niższy. Wydko otže, szczo ony i kilkasot koron budut musiły wydaty zwidky bidaky do-budut sprawedlywosty, szczo ti predpry-jemci, ti akcjonari — bo to buła kolja lokalna — dadut jemu widszkodowanie i to ne znaty szcze, czy bidaka otrymaje sprawedlywist.

Pry taksowaniu hruntiw i braniu ich pid żeliznyciu, prawo każe wywlastyty wsio i protyw woli wlastytela.

Zakon tak pryznaw, szczo jesły po-tribnyj je hrunt na jakus publicznu ko-munikaciju, to można i protyw woli wla-stytela, jeho wywlastyty za widpowidnem widszkodowaniem.

Ale na miłost Boha, jesły peretynaje sia nywu, abo ohorod chłopskyj żelizny-ceju na 2 czasty, a ta nywa buła warta 1000 abo 2000 zlr. a toj muzyk ne maje perechodu, to jak raz bilszu ponosyt szko-du. Jak taka komisja zjide na misce, to toj muzyk ne rozumije sia na prypysach, ta komisja pysze protokol, szczo win ne zhodyw sia dobrowilno, sud wysylaje ko-misju i ta komisja zamist szczo by spra-wedlywo otaksuwaty, to nikoły ne ota-ksuje bilsze.

Ja buw pry budowi żeliznyci w De-latyni, jak sia budowało wid Stanyślawo wa do Nadwirny až do Körösz-Mőzo, do uhorskoj hrancyi, to ja wydiw, jak odno-mu muzykowy zabrały ciłyj hrunt i da-wały mu 7.000 zlr. a win żadaw 11.000 zlr. bo zabrały jemu ciłe majno.

Wyjchala komisja sudowa i utaksu-wała na 5.000 zlr., toj bidak procesowaw sia i prehraw.

Budowa żeliznyci maje buty human-

na, ułekszyty komunikaciju, ale pry bu-dowi dijut sia nadużytia i pokrywdzenia bidnych chłopiów. Otžeż żadajemo, szczo-by pry budowi koleji tak ne buło, szczo-by c. k. prawytelstwo pry wymiri toj sztreky, uzhladnyło wsi potreby, zażałe-nia i interesa bidnoho naselenia. Nam wsim powynno leżaty na serciu ochorona i oborona toho bidnoho chłopa. Precin to je pidstawa naszoji suspilnosity. A tut dijstno na kożdym kroci postupaje sia, jakby toj muzyk buw sotworenyj na terplinia i znesenia krywd. Ja duże żaluje, szczo-m ne predstawyw Panam tych 8 muzykiw, z peremyslańskoho powita, kotri pryji-chaly do mene z zażałeniem jak tiażko zistały pokrywdzeni, pryjichaly do mene, chotiaj to ne moji wyborci, bo z toho po-wita je pereszwarcowanyj inszyj posoi gr. Potockyj proty naszoho kandydata.

Widszkodowanie zistało im pryzna-ne, jak komisja chotila, a ne jak toho miscewi widnosyny wymahaly. Nyny je riżnycia w wartosty zemli w riżnych okołyciach i jak sia wykupuje, to treba zastosuwaty sia do miscewych widnosyn. U nas na Podiliu kosztuje morh hruntu 600 koron, a trochy dalsze wże 2000 kor. Jesły sia otžeż wykupuje hrunta chop-ski to ne treba braty zahalnu cinu zemli w kraju, ale taku cinu jaka je w danij miscewosty i treba uzhladnyty, szczo toj muzyk tratyt czerez peretiatie. Ja czytaw dotycznyj zakon i rozumiju jeho szczo musyt sia uzhladnyty ne tilky wla-stywu cinu zemli, ale i peretiatie.

(P. Lewicki. Za utrudnienie hospo-darstwa)

i utrudnienie gospodarstwa,

Ju buw pry budowi koleji w mojim seli i czuw, szczo meni skazały tiji komi-sary i inżynieri.

Uprawa tak każe;

Na wykup hruntiw je taka i taka suma preznaczena, ale ty kierwnyku sek-cyji kotryj majesz wykup pereprowadyty, jak zaszechadzysz tilko a tilko hrosza to distaresz toj a toj procent. Sam inży-nier meni to skazaw.

Jak zaoszechadzysz, to distanesz 12, 15 abo tam 30%. I todi toj zaoszechadže-nyj hriszłyszaje sia w kasi prawytelstwa, a jak kraj pereprowadźaje tuju budowu to w kasi krajewij a jesły pewne konsor-cyjum kapitalistiw to w kiszeni ich i toj komisar, czy technik zarobyw, kotryj pe-rewiw wykup a zowsim ne uważaje sia na se, szczo by muzyk ne stratyw.

A czy ne krasnysze bułob, kołyby w zakoni buło postanowlene, szczo komisyja maje wykup czestno i sowistno perewesty, a jeslyby mužyk ne stratyw to za te majenahorodu distaty, a ne dlatoho szczo bilsze zaoszczadyw, maje to komisar distaty procent.

A je to fakt prawdywyj. bo tak meni skazaw toj kotryj perewiw wykup.

Dlatoho my popyrajemo projekt toj żeliznyci ciłkowyto, ale w interesi narodnocy, w interesi tych bidakiw, czerez kotrych hrunta ta sztreka maje westy, z toho misca wyrażajemo żądanie, szczo by prawytelstwo jesly bude sia tam wymir perewodyty, uzhladnyło interesa nasełenia, szczo by pry wykupi hruntiw ne d'ijaly sia nadużytya, ani nasełenie ne buło krywdżene i szczo by prośby i interesa tamtych bidnych meszkańciw seł były wzhladnieni.

Zajawljaju szczo my zastupnyki ruskoho nasełenia, chotiaj ta kolij maje westy z Ciszanova czerez Lwiw, Klepariw, Jaworiw, otżez bude peretynała i okołyci ruski...

(P. Lewicki. Sami ruski).

Może tam sut dejaki i polski miscewosty. My boronimo zariwno i polskie i ruskie nasełenie, i polskoho i ruskoho chłopca, bo jak bratia towarzyszi ludowci czuly, nas były tym samym druczkom, szczo was były za pańszczyznianych czasiw.

My widnosymo sia do was z pownym dowirjem i boronimo ti interesa, de tak wy, jak i my majemo buty narażeni na szkodę.

Szcze na odno choczu zwernuty uwahu Wysokoho Sojmu.

Pry budowi toj żeliznyci bude maty zarobok bidnyj narid danoji okołyci. Otżez muszu wyskazaty bażanie, szczo by bidnych robitnykiw ne krywdżeno tak, jak to sia pry takij budowi koleji praktykuje, szczo by prawytelstwo zwernuło uwahu na se, szczo by tych robitnykiw traktowano jak ludej, i szczo by wymir praci buw sprawedywyj. Ja na własni oczy wydiw, jak takij „Partieführer“ robitnykowy, kotryj wykopaw 6 abo 8 m<sup>3</sup> zemli, obczysływ tuju jeho robotu na 4 czy 6 tak o 2 metry mense, jak w dijsnocy buło.

Dalsze robitnyki pry budowi żeliznyć duże sut krywdżeni od tych pidpryjemciw. A jest ich bahato, bo oden hołownyj wyderżawuje druhomu, druhyj

tretiomu i koždyj chce szczoś oblyzaty, a bidnyj robitnyk bude rukamy kopaw zemlu a krow mu bude teczy i z ruk i z oczej

Ja sam baczywjem jaki nadużytya sia dijaly pry budowi koleji w Delatyni i poklykujy sia na akta w sudi delatynskim, szczo pidpryjemcia pryjzow do mene na posterunok (ja tohdy buw Postenführerem) i żadaw wid mene popertia, ja na se sia nezhodyw i zaskarżyw jeho do sudu o pidkuplenie, a win hrozyw, szczo widstupyt wid budowy koleji. Ja ne mih sia dywyty jak 12.000 Mazuriw było w strasznyj sposib krywdżenych.

Pry wypłati obtiahaw im po piat, szist szistok. Otże taki krywdy ничто sowistnyj ne bude robyw.

I dijsno bidni robitnyki krywdżeni raz napaly na pidpryjemcia i bułyby ho zabyły, jakby mu na pomicz ne pospyszzyw wijt seho seła z muzykamy.

Dlatoho my z toho miścia żadajemo, szczo by riszeczy kruhy pry budowi żeliznyć dohladały, szczo by taki nadużytya sia ne dijaly.

My spodijemo sia, szczo se bude zrobłene i zajawljajemo, szczo budemo hołosuwaty za projektom komisyi żeliznyczoi.

**Marszałek.** Do głosu zapisany p. Skwarko i p. Jampolski. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Głos ma p. Skwarko.

**P. Skwarko.** Wysokij Sojme!

Ja zajawljaju takoz, szczo budu hołosuwaty za wneskamy komisyi, a to z slidujuczych zladiv.

Hałyczyna pid zhladom szlachiw żeliznych stojt' w riadi poza inszymi krajamy i powynno buty naszym zmahanem potworyty w naszym kraju, jak najhuštijszi szlachy żeliznyczy dla ułekszenia ekonomicznoho kraju. W koźdim razi je duże mało szlachiw kolejowych w piwnicznij storoni kraju tak, szczo własno na tu prostoronu, de traktuje sia tuju sprawu se je poczawszy od Riaszewa, aż do Rawy ruskoji i Sokala nema szlachu żeliznyczoho na piwnicz do hranyci.

Wybudowanie seho szlachu na piwnicz z Jaworowa pidnesłoby znaczenie i rentowniśt' szlachu weduczoho z Peremyśla na piwnicznyj wschid do Rawy ruskoji.

Dalsze maju nadiju, szczo skorsze czy piżnuijsze szlach toj bude prodowżenij z Jaworowa na połudne czerez powit mostyskyj, de takož ne ma połuczenia na prostori wid Lwowa aż do Peremysła. Czy win pide czerez Sudowu Wyżniu czy czerez Mostyska se mense ważne na razi odnak maju nadiju, szczo pide i nastupyt, połuczenie mostyskoho i Jaworiwskoho powita z Samborom, czoho duże bażajemo.

Dalsze szcze i z toho zhladu popyraju, szczo budowa toho szlachu żeliznyczoho daśt' naseleniu zarobok, a z zahalno ekonomicznoho boku, szczo w tych miściach nachodyt' sia bohato wapna i hłyny, szczo umożływyt' budowu fabryki dachiwok i t. p. A toje pidnese storonu ekonomiczno bo umożływyt' wytworenie sia promysłu w tych okołyciach.

Łysz proszu Paniw ne konieczno tiszyt' mene te, szczo żeliznycia maje buty lokalna a szcze hirsze bułoby jakby buła wuzko-szlachowa.

W kożdym razi z podanych mnoju zhladiw popyrajū horjaczno budowu seho szlachu żeliznyczoho.

**Marszałek.** Głos ma p. Jampolski.

**Jampolski.** Wysoki Sejmie!

Ja także z mojej strony popieram kolej tę, która ma się wybudować, a żąda jej nietylko powiat Jaworowski, ale i cieszanowski. Mój przedmowca p. T. Staruch wyraził pod tym względem swoją obawę, żeby to nie była kolej tego rodzaju, żeby więcej służyła obszarnikom a mniej ludności powiatowej. Otóż mogę zupełnie go pod tym względem uspokoić i powiedzieć w ten sposób, że właśnie jeden z tamtejszych magnatów, który ni mniej ni więcej jak 20 000 morgów lasu tam posiada, był przeciwny a to z tego względu, że w założeniu budowy tej kolei było to jedno, aby 10 km. pasu granicznego ze strony rosyjskiej było dane kolei do eksploatacyi. Otóż bał się, że drzewo jego spadnie na cenie. Więc p. Staruch przyzna, że ta kolej musi służyć ludności.

Z mojej strony chciałbym wyrazić pewne życzenie, ponieważ kolej nie może być przedłużoną via Narol do Bełzca, żeby w najkrótszym czasie o ile możliwości Wydział krajowy przystąpił do tego, ponieważ Płazów nie jest końcowym punktem, tylko punktem głównym jest Bełzec, który jest punktem granicznym i

ważnym punktem nie tylko komunikacyjnym ale i ekonomicznym, żeby kolej ta została przedłużona przez Narola do Płazowa.

**Marszałek.** Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Władysław **Kraiński.** Na zapytanie p. Skwarki pozwolę sobie odpowiedzieć, że kolej ta ma być lokalną ale normalno-torową, a ponieważ wnioski komisji przez żadnego z szan. mowców nie były atakowane przeto mogą zrzec się głosu.

**P. T. Staruch.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. T. Staruch.

**P. T. Staruch.** Proszu o skonstatowanie kompletu.

**Marszałek.** *Po obliczeniu.* Izba jest w komplecie, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Władysław **Kraiński** (czyta):

1. Sejm uznaje kolej lokalną z Jaworowa na Lubaczów, Cieszanów do granicy rosyjskiej koło Płazowa ze względu na ogólne interesa kraju za użyteczną i potrzebną.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu. (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Władysław **Kraiński** (czyta):

2. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w dalszym wykonaniu polecenia udzielonego uchwałą sejmową z 8 października 1908, przeprowadził rokowania z c. k. Rządem o utworzenie urzędów cłowych austriackiego i rosyjskiego na wypadek wybudowania kolei lokalnej z Jaworowa na Lubaczów, Cieszanów do granicy rosyjskiej koło Płazowa w nadgranicznej stacji tej kolei lokalnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Władysław **Kraiński** (czyta):

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w chwili, gdy według ocenienia Wydziału krajowego zupełne pokrycie

reszty kapitału budowy będzie zapewnione, przedstawił Sejmowi wniosek objęcia akcyi zakładowych projektowanej kolei lokalnej z Jaworowa na Lubaczów, Cieszanów do Granicy rosyjskiej koło Pławowa w sumie nie wyższej niż jednego miliona koron i aby w tym razie przedstawił równocześnie Sejmowi wniosek uchYLENIA uchwały sejmowej z 8. marca 1907 w sprawie subwencyonowania przez kraj budowy kolei lokalnej z Jaworowa do Bobrowki.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji kolejowej o wniosku posła Żardeckiego i towarzyszy w przedmiocie przemiany kolei wąskotorowej Przeworsk-Dynów na normalnotorową. (**Al. 696**).

Sprawozdawca p. Battaglia ma głos.

Sprawozdawca p. Battaglia (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Battaglia (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby pod względem technicznym i komercyjnym zbadał sprawę przebudowania wąskotorowej kolei przeworsk-Dynów na kolej normalnotorową i z wykonania tego polecenia zdał Sejmowi sprawę jak najrychlej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. Skwarko.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Skwarko.

**P. Skwarko.** Wysokij Sojme!

Zajawiają się za pryniatjem wniosku komisji iz zhladiw, kotri nawedeni sut w sprawozdaniu, a kotri meni ciłkom promawłajat do perekonania.

Wuzkoszlachowa kolij z Pereworska do Dynowa jest dijestno anomaljeju tym bilszoju, szczo ta linja wede czerez okolicy serednoji Hałyczyny, łuczyt dwi urożajni nyzyny z hirskeymy, z widky może sia widbuwaty eksploatacyja i transport derewa, kaminia i hirszych produktiw.

Pereminenie toji zeliznyci na normalno torowu powynno tym skorsze nastupyty, szczo skorsze czy piznysze musyt nastupyty połączenie toj linii z połudnewoju hranycejju kraju i umożływyt pidnesenie rentownosty tych żeliznyć, jaki sut tam w połudnewoj czasty kraju a takož toji linii, kotru maje sia budowaty z Peremyszla do Rymanowa.

Dotyczna wuzkoszlachowa linja jest — jak ja skazaw — anomaljeju i narażaje interesentiw na welyki koszt. Bo proszu sobi predstavyty, jaki sut newyhody pry transporti towariw.

Napered załadowuje sia towary na zwyczajnu żeliznyciu normalnotorowu, potomu treba pereładowaty towary na żeliznyciu wuzkoszlachowu a w kincy koły ta linja bude połączena z linjeju Peremyszł-Rymaniw jeszcze raz treba bude pereładowaty.

Czerez takie pereładowuwanie towaru uszkodżujut sia i pid tym zhladam hodżu sia na pohlad komisji, szczo żeliznycia wuzkoszlachowa jest w tim słuczaju ne widpowidna i ne wystarczajuczja tym bilsze, szczo w toj okolicy koło Kańczugi i Perewska produkuje sia bohato burakiw i perewozyt do cukrowni w Pereworsku.

Dalsze jest tam brak woziw specjalno potribnych do transportu chudoby, miasa i jenszych produktiw.

Hodżu sia takož i z tymy motywamy komisji, szczo wuzkoszlachowu żeliznycejju trudno poboryty konkurencju jizdy wozamy, tym bilsze, szczo i okolicy jest toho roda, szczo lude musiat jizdyty wozamy.

Jesły żeliznycia bułab perebudowana, to widnosyny zminyłyby sia.

Żałuju łysz, szczo kraj dopłaczuje do toji pasywnoji żeliznyci riczno perecieczno po 80.000 K.

I tutky prychodyt meni na hadku ruska posłowycia, szczo „skupyj dwa razy tratyt“.

Czyż nie lepsze było wid razu, w samym początku, koły budowano tuju żelaznicy, wid raz budowaty jeji jako normalnotorowu misto wuzkoszlachowczi, szczyby jeji teper ne treba było perebudowuwy.

I jeszcze odno muszu pidnesty, szczyby pry perebudowi toji żelaznicy znaszło praciu łysz miscewe naselenie, szczyby ne sprowadzano ludej z dalekych świtiw, ale szczyby zaribky distały sia miscewym ludiam.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu?

**P. Winniczuk.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Zaraz udzielię głosu szan. posłowi, ale ponieważ przy ostatnim przedmiocie który był na porządku dziennym mówił szan. poseł zupełnie o czem innem i ani jednem słowem nie mówił o tem, co było na porządku dziennym, przeto proszę szan. posła, by zechciał mówić wyłącznie tylko o kolei wąskotorowej Przeworsk-Dynów.

**P. Winniczuk.** Wysokij Sojme!

Ja toji żelaznicy dobre ne znaju, nawet jeji ne baczujem, ale czytawjem o nij w sprawozdaniu.

Ta żelaznica pobudowana jest' duże lycha. Pouże duże blyżko położeni sut' szyny, koleso odno wid druhocho jest' duże blyżko i jak przyjde na jakij „Winkel“ lecho sia perewertaje, może narid pokaliczyty i narazyty na welyki nebezpeczeństwa.

Teper maje sia totu żelaznicyu perebudowaty na normalno torowu i budut' dubeltowi koszta.

Pytaju sia, czomu wid razu ne budowano toji żelaznicy jak sia należało, jak sia buduje inszi żelaznicy, szczyby ne było podwijných kosztiw?

A po druhe proszu, szczyby pry perebudowi toji żelaznicy ne braty do roboty zahranych ludiej, ale szczyby nasz bidnyj narid maw nahodu zarobyty sobi dejakij hrisz.

U nas narid jest' bidnyj, fabryk niakých nema i dlatocho toj zarobok powynen sia distaty naszomu bidnomu naseleniu.

Otżeż stawljaju poprawku, szczyby pry perebudowi toji żelaznicy, praciu distaw łysz nasz narid a ni czuži lude.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma sprawozdawca.

**Sprawozdawca p. Battaglia.**

**P. Winniczuk** postawił poprawkę, ażeby dodać wezwanie do Wydziału krajowego, aby przy budowie tej kolei, o której obecnie mowa, zatrudniał tylko ludzi miejscowych.

Uważam uchwalenie tej poprawki przy tej sprawie konkretnej za zupełnie zbędne, ponieważ pod tym względem są ogólne dyrektywy dane Wydziałowi krajowemu, których on ma się trzymać przy każdej konkretnej sprawie. Dlatego nie ma potrzeby przy każdej konkretnej sprawie takie polecenie dawać.

Proszę o przyjęcie wniosku komisji.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji wodnej z wniosku p. Kozłowskiego w sprawie wydania rozporządzenia wykonawczego do ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Nr. 38. Dz. u. kr.

**Sprawozdawca poseł Kozłowski** ma głos.

(*Głosy. Nieobecny*).

Ponieważ p. sprawozdawca jest nieobecny, przeto usuwam ten punkt na razie z porządku dziennego.

Następuje sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła ks. Senyka w przedmiocie obwałowania Dniestru od gminy Uście do gminy Brzezina w powiecie Żydaczowskim. (*Aleg. 697*).

**Sprawozdawca poseł Kędzior** ma głos.

**Sprawozdawca p. Kędzior** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Kędzior *'czyta'* :

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał potrzebę obwałowania rzeki Dniestru od ujścia Tyśmienicy w dół, a po wysłuchaniu żądań interesowanych gmin i obszarów dworskich zarządził w jak najkrótszym czasie opracowanie projektu obwałowania i przedłożył Sejmowi projekt ustawy zapewniającej wykonanie robót przy pomocy państwowego funduszu melioracyjnego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu?

**P. Winniczuk.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Winniczuk.

**P. Winniczuk.** Wysokij Sojme!

Tut oteć Senyk wnīs, szczo by riku Dniester obwałowały w powiti żydaczewskim. Otże ja toje wnesenie popyraju i jeśm za tym, szczo by riku Dniester obwałowały, ale ne łysz w powiti żydaczewskim, ale takōż w powiti stanisławewskim, poneże powit toj susiduje z powitom żydaczewskim a nawit' Dniestr je w powiti żydaczewskim, menszyj jak w powiti stanisławewskim

Otże jesły potribne je obwałowanie w powiti żydaczewskim, to jeszcze potribnijsze wono je w powiti stanisławewskim, poneże zwistno, szczo błyśko Hałyca Dniestr straszennie wyływaje i robyt' spustoszenie. Wże kilka raziw zibrała sia tak woda w Dnistri, szczo wylała z koryta i pidijszła do samoho mista Hałyca tak, szczo miszczany hałycki musyły sia aż na horu wyprowadyty z rieczamy i chudoboju, bo nawit' domy podimakaly i hrożyło nebezpeczeństwo.

Tak samo dije sia pid Marjampolem, na Pobereżu seło, na Ostrowi i w inszych susidnych, sełach, de Dniester robyt' welyki spustoszenia i szkody, kotrych tym meszkanciam niehto ne je w stani opłatyty.

Dlatoho ja stawljaju poprawku, szczo by ne łysz w powiti żydaczewskim ale i w powiti stanisławewskim buw Dniester obwałowanyj, szczo by tak welykych szkid naseleniu prydniestrjańskomu woda ne robyła.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu?

**P. Sandulak.** Proszu o hołos.

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę o zamknięcie rozprawy.

**Marszałek.** Do głosu zapisany jest p. Sandulak. Jest wniosek zamknięcia rozprawy. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Rozprawa zamknięta. Głos ma p. Sandulak.

**P. Sandulak.** Wysokij Sojme?

Koły jeśmo pry toczci 7. to ne możn ne skazaty toho, szczo maju na hadci.

Koły teper zaczynaje sia perewodyty regulacyju rik, to my naselenie nadwodne majemo sia prawo domahaty zabezpeczenia, szczo by my pry tij regulacyji jak najmensze poterpiły szkody.

Treba zrozumity, szczo najdorozsze dla naszoho naselenia je: po persze, szczo by mało de chudobu poity i obmywaty, druhe szczo by konopli i len mało de moczyty i połotno na tim szutrowysku wybilyty a po trete szczo by selany nadwodni, kotrych granta budut' czerez regulacyju peretiaty, mały jakyjś prystup do swojich pil, kotri rika pererizuje.

Otże treba, szczo by buły pobudowani jakiś promy abo mosty.

Otże zwertaju uwahu na toje, szczo by toj zakon pro regulacyju rik nam w tych najwaznijszych dla nas rieczach, kotri ja wyczysływ, ne szkodyw, ale szczo by sia do tych domahan naselenia nadwodnoho przyklonyw.

Na tim kinezu.

**Marszałek.** Głos ma p. sprawozdawca. Sprawozdawca p. Kędzior.

Przemówienie p. Sandulaka odnosilo się właściwie do regulacyi rzek kanałowych, a nie do sprawy, która jest na porządku dziennym t. j. do obwałowania Dniestru w powiecie Żydaczowskim.

Co się tyczy poprawki p. Winniczuka to muszę zwrócić uwagę że powiat stanisławowski nie graniczy z powiatem żydaczowskim, bo pomiędzy tymi dwoma powiatami są jeszcze inne powiaty, a mianowicie powiat Kałuski na prawym brzegu Dniestru, a rohatyński na lewym brzegu Dniestru.

Ponieważ z powiatu stanisławowskiego nie wpłynęły dotychczas petycje do Sejmu o obwałowanie Dniestru, a również ani z powiatu kałuskiego ani z rohatyńskiego takie petycje nie nadeszły, przeto nie zgodziłbym się na poprawkę proponowaną przez p. Winniczuka, a to tembardziej, że stylizacya rezolucyi ko-

misji, która mówi o obwałowaniu Dniestru od ujścia Tyśmienicy w dół, nie wyklucza także obwałowania tej rzeki i w innych powiatach. W tym też kierunku Wydział krajowy tę rzecz zbada i ewentualnie przyjdzie przed Wys. Izbę z odpowiednimi wnioskami.

Obstaje zatem przy rezolucji proponowanej przez komisję gospodarstwa krajowego i proszę Wys. Izbę o jej uchwalenie.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce, rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej o petycyach gmin miejskich miast: Bełża, Bochni, Brodów, Dobromiła, Grybowa, Drohobycza, Jarosławia, Jasła, Kołomyi, Krosna, Lubaczowa, Myślenic, Nowego Targu, Pilzna, Podgórze, Przemyśla, Rzeszowa, Sambora, Sanoka, Starego Sącza, Skawiny, Sokala, Starego Sambora, Stryja, Tarnopola, Tarnowa, Wieliczki, Żółkwi, Złoczowa, Wadowic, Jaworowa, Rohatyna, Brzeżan, Gorlic i Gródka Jagiellońskiego w przedmiocie nadania im prawa poboru dodatków od spirytusu, wódek, miodu i piwa. (*Aleg. 698*).

Sprawozdawca poseł Maiss ma głos.

Sprawozdawca p. **Maiss** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Maiss**.

Przedewszystkiem muszę sprostować omyłki druku a mianowicie:

we wszystkich ustawach między V. a VI. dodać nowy art. VI. tej treści:

„Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia“.

Art. VI. ustaw będzie art. VII; na-

stępnie w art. I. ustawy o zezwoleniu gminie m. Brzeżany na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu w ustępie pierwszym zamiast „22 h.“ ma być „40 h.“, zamiast „22 K.“ ma być „40 K.“, w ustępie drugim zamiast „11 h.“ ma być „40 h.“, a zamiast „11 K.“ ma być „40 K.“; w ustępie trzecim zamiast „3 K 40 h.“ ma być „6 K.“. wreszcie w ustępie 4-tym zamiast „3 K 40 h.“ ma być „20 K.“.

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujące ustawy:

(*czyta*):

Ustawa

z dnia . . . o zezwoleniu gminie miasta Bełż na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gminie miasta Bełż zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rosolisu, i t. p po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Bełż.

Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można

nią obciążać produkeji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 r. względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . o zezwoleniu gminie miasta Bochni na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodumeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Bochni zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu, i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 4 K.  
4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina miasta Bochni.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkeji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899. Dz. p. p. Nr. 120. część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 r. względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . o zezwoleniu gminie miasta Brody na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodumeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Brody zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Brody.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 r. względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Dobromil na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel-

kiem Księstwem Krakowskim postanawiam, co następuje :

#### Art. I.

Gminie miasta Dobromil zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy :

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolu i t. p. 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Dobromil.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 r., względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Drohobycz na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Drohobycz zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

## Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Drohobycz.

## Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

## Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

## Art. V.

Blizsze postanowienia co do sposo-

bu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 r., względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Gorlice na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Gorlice zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

## Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Gorlice.

## Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsum-

cyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać producyi ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 5. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 r., względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i Ministrowi skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Grybów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Grybów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkohometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stusto-

pniowym alkohometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Grybów.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać producyi ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 roku, względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Jarosławia na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Jarosław zezwala się

pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi i przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkohometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkohometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Jarosław.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. rozp. ces. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 r., względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Jasło na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Jasło zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkohometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkohometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h. czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Jasło.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. rozp. ces. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze ad-

ministracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 r., względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Kołomyja na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Kołomyja zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej tarify:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Kołomyja.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można

nią obciążać produkcyi ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 r., względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Krosno na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Krosno zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej tarify:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Krosno.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120. część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem kraj.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Lubaczowa na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Lubaczów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1 stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 50 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 50 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolu i t. p. po 50 h., czyli od jednego hektolitra po 50 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Lubaczów.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17 lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120. część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem kraj.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911. względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Myślenice na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Myślenice zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra p. 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Myślenice.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899. Dz. p. p. Nr. 120. część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem kraj.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911. względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie Nowy Targ na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie Nowy Targ zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jedneno hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Nowy Targ.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśl §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899. Dz. p. p. Nr. 120. część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

## Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem kraj.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911. względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . o zezwoleniu gminie miasta Pilzno na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowkiem postanawiam, co następuje :

## Art. I.

Gminie miasta Pilzno zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h czyli od 1 hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru. śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h. czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

## Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Pilzno.

## Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można

nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego

## Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899. Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

## Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . o zezwoleniu gminie miasta Podgórze na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Podgórze zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 56 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 56 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 56 h. czyli od jednego hektolitra po 56 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Podgórze.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolna wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120. część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem kraj.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911. względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Przemyśla na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje :

#### Art. I.

Gminie miasta Przemyśl zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy :

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K ;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to, araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K ;

3. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Przemyśl.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Alt. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Rzeszów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel-

kiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Rzeszów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 56 g., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 56 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 20 h., czyli od jednego hektolitra po 20 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poboru stanowi gmina Rzeszów.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej mabyć wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Sambor na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Sambor zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu do 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Sambor.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. d. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

## Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Stary Sącz na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam, co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Stary Sącz zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolu i t. p. po 20 h., czyli od jednego hektolitra po 20 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

## Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina miasta Stary Sącz.

## Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcyi ani obrotu handlowego.

## Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

## Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Sanok na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam, co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Sanok zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawar-

tość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. 20 h., czyli od jednego hektolitra po 20 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Sanok.

#### Art. III.

Ty opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminy miasta Skawina na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Skawina zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych na pojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu, i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Skawina.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu  
gminie miasta Sokal na pobór opłat gmin-  
nych od napojów spirytusowych piwa  
i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego  
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel-  
kiem Księstwem Krakowskim postana-  
wiam, od następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Sokal zezwala się  
pobierać od wejścia w życie niniejszej  
ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 r. o-  
płaty gminne od niżej poszczególnych na-  
pojów dla miejscowej konsumpcyi prze-  
znaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego  
spirytusu, dającego się oznaczyć stusto-  
pniowym alkoholometrem po 40 h. czyli  
od jednego hektolitra stustopniowego spi-  
rytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych na-  
pojów spirytusowych, w których zawar-  
tość alkoholu nie da się oznaczyć stu-  
stopniowym alkoholometrem jako to: ara-  
ku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, ro-  
zolisu i tp. po 40 h. czyli od jednego hek-  
tolitra 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po  
6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po  
20 K.

## Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Sokal.

## Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi  
miejscowej w obrębie gminy, nie można  
nią obciążać produkcji ani obrotu han-  
dlowego.

## Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka  
w tych wszystkich wypadkach, w któ-  
rych po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca  
1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną  
jest od państwowej opłaty konsumpcyj-  
nej.

## Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposo-  
bu poboru tych opłat, wyda w drodze  
administracyjnej c. k. Namiestnictwo w po-  
rozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie  
z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem  
jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam  
Moim Ministrom spraw wewnętrznych  
skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu  
gminie miasta Stary Sambor na pobór  
opłat gminnych od napojów spirytuso-  
wych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego  
królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel-  
kiem Księstwem Krakowskim postana-  
wiam, co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Stary Sambor zezwa-  
la się pobierać od wejścia w życie ni-  
niejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia  
1921 opłaty gminne od niżej poszczegól-  
nionych napojów dla miejscowej konsum-  
pcyi przeznaczonych według następującej  
taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego  
spirytusu, dającego się oznaczyć stusto-  
pniowym alkoholometrem po 40 h. czyli  
od jednego hektolitra stustopniowego spi-  
rytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych na-  
pojów spirytusowych, w których zawar-  
tość alkoholu nie da się oznaczyć stu-  
stopniowym alkoholometrem jako to: araku,  
rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozoli-  
su itp. po 40 h. czyli od jednego hekto-  
litra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po  
6 Kor.

4. Od jednego hektolitra miodu po  
20 Kor.

## Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Sta-  
ry Sambor.

## Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsum-  
pcyi miejscowej w obrębie gminy, nie mo-  
żna nią obciążać produkcji, ani obrotu  
handlowego.

## Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

## Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat, wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911, względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Stryj na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krokowskiem postanawiam, co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Stryj zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych, według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stostopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometram po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: arakuru, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 Kor.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 Kor.

## Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Stryj.

## Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej, w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcyi ani obrotu handlowego.

## Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

## Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat, wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Tarnopol na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem, postanawiam, co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Tarnopol zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych

nionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stostupniowego spirytusu dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w którym zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: arakuru, koniaku, likieru, śliwowicy, rozlisu, i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 Kor.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 Kor.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Tarnopol.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120, część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Tarnów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu,

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Tarnów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: arakuru, koniaku, likieru, śliwowicy, rozlisu i t. p. po 19 h. czyli od jednego hektolitra po 19 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 koron.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Tarnów.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Wieliczka na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Wieliczka zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 45-33 h. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 45 K. 33 h.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: arakuru, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 20 h. czyli od jednego hektolitra po 20 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 koron.

## Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Wieliczka.

## Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcyi ani obrotu handlowego.

## Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolna wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899

Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

## Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Żółkiew na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Żółkiew zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1911 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: arakuru, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h. czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 koron,

## Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Żółkiew.

## Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

## Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120. część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

## Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Mamiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Wadowice na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

## Art. I.

Gminie miasta Wadowice zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli

od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: arakuru, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolu i t. p. po 40 h. czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron.

4. Od jednego hektolitra miodu po 40 koron.

## Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Wadowice.

## Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

## Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

## Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi z dniem 1 stycznia 1911 względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

## Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Jaworów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel-

kiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Jaworów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 22 h czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 22 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolu, i t. p. po 11 h. czyli od jednego hektolitra po 11 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 3 K 40 h.

4. Od jednego hektolitra miodu po 11 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Jaworów.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899. Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911. względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Rohatyn na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Rohatyn zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolu, i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Rohatyn.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. li-

pca 1899. Dz. p. p. Nr. 120. część II.  
wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911. względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Brzeżany na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z chwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Brzeżany zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: arakuru, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 koron.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Brzeżany wraz z przedmieściami Adamówka, Miasteczko, Siółko i Chatki i przysiółkami Zamostowy folwark, Kasztelówka, Maretlin i Zwierzyniec.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899. Dz. p. p. Nr. 120. część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1911. względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie miasta Złoczów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gminie miasta Złoczów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej kon-

sumcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu itp. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 Kor.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 Kor.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Złoczów.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899. Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911. względnie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

#### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwoleniu gminie Gródek Jagielloński na pobór opłat gmin-

nych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam. co następuje:

#### Art. I.

Gminie Gródek Jagielloński zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcyi przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 Kor.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 Kor.

#### Art. II.

Okręg poborowy stanowi Gmina Gródek Jagielloński.

#### Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899. Dz. p. p. Nr. 120. część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

## Art. VI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1911. względnie z dniem jej ogłoszenia.

## Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. Makuch.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Makuch.

**P. Makuch.** Wysokij Sojme!

My frakcja ukraińsko radykalna budemo hołosuwały z pryncypialnych zhladiw protiwn predłożonych tut uchwał komisyjnych — imenno protiwn predłożonych 35 projektiv zakonnych.

Ti nasi pryncypialni zhlady sut ślidujuczi:

Z ustaniem prawa propinacii ciłyj zahał naselenia buw perekonanyj, szczo wid teper nastane pewnoho roda wilna torhowla spirytusom, i szczo sia torhowla prynese własne to, szczo ti napytky potanijut i czerez to imenno sia konsumcja bude dlatoho tańsza jak do teper.

Tymczasom pokazaloś, szczo tyji nadiji zawely. Bo z odnoj storony darża wa chce reperuwały swoi finansy nałożeniem wysszoho podatku wid spirytusu, a z druhoj storony kraj nałożyw opłaty, z kotrych spodiwaje sia znacnoho dochodu. A teper prychodiat jeszcze antonomiczni odyncei, mistoczka, hromady i żadajut, szczo by ich finansy tak-koż ratowały opłatamy wid spirytusu.

Predložene sprawozdanie komisji stwierdża z odnoj storony, szczo hromady mijski były do teper w położeniu, szczo mały połowynu swoich dochodiw z prawa propinacii, i to taki, kotry mały propinaciju własnu, ale były i taki kotri dawnijske to prawo stratyły, a ratowały sia w toj sposib, szczo za nyskij czynsz widnajmowały propinaciju, a pidarendujuczy mały welyczezni dochody.

Wże w popередnoj sesji sprawa була połahodżena w toj sposib, szczo w mistach tym, kotri mały prawo propinacii, a kotri to prawo tratiat, maje buty przyznane widszkodowanie w zahałnoj sumi 2¼ miliona kor.

Komisja administracyjna każe, szczo to widszkodowanie ne pokryje strat, jaki mista ponesut i szczo mista musiat distaty w jenszuj sposib widszkodowanie.

A motywuje komisja administracyjna potrebu uchwalenia predłożonych zakoniv tym, szczo nasi mista sut słabo hospodarsko rozwyti, szczo ciłym dochodom musiwy buty dodatok do podatkiw bezposerednych, szczo wydatnist ich jest duże słaba, szczo jeslyb ne stało wysszych opłat, to musiwy nastupyty zastij hospodarskij, odnym słowom, mista musiłyby zbankrutowały.

Szczoby ludnist ochoronyty wid tych dalszych dodatkiw, komisja administracyjna pryjszła do perekonania, szczo należyt izwołyty mistam na pobyrание opłat konsumcyjnych dosyt wysokych. Z druhoj storony komisja dodaje, szczo z ohladu na riżnorodnist potreb, jaka panuje po riżnych mistach, musyt buty jakaś odnocinist zawedena.

Meż arhumentamy, jakiji komisja administracyjna nawodyt, sut takiji, szczo tiahary zrastajut i tomu, szczo poruczenyj kruh diłania zbilszaje sia z roku na rik, a se je połuczene z kolo-salnymy wydatkamy.

Dumaju, szczo treba buło na jenszuj sposib postawyty sprawu: imenno, aby derżawa widobrała sobi poruczenyj kruh diłania, abo, by wsi antonomiczni odyncei, i sej Sojm zażadaw widszkodowania za poruczenyj kruh diłania.

Z druhoj storony jest wysunenyj sympatycznyj arhument, szczo czerez pobilszenie opłat powzderżaje sia pijaństwo. Ja tut uważaju chyba jukuś kontradictio, bo z odnoj storony hromada welyku czast swojij skarbowosty klade na se, szczo by dochody z opłat konsumcyjnych były jak najbilszi — a z druhoj storony jak bude stremynty do powzderżowania używania trunkiw, to dochody musiat upasty.

Wertajuś do arhumentiw, jaki promawljut protyw toho, szczo by daty pozwolenie na obtiażenie konsumciji spirytusowoj.

Ninijsznij skład sej Pałaty jest toho roda, szczo ne ma moralnoj legitymacii do obtiażenia najszyrszych werstw ludnosty, bo ti werstwy ne majut hołosu w toj Pałati, bo ne możut wydaty predstavnykiw swoich do toj

Pałaty — a tym samym legitymacja Pałaty do nakładania tiahariw jest duże osłablena.

Bo jesły Panowe nadijate sia dochodiw z opłat konsumcyjnych, to ocze- wydno budut ti opłaty wid najnys- szych werstw suspilnych, bo znajemo, szczo intelligencji u nas po mistoczkach mało, a ta ne konsumuje napytkiw naj- tańszych, a ciła konsumcja polahaje na najszyrszych werstwach ludnocy. A mymo toho, toje naselenie, kotre platyt najbilsze podatkiw tak derżawnych jak krajowych i hromadських, ne maje hołosu w uprawi hromad mijskich, — a łysz wyszse opodatkowani werstwy.

Nyni po mistach nawit ti, kotri ża- dnych dodatkiw hromadських ne płatit, majut hołos w uprawi mijskij a naselenie, kotre ciłyj abo pereważnyj tiahar podat- kiw ponosyt, ne maj w uprawi mist nija- koho znaczinia.

Jesłyb nawit pryjty do toho pere- konania, szczo to najlekszyj sposib zdo- buty fondy dla hromad, to nerozumiju, dlaczoho ta Pałata i ti mista tak twerdo opyrajut sia rozszyreniu praw na ti naj- szyszy maszy naroda. Z odnoji storony wid kilkocch lit tołocze sia tut ta neszczas- ſływa reforma wyboreza...

(P. Doliński. My się nie opieramy).

Ja rozumiju, ale iz swojeji storony ne dokładajete starań, aby sia raforma perewedena zistała. Szczo sia dije n. p. z toju reformoju wyborezoju mista Lwo- wa? Wże kilkanajciat lit ładyt sia tu reformu i oczywydno postupaje sia z ne- ju jak z reformoju wyborezoju do Soj- mu.

Tjahary podatkwowi perekydaje sia na najnysszy werstwy, kotri ne majut nijakych praw i wsiakymy syłamy opy- rajut sia ti mirodajni czynnyky rozszyre- niu praw, choczyb nawit szczo do uprawy hromadskoj.

A z druhoji storony proszu zważyty, szczo toti mista, kotri majut ti opłaty pobyraty, dajut na ti słabszy odynyci.

Proszu podywyty sia, szczo choczyb take misto jak Lwiw robyt dla tych ne- szczasływych storożiw kamenyecznych, kotri w norach meszkajut. A jak sia predstavlaje akcyja mist pid zhladam sa- nitarnym? Stawlaje sia niby łazni ludowi ale opłaty sut tak wysoki, szczo najbi- dnijszy ne możut z nych korystaty. Tak samo maje sia riez z tymy tany- my ku-

chniamy ludowymy i t. d. Na tim poły stojimo szcze z jakych paru sotok lit w zad poza mistamy zachidno-europejsky- my.

Szczo waźnijsza riez jest sia, szczo konsumcyja w mistach w pereważnoj cza- sty widbuwaje sia naseleniem selskym, ko- tre maje z mistamy riżni widnosyny i musyt tut zaspokojuwaty swoji potreby, a se naselenie ne maje nijakoji pidpory w mistach. Pidneseno tu wże stilkko razy, szczo koły po selach nema wysszoklaso- wych szkół narodnych, ludnist, chotiaczy daty ditiam jake take obrazowanie, mu- syt ich wysyłaty do mist. Tymczasom wyj- szow w r. 1906 ukaz Rady szkolnoji kra- jewoji, kotryj zaboronyw pryjmaty sel- skych dityj do mijskich szkół. Mista ne chotiat pryjmaty selskich dityj, bo jak każut, ledwy możut podołaty wydatkam na obrazowanie swojich dityj i w sej spo- sib ne maje ludnist selska dla braku wys- szoklasowych szkół narodnych możnocy obrazowania swojich dityj i ne może ko- rystaty z urjadżeń szkolnych mijskich.

Otżeż jakim czu- dom teper mista maje moralne prawo wid toho selskoho naselenia domahatyś, szczo by ono, kon- sumujeczy spirytus, platyło na ti opłaty mijski. Nyni ti napoji spirytusowi je majze koniecznoju pożywoju dla naszoho naselenia i to sprawdi skandal dla na- szoho kraju, a na žal tak jest.

To sut prykry widnosyny a jich usu- nenie na žal ne je tak skore.

Nyni sprawdi wże po selach rozpo- czałaś borba z alkoholem, wpłynuly do toji Wysokoji Pałaty petycyji i wnesky, szczo by wizwaty prawytelstwo i mirodaj- ni czynnyky do borby z alkoholem a sia sprawa zistała polahodżena na nasz koryst o stilkko, szczo nawit tut ne pryjšło na pownu Pałatu sprawozdanie komisiji administracyjnoji szczo do poboriuwania pyjaństwa.

I nyni oczewydno zamist, szczo by wsi, kotrym leżył na serciu dobro naroda, starały sia złuczyty w borbi proty- w pyjaństwu, nyni własne ide po prostu na- prjam w tim, szczo by tomu pyjaństwu nenacze posohlaty.

Pewno, jesły chto chce maty jak najwysszy dochody, to oczewydno nikoly ne bude stawlaty pereszko- dy rozszyrju- wania sia pyjaństwa i w zahali konsumcyji jak najbilsziji napojiw spirytusowych. A znajemo z druhoji storony, szczo doky pyjaństwo u nas sia ne znyszczyt doki

w zahali ciła ludnist ne bude twerezaju, to ne ma wydu na lipszyj postup kulturnyj i ekonomicznyj.

Te osoblywo u wschidnij Hałyczyni nasi sęła wże zrozumily i pereniały na sebe borbu z pyjaństwom.

Ale administracyja staje im koloduju w tij borbi, staje po storoni szynkar i nyszczyt odynyci i hromady, kotri rozpoczaly taku borbu protyw pyjaństwu.

U nas ta borba wede sia wid dowhych lit, bo wid r. 1870 poczawszy. Towarystwa twerezosty, kotri wprawdi ne rozwynuly sia tak jak my bazyaly, odnak bohato hromad widtiahnuly wid toho pyjaństwa i nyni ta borba znou na nowo rozpoczala sia tim bilsze, szczo u nas towarystwa gimnastyczni w perszij toczci majut w statutach postanowu, szczo by kazdyj czen musiw buty twerezaj i kazdyj choczyby nawit mirno używaw alkoholu, bude z towarystwa wykluczenyj.

Oczewydno z tymy towarystwamy wede na welyku skalu administracyja derżawna borbu i duże czasto szynkar ide skarżyty sia do Starostwa, szczo taki towarystwa propagujut bojkot korezmy i szynkara pokrywdużujut w dochodach i administracyja misto rozslidyty, jak ta sprawa sia maje, wydaje nakaz do wijta, szczo by toj bojkot staraw sia złomyty i riżnymy sztuczky zmahania nasi do poskromluwania pyjaństwa udaremniaje

Otże jesly taja borba czym raz bilsze rozhoryt a majemo nadiju, szczo rozhoryt, koły wże po mistach powstajut towarystwa, kotri inteligencju widtiahajut wid pyjaństwa a tym bilsze diłajut towarystwa po selach, choc ne w tij formi, to majemo nadiju, szczo za jakych desiat lit taja twerezist bude u nas na cilij linii panuwaty, to tohdy mista budujut na duże chytkej osnowi swoji finansy i tii ich finansy możut buty czym raz bilsze zachytani.

Zamist szczo by mista rozwywały hospodarczi syły, szczo by dbaly o se szczo by rozwynuty tii syły i dobro mista, szczo by ne byly zasudżeni na taki chytke dochody, to czipłajut sia toho, szczo sia najskorsze dast i oczewydno ta pidstawa ich finansiw, je duże chytka.

Otże wychodiaczy z toho założenia, szczo nyni w cilij skarbowosty ide toj naprjam, szczo by peresuwaty tiahar podatkowij iz słabszych na mienijszych szczo by oczewydno minimum egzystencij

buło uwzhladnene, szczo by z koniecznosty żereła do żytia byly zowsim uwilnieni wid podatkiw, musymo riszczu sprotywyty sia nowomu obtiażeniu a prynajmnij na nowo rozpoczynajuczomu sia.

Myni wże wsi konieczni do żytia sut derżawnymy hołowno podatkamy tak obtiażeni, szczo spryczynulo to kolosalnu dorożni i nyni wże ne ti najbidnijszi werstwy naselenia po prostu hynut z hołodu, ale nyni nawit seredni, urjadnyczy werstwy, seredno zamożni remisnyky upadajut pid tiaharom toi welykoi dorożnezi, kotra panuje.

Otże proponowane pidwysszenie ne pryczyniaje sia do zlahodżenia toi dorożnezi, protywno może lysz daty pidstawu do szcze biszoi dorożni, bo nyni ne sami pidwyżky wyplyczaje na se, lysz wykorzystuwanie toi pidwyżky wid tych, kotriby chotily jak najbilsze naharbaty sobi dochodiw, spryczynulo czym raz bilszu dorożniu.

Bo znajemo z doświdu, szczo ne odna pidwyżka ne wpływa na tak nadto szczo by dana konsumecya duże podorożila, ale wykorzystuwanie toi pidwyżky spryczyniaje tuju własne dorożniu.

My wychodymo z toho założenia, szczo by własne wsi najkonecznijszi do żytia riezcy byly ciłkom uwilnieni wid wsiakych opłat konsumecyjnych, wid poserednych podatkiw i z tych pryczyn musymo oprokinuty i sej projekt, kotryj nam komisja predklada je.

(P. Staruch. Proszu o hołos).

Ne możemo oczewydno zhodyty sia i w detajlach z tim, szczo by riwnomirno wsi mista traktuwyty, bo oczywdno odno misto maje taki wydatky a druhe inszi a jeslyby nawit wsi wydatky wsich mist byly mensze bilsze riwnomirni, to wseż taki odni mista sut lipsze sytuowani a inszi mensze tak, szczo taku tut własne norma postawlena dla wsich mist, szczo by kożde misto malo po 40 K wid hl. spirytusu, po 40 K takoz wid sołodżenych napojiw, po 6 K wid hl. pywa i po 20 K wid hl. medu, to te oczewydno ne je niczym uzasadnene bo oczewydno ne predloženo nam tak skazawszy stanu majetkowoho tych mist, szczo byśmo mohly rozslidyty tii widnosyny, czy taka pidwyżka dla wsich mist je uzasadnena.

A z druhij storony nyni welykie je narikanie na uprawu mist. Czytaje sia mnoho zakydiw po gazetach, szczo upra-

wa mist po prostu rujnuje majno i tak hospodaryt, szczo po prostu prywodyt sama czerez swoju tak skazawszy nehospodarnist marnowanie majetku do ruiny mist.

Otże nyni daty jeszcze mistam takie żereło to znaczyt jeszcze posoblaty im, aby ne czysłyły sia własne z wydatkami i ne szanuwały publicznoho hrosza i jak najbilsze sobi pozwalały na takie marnowanie hrosza. Osoblywo w tych menszych mistach ne wykuczajuczy i bilszych, ne w zahali naselenie daje uprawu mist łysz tam wyrablaja sia klika, kotra zachopluje uprawu mist i obsadźuje sia swojimy adherentamy, kotri majut riżni korysty z mista i na tim terpytnaselenie mista, po prostu ta finansowist mista.

Majemotut materiał wydrukowanyj, szczo w Żowkwi, de klika zachopyła uprawu mista w ruky, misto ponesło kolosalni straty czerez te, szczo robyło riżni opusty swoim adherentam i doprowadźło do toho, szczo misto nyni ne może wtrymaty finansowo. A z druhij storony taja klika wede wid paru lit taku borbu, szczo ne można dijty do toho, szczo raz wybory nowi widbuły sia.

Sia sprawa jest teper tut w Wydili krajowym predłożoną i ne znajemo, z jakoji pryczyny Wydił krajowyj jeji do teper ne rozślidyw i ne potiahnow wynnych do witwiczalnosty i ne staraw sia distaty wid nych widszkodowanie.

Nema majże mista, hdeby uprawa mista tiszyla sia dowirjem zahału. W tym naprijami jest konieczno potribno, szczo by rozszyrty prawo wyborcze na ciłe naselenie boż nyni najlipszym dokazom, szczo wse naselenie musyt dwyhaty tiahar utrymania mist, jest' toj tut predłożenyj projekt, kotryj precin do toho stremyt, szczo by koždyj, kotryj ne maje kawalka hruntu czy jakohoś remesla, buw opodatkovanyj, bo miż inszymy i komisja wychodyła z toho założenia, szczo mnohi bezdomni ludy, ne zwiazani z mistom, wseż korystajut z urządzeń miskych. otże słuszna riez, szczo by i ich opodatkovaty.

Z tych motywiw my, frakcyja radykalna budemo hołosuwaty protyw predłożenomuto tut projektowu a ja z formalnoho toku stawlaju wnesenie perejtia do porjadku dnewneho nad wneskamy komisji.

**Marszałek.** Głos ma p. T. Staruch.

**P. T. Staruch.** I znow prychodyt sprawa toji neszczasnoji horiwky do nas.

Jest to sprawa duże ważna, bo szczo by ne horiwka, toby my tut sedily ne na tak pidlych fotelach ale złotom wybytych a tak my muzyky napowniajemo Waszi kyszeni, i Waszi kyszeni dirawi i my bidni. Narid tiszzyw sia koły ta świataja koreczma mała szczeznuty z lycja toho świta, ta sławna w naszij historii narodnij propinacja zwiazana z Herszkom i Moszkom, jak pyśmo świata z Mojsejem.

Narid tiszzyw sia, czekaw toji chwyły, koły bude znesena zdawało sia jemu, szczo tohdy hude wilnyj, szczo wże ne bude czuw za toju horiwkoju jakiś dopłaty i dodatky. Ta hde! Panowe jakby sia uwziały im tak tiażko bez toho dochodu, a 37 mist każe: my stratyły, mymo toho szczo majut widszkodowanie

(**P. Maryewski.** Ani trzeciej części!)

Dla was wse za mało!

A proszu skažit meni pane Maryewskij, szczo bude, jak chłop przyjde do rozumu i ne bude pyty?

(**P. Skwarko.** A widszkodowanie za zatruwanie naroda? !)

Ja jeśm protywnyj pyjaństwu i perszj postawlu rezolucju dodatkowu szczo by wsi horalni w Hałyczyni zamknuty — czy budete tohdy z namy hołosuwaty?

(**P. Maryewski.** Będziemy!)

Nawit kochanyj „Śmigus“, kotryj z mene naśmiwaje sia, chotiaj ja czerez 12 lit buw jeho prenumeratorom, szcze ni koły mene pyjakom ne nazwaw. Ja z zasady jeśm protywnyj pyjaństwu i pyju łysz mołoko. Otże kołybyśmo znały, szczo nałożenie toho tiaharu, toho podatku konsumcyjnoho dijsno wzderżyt pyjaństwo, to ne łysz 40% wid horiwky, 6% wid pywa i 20% wid medu, ale nawit 100% uchwałyłybyśmo.

Ale meni rozchodyt sia o szczo inszoho. My znajemo, szczo nasz kraj stoit na takij nyskij stepeni kultury i proświty, a na žal Wy Panowe z mist, panowe burmistry, czwanyte sia, szczo u was w mistach kultura tak wysoko stoit, szczo na rozwyneni jeji na ukraszenie mist, na budowu ułyć, trotoariw treba wam hroszej, szczo byśte mohły na riwni z mistamy europejskymy postupaty. Ale podywte sia, jakie jest do teper staranie w Waszych mistach o ułyci, o trotuary? Zahańte do Bereżan do Bełza, jak tam ułyci wyhladajut, chto tam służbu sanitarnu widprawlaje?

(Głos. Bezroga !)

Rozumije sia !

A precin' do teper brałyście dodatki, małyście prawo propinacji i trotuariw nema !

Abo zberem sia w kupoczku i pojdim razem do Bełzcia, na szczo do Bełzcia, perejdemo sia po Lwowi, jaki poriadky sut w tym hołownym misti ! W Widny to sut europejski porjadky — ja to sam wydiw, koły tam jako 20 litnyj chłopeć widbuwawjem służbu wijskowu.

Ale u Was w takim Bełzciu npr. to taki wykruity sut i nam treba toho, ale dijsno ti rachunky idut cilkowyto na szczo inszoho.

Ale muszu skazaty szczo deszczo i z toczky nacjonalnoji i zwernu sia do Was p. Marjewskij. Wy pewno skażete: Bijte sia Boha p. Staruch, to i Wy protyw tomu? Ale ja proszu pokazaty nam jaki to wpływy majut Rusyny na mista?

Jesły choczeće, szczo by i my buły za tym, to dajte nam tam hołos riszczij.

Ale szczoż Wy robyće po mistach? Zbyrajete sia wsi do kupy, i demokraty z pejsamy i bez pejsi, uchwalajete wydatky ale Rusyniwy pry tym nema ! I dopierwa tut do nas prychodyće. A Rusyniwy w kożdym mistoczku schidnoji Haličyny jest masa, nawit w Peremyślu piw na piw Rusyniwy, a mymo to w radi hromadskij, tam ich nema.

„Słowo Polskie“ nedawno żałyło sia, szczo tam oden promysłowec wywisyw szylid z ruskim napysom, i magistrat kazaw jemu toj szylid widkynuty. I „Słowo“ pysało tohdy nawit:

„Mybyśmy chcieli widzieć, czy tam będzie dalej ten ruski napis.“

(P. Stojałowski. Ale tam je bohato ruskyh napysiw).

Ale proszu, tutki podywyty, szczo pysze „Słowo Polskie“. Precin' to je Peremyśl, hde naszi kniaziata buły i panuwały.

Jabym chotiw buty meszkańciem Peremyszla i chotiwbym wydity toj nakaz magistratu.

(P. Stojałowski. Takoho ne buło i ne bude).

Proszu, jak „Słowo polskie“ pysze, szczo toj meszkanec distaw nakaz magistratu skynuty toj napys..

(P. Stojałowski. Ale ne skynuw).

Ne skynuw, ale ja ne znaju, czy win bude toj hadky, jakoj je Staruch.

Neczuwane, szczo by do mene w konstitutycynij derżawi pryjszow burmistr i nakazaw z moho hruntu skynuty napys ! A teper prychodyt szczo i żadaje dodatkiw.

Wy choczeće hroszi? My choczeće takož rachowaty i dywyty sia na waszi palci.

(P. Lewicki. A de szkoła ruska?)

Ja maju czas duże Dostojna Hołowa, do 12 hodyny w noczy, ja szczo pryjdu do toho, ja maju to zapysane.

Wy choczeće hroszy wid nas, a my na kożdym kroci w mistach upoślidżeni. A skilko majete szkil ruskyh po mistach.

Nawit duże poważanyj p. Referent, kotroho ja nezwyčajno szanuju — bo tiji krakiwsi ludy to wyrozumili na nasze tjażkie położenie i proty Was Dr. Maiss, kołyb ni nacyjonalni spraw ani odno byśmo ne howoryły, bo wy...

(P. Skwarko Bo win blyższyj kulturalnoho świta.)

(P. Stojałowski. Bo ony was tam ne majut).

Krakiw wam wże łyszajemo, nechaj sobi tam wasz Korol panuje, a my sami sobi tutki budemo uruduwały.

Koły mista prychodiat tutki z żadaniami do Wysokoho Sojmu, to rozumije sia, szczo i do nas. A chotiaj na žal nas tutki mało, bo po sprawedlywosty powynnyśmo maty tutki połowynu zastupnykiw, wydko taka dola Rusyniwy na świti, szczo pry takych sprawach majemo maty oden hołos, to nasz hołos, chotiaj małeńkyj, ale waźneńkyj, jak Rusyn każe.

My cilkom inaksze zadywłajemo sia na waszi sprawy, na sprawy miszczuchiw. Jaka je moralnist po mistach.

Każete po mistach je inteligencja, ale distno bilsza czast meszkańciw po mistach je nezwyčajno zdemoralizowana.

I tam ne ma najmenschozo dohladu. Tu w sprawozdaniu każe duże dostojnyj p. referent.

(czyta):

Jesły odnak zahalnyj czuje sia ho-

łos, szczo należyt stremity do ohranyczenia pyjaństwa, jesły znesenie prawa propinacji zariwno maje buty sredstwow do ciły, jesły ohranyczenie szynku z r. 1911 takōż tuju cil maje na oku, to i dodatky komunalni wid horywky i pywa w sim koncerti“.

Wydyte Panowe tu je i koncert!

(czyta):

nepoślidne powynny zaniaty misce.

Koncert harnyj!

Nema szczo howoryty.

Tilky rozumijete, jesłyby buw p. referent dodaw do toho koncertu klauzulu, szczo w ciły powzderzenia wid pyjaństwa zamykaje sia wsi gorelni, a horywku można prodawaty łysz w aptykach, todi i suspilnist inakszeby vyhla-dała i wsi bułyby zdorowi i sylni. Ale tym ne powzderżujete pyjaństwo i jak-byście nawet nałożyły ne 40 sot. ale 2 K. wid litra horywky, to wse szczo pijak wypije.

(Głos: Wypije bo go ciągnie).

Powzderżanie wid pyjaństwa może nastupyty todi, koły budete w naszu suspilnist wid małych szkilnych ditej wszczyplaty jak Polak każe toj „wstręt do wódki“ i do pyjaństwa.

A chto to bude uczyw? Mista mały po szkołach interes szyryty ne „wstręt“ do horywky, jak mały prawo propinacyji. Na koźdim rozi mista staw strážnyk i pylnuwaw toho prawa propinacyji.

„Broń Boże“, szczo by muzyk prynis ze seła horywku w kyszeni. A jakby uczetyl po szkołach skazaw szczoś o zło-ho o pyjaństwi tobyste jeho zaraz wykynuły, bo „on przecież szkodzi interesom miasta, szkodzi finansom miasta, powstrzymuje od picia wódki“.

A „wódka“ w Galileji to świata ricz.

Wsi kotri żyły z chłopiw, tuju horiwku tak płały, jak chłopiec ptaszynu, kotru złowyw w lisi i nese ju pid pachoju do seła.

I wyšte tak samo tuju horiwku płały i nosyły pid pachoju i dywylły sie, jak toju horiwkou nyszczyt suspilnist sebe i swoje majno. Wid ma-łoho chłopczyka nezwyczajno jeśm pro-tywnyj pyjaństwu i do nikoho ne czuju bilshu widrazu, jak do pyjaka.

Najbilsze czysło pyjakiw je miż ne-proświtem nasełeniem, chotaj i miż in-telegintamy trafłaje sia pyjak, i to ludy wysoko, duże wysoko proświtni. Ja wy-diw na własn timerz takich ludej na wy-sokych stanowyskach cerkownych, ja wydiw i jeneradiw i wysokich urjadny-kiw i sowitnykiw sudowych, jak pyjani musyły zi wstydom uticy z restaw-racyji.

Otżez wydyty, szczo nawit kultura i proświta ne powzderżuje wid pyjaństwa a i nałożeniem wysszych dodatkow i po-datkow nikoly ne możete zapobiczy py-jaństwu.

Tilko odno odyno sredstwo na pow-zderżanie wid pyjaństwa bułoby to, ko-łybyście tolo ptaszka, kotroho wyšte tak za pazuchoju wychowały, wże raz wy-pustyły.

Nechaj ide w świt na lisy. Todi ja-bym sia pokłonyw pered wamy hłuboko. Wsi gorelni zamknuty, alkohol zaboro-nyty prodawaty tilky w aptykach za re-ceptoju likarskoju tak, jak to je w Argen-tyni, de reprezentacyja tak riszyła. Todi pidu z Wamy na wse; pryrodno szczo w nacyjoinalnych sprawach budu dalsze patryjota, a krim toho u wsich sprawach budu z Wamy iszow, bo budu wydiw, szczo zrobyłyście wsio, szczoście mohły.

Wy twerdyte poczawszy wid facho-wych ludej, profesorow uniwersytetiw, szczo nema hirszoho sredstwa dla orga-nizmu ludskoho, jak alkohol. Ba szczo bilsho poślidnyj zjizd likariw w Londoni wykazaw, szczo alkohol szkodyt ne łysz toji odyncei, ale szkodyt familiji aż do 10 pokolinia.

Je faktom nezaperečenym, szczo koły batko sia upywaw, jeho dity sut ułomni i na rozumy i fizyczno Maju najlipszyj primir na mojim seli, de di-dyczy rozpywały selan i 1½ morgiw hruntu perejšły w ruki lichwiarsky. I tam je kilka familii takich, kotri z po-wodu pyjaństwa majut dity ułomni na rozumy i ne możut ich posyłaty do szkoły.

Toj zjizd w Londyni wykazaw ta-koż, szczo dity takich pyjakiw aż do 10 pokolinia rodijat sia kalikamy, kry-wymy.

I se je najlipszyj dokaz, szczo toj alkohol je najbilszoju otrujeju, jaka mo-że buty w świti.

Jesły sia chto zatruje sinkom, abo

fosforom, to oden zhyne, a z zatrutia alkoholem idut na marne ciłi familii.

My łysz twerdymo, szczo alkohol je szkidywyj a ne postarajemo sia o se, szczo by obmerzty ludiam, szczo by w małij ilosty sprodawano alkohol, i tohdy bude lipsze, ale jak wy nałozyte podatok to jake zadanie bude maw burgmeister w tym misti? Postawyt storozha, szczo by prodawano jak najmensze horiwky? Ni! Win postawyt storozha, szczo by łysz opodatkowanyj spirytus buw prodawanyj ale jak najbilsze, bo tym bilsze bude mało misto dochodu.

Otze se ne pryczynyt sia do powstrymania pijaństwa, ale jak raz do rozsyrenia.

Nyni pyjaki ne taki jak były pered 10 litmy, szczo jak mu pokazaw trupa i skazaw, szczo pro strasni skutki alkoholu, to win schowaw sia do skryni i czerez jakijś czas ne pyw.

Nyni chotiajby mu i na flascei namaluwaw, to win z neji bude pyw a nawet hotow sia z prawdywym trupom polożyty.

Nema inszoho sredstwa, piśla mojejii hadky, jak wpłynuty na se, szczo by obmeżyty prodaz alkoholu. Jak budemo nakładaty podatok, to mista ne budut staraty sia powstrymaty pyjaństwo, ale budut staraty sia, szczo by pyjaky pyły jak najbilsze.

Jak szynkar distane koncesju, to bude sia staraw jak najbilsze horiwky prodaty, a magistrat ne bude takomu szynkarewy perezkadżaty.

Dalsze moji Panowe, koły wże be-sida nad powstrymaniem pyjaństwa, koły wże tu dodano w Sojmi kilka razy i w komisji załatweno tu ustawu a wlastywo rezolucijn z wizwaniem do prawytelstwa o wydanie zakonu światkowania nedil, to ja dumaju, szczo toby powstrymało pyjaństwo dlatoho bilsze, jak nakładanie konsumcyjnych opłat. Bo koły sia pyje najbilsze w seli i w misti, jak ne w nedilu? I chotiaj z naszoji storony wid ruskych posliw zistaw wnesok postawlenyj, w komisji perejszow, to ja ho ne bacz na dnewnym poriadku z tymy konsumcyjnymi opłatamy.

Dalsze komisja administracyjna i referent prodstawlaje nam, szczo ti mista mały popередno dochody z podatkiw wid alkoholu i ne možna im toho widojmaty.

A dilut sia na 2 kategorji. Ti kotri posidały prawo propinacji a tratiat jeho z r. 1910 i ti, kotri toho prawa ne mały, abo piźnjsze utratyły.

No, moji panowe, taż precin idea zniszczenia prawa propinacyji buła ta, szczo by narid uwilnyty wid toho tiaharu. Taż znesenie prawa propinacyjnoho ne može buty take, szczo by na oko znesty a pry inszim naprjami nakładaty ti tiahary, łysz szczo by to obtażenie ludnosity raz na zawsihdy ustupyło.

Potim referent kaže, szczo wprawdi prawytelstwo przyznało subwencyju w sumi 226.000 K a rozdił maje nastupyty piśla klucza wże uchwałenoho, piśla kotroho rozdiłu majut mista ślidujuczi wynadhorodzenia.

Misto Bełz distane widszkodowanie 9.100 K. To jeszcze jemu za mało, take małenke mistoczko, to harnyj dochid. Ono distało widszkodowanie, to jeszcze potrebuje prawo nakładania dodatkiw wid alkoholicznych napytkiw?

Meni sia zdaje, szczo misto Bełz ne je take hołowne, nema tam konsuliw, ani elektrycznych tramwaiw, szczo by aż tak wysokych dodatkiw żadaty.

(Głos. Tam jest cudotwórca!)

Tak jest, tam jest cudotwornyj rabin, ale toj rabin jest czołowik duże mało wymahajucyj.

Jaby buw duże rad, jesłyby nasze naselenie buło take oszczadne jak narid żydiwskyj, kotryj wmiye hroszi robyty i wmiye takōż hroszi poszanowaty.

Sut tutky w Sojmi zastupnyky Żydiw, ale ja jeszcze wid nych ne czuw, szczo by narikały, szczo meży ich narodom szyryt sia pijaństwo.

Ja wże 50 lit maju i jeszcze ne wydiwjem żyda pijanoho a jakem prydybaw pijanoho to zawsihdy abo Rusyn abo Polak.

Żydy wmiut hroszi poszanuwaty.

(P. Skwarko. I dlatoho panujut nad świtom).

Tak jest moji Panowe panujut nad świtom, bo chotiaj narid żydiwskyj ne maje derżawy, chotiaj jest rozkynenyj po ciłim świti, to precin łysz ony panujut nad świtom.

Koły kilkanajciat lit tomu, hrożyła wijua Awstryji z Rosyjeju i koły na zabawi u Widny pryszła mowa, szczo bude

wijna z Rosyjeju, żinka Rotszylda ka-  
zała szczo ne bude.

Czomu?

Bo jak mij czołowik — казаła —  
ne pozwołył to ne bude. Win ne dast'  
hroszej i wże po wijni.

(*Wesołość*).

A chto panuje w Angliji?

Żydy.

Chto panuje w Francyji?

Żydy.

A u nas, w naszij Galileji, chto pa-  
nuje?

Takoż Żydy.

U nas żaden didycz korowy ne ku-  
pyt', poki żydok ne sydyt' na koźli i ne  
dast' hroszej.

Jabym buw szczasływyj, jesłyby  
mij narid buw takyj jak żydiwskyj, pid  
zhladom pijaństwa.

Tohdy Wybyšte Panowe sami ho-  
riwku pyły i samibyšte płyły dodatky.

Ale na žal, nasz muzyk, maje jakoś  
wszczepienyj toj potiah do horiwky i do  
pijaństwa. I jak jemu wytowkuwaty,  
koły sam p. Maiss skazaw, szczo takoż  
lubył' wypyty.

(*Wesołość*).

Trudno proszu Paniw, wytowkuwaty  
tomu czołowikowy, neproświszczenomu  
naszomu bidnomu muzykowy, szczo win  
pje oturuju.

Wypje oden kełyszok, hołowa sia  
jemu zakrutył', zdaje sia jemu, szczo je-  
mu sia lipsze zrobył' jesły wypje druhyj  
kełyszok, pje otżeż druhyj, tretiuj, czet-  
wertyj itd. i nawit' ne znaje, jaki to  
straszni sut' naślidky toho pijaństwa.

Jabym ochotno przyznaw pidmohu  
mistam, bo ony dijsno potrebujuť na o-  
kraszenie mistoczok, na szkoły itd., ale  
znaju takoż, szczo po mistach pp. bur-  
mistry, pp. asesory pp. kasyjery itp. cho-  
czut' żyty po pańsky, choczut' maty we-  
łyki pensyji i hroszi idut' na inszi ciły  
a ne na pidnesenie mist.

Jabym takoż duże tisztyw sia, jesłyby  
i takyj Bełz maw lipsze świtło, lipszi  
ułyci, ale trudno obtiażyty łysz bidnych  
selan i bidnych robotnykiw.

Dlatocho uważaju, szczo kwota 9100 K  
dla Bełza w ciłosty wystarczaje.

Perechodžu do Bochniji

Bochnia maje distaty 69.750 K.

(P. **Fedorowicz**. To jeszcze za mało).

(P. **Maiss**. Bochnia miała 102.000 K).

(P. **Korytowski**. Niech Pan da spo-  
kój Bochni, bo tam mnie wybrano).

(*Wesołość*)

(P. **Maiss**. A ja jestem burmistrzem  
Bochni).

(*Wesołość*).

(P. **Skwarko**. Musyte otżeż trocha  
Bochniu protegowaty).

(*Wesołość*).

Dobre, budemo protegowaty, bo to  
trocha bilsze misto, maje burmistrem ta-  
koho czestnoho czołowika jak p. Maiss,  
a posłom Ekscelencyju Korytowskoho, toż  
należył' sia jemu protekcyja.

(*Wesołość*).

I dlatocho, chotiaj piśla mojejji hadky  
suma 69.750 K ciłkowito wystarczarczaje,  
szczoby uzhladnyty prośbu Ekscelencyji  
Korytowskoho

(*Wesołość*).

i p. burmistra Maissa

(*Ponowna wesołość*)

pry debati specyjalnij postawlu wysszu  
cinu pry mistoczku Bochniji.

(*Głosy*. To jest miasto a nie mia-  
steczko).

**Marszałek**. Proszę nie przerywać  
mowcy.

P. T. **Staruch**. Proszu Ekscelencyji  
meni lipsze koncept prychodył', jak meni  
pererywajut'.

(*Wesołość*).

**Marszałek**. A ja właśnie tego nie  
chcę.

(*Ogromna wesołość*).

P. T. **Staruch**. Perechodžu teper do  
mista Brody. Brody leżat' blyżko hrancyi  
rosyjskoji i piśla mojejji hadky, suma  
47 230 K bułaby ciłkowito wystarcz-  
ajucz, szczoby tam jakiś ulipszenia wpro-  
wadyty.

Brody sut' jak inszi naszi mista, o-  
panowani czerez bilszist' polsku i ży-  
diwsku a Rusyny ne majut' tam nija-  
koho hołosu. Proszu wziaty wsi mista,  
czy majemo tam jaki szkoły ruski?

A jesły bilszu czast' — bo  $\frac{3}{4}$  —  
tych opłat konsumcyjnych, bude opła-  
czuwaty ruska suspilnist', to maje wona

powne prawo żadaty, szcoby w tych mistach mała naszi ruski szkoły. A tu na žal, ne lysz w tych mistoczkach ale nawit' tut w misti stołeczni, hodi dobyty sia ruskoji szkoły, bo pry hołosowaniu nad nahłosteu naszoho wnesenia, ne bułyšte łaskawi, lysz nahlist' widkynulyšte.

Naszych tysiacz ditej naj propadne, bo Wy dumajete, szczo jak wony pidut' do polskoji szkoły, to może sia tam de kotre dasť perekabatyty, ale chto ne wychowanyj i ne urodzonyj Polakom, to wy z neho ne zrobyte Polaka a wproczim z takich ludej ja sia ne tiszu dla naszoji suspilnocy, a i waszaj suspilnocy mału koryst' prynesut'.

Teper prychodžu do Dobromyla. Dobromyl maże widszkodowania 37.700 K.

Dobromyl to małe mistoczko, wono leżyť w tamtij storoni, de ja urodzonyj i piśla moho pohladu wystarczajut' zowsim na potreby takoho mistoczka dodatky konsumcyjni w tij wysoti, jak wono tut maże predložene.

Najważnijszoju wadoju toho predłożenia je własne se, szczo na riwni traktuje sia wsi mista wełyki i małeńki. Rozumije sia, szczo dla mist, kotri majut' wysszi opłaty, można ich połyszyty ale szczo do tych małeńkich, to sam p. referent na zasidaniu komisiji kazaw, szczo se lysz hranyciu sia ustanawlaje i se je konieczne, szcoby każde mistoczko se wyzyskało i w tij wysoti distało pozwolenie.

A jesły w predłożeniu ne uchwalujete, to sumniwaju sia, czy Prawytelstwo schocze predložyty do sankecyji ti zakony, bo riszenie ministryjalne, szczo musyt' sia uzhladnyty budžet každoho mistoczka i wydatky, i piśla toho wysotu tych opłat konsumcyjnych układyty.

Toż dla mistoczka Dobromyla, na widszkodowanie 37.700 K wystarczaje zowsim, szcoby można perewesty sanacyju jeho tym bilsze, szczo se ne odynoke żerelo, ale szczo mieszkanci płatiat' inszi dodatky do podatkiw.

Jesły my dalsze nałożymo ti konsumcyjni dodatky, to budut' z nych korystaty lysz mieszkanci mistoczka a naj-

bilsze budut' ti opłaty tiażyty na mieszkanciach okołychnych seł, kotri pryjizdžajut' do mistoczka do Sudu, do urjadu podatkowoho, na jarmarok abo na torh.

Ti otže mieszkanci okołychni, budut' toj haracz płatyty. bo miscewyj mieszkaneć może sia wid toho wydatku omynuty, win może sobi wypyty lampku wyna abo szklanku czaju, szcoby ne wypyty dorohoji horiwky. A korysty nijakoji z toho ti mieszkanci okołychni takož ne budut' maty, bo jak takyj chłop pryjde w interesi jakimś do Dobromyla, to czy tam bude trotuar, czy wełyki kamencyi czy małeńki, czy tam budut' wodoprowody czy ni, win sia na to ne dywyť win chce ino sprawu czy w sudu czy w urjadi załahodyty, ale zasylaty sia i z koniecznocy keliszok horiwky czy szklanku pywa wypyty musyt'.

Toj haracz spade takož na miscewych robitnykiw i remisnykiw, kotri budut' hołownymy konsumentamy toji horiwky i pywa, bo pan tam czasom wypje szklanku pywa a czastisze pje wyno i szampan.

Prychodžu teper do Drohobycza.

Ale pozajak maju jeszcze dowszu besidu a teper wže je 2h-a hodyna, prosywbym JE. p. Marszałka, szcoby pererwaw zasidanie i pozwolyw meni weczir mojej besidy dokincyty.

**Marszałek.** Przedewszystkiem poddam wniosek p. Urbańskiego o zamknięcie rozprawy.

Czy żada kto głosu? (*Nikt*). Kto się zgadza na zamknięcie rozprawy, zechce rękę podnieść. (*Większość*).

Rozprawa została zamknięta.

Do głosu zapisani są za wnioskiem komisiji pp. Lewicki, Myroniuk-Zajaczuk, Doliński, Maryewski, Jabłoński, Kleski, Merunowicz, Schätzel i Landau.

Przeciw wnioskowi komisiji pp. Dumka i Sandulak.

Przedtem będzie mówił p. T. Staruch. Proszę wybrać mowców generalnych.

Przerywam posiedzenie do godziny 7. wieczór; zwracam jednak uwagę, że posiedzenie zacznie się punktualnie o godzinie 7-mej.

Posiedzenie odraczam

(Przerwa posiedzenia o godzinie 2 po południu)

Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 17. lutego 1910.

(Po przerwie o godzinie 7. minut 28. wieczorem).

**Marszałek.** Posiedzenie odroczone otwieram na nowo.

Na porządku dziennym jest dalszy ciąg rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem komisji administracyjnej o petycjach gmin miejskich miast: Belza, Bochni, Brodów, Dobromila, Grybowa, Drohobycz, Jarosławia, Jasła, Kołomyi, Krosna, Lubaczowa, Myślenic, Nowego Targu, Pilzna, Podgórze, Przemyśla, Rzeszowa, Sambora, Sanoka, Starego Sącza, Skawiny, Sokala, Starego Sambora, Stryja, Tarnopola, Tarnowa, Wieliczki, Żółkwi, Złoczowa, Wadowic, Jaworowa, Rohatyna, Brzeżan, Gorlic i Gródka Jagiellońskiego w przedmiocie nadania im prawa poboru dodatków od spirytusu, wódek, miodu i piwa.

Głos ma w dalszym ciągu p. T. Staruch.

**P. T. Staruch.** Wysokij Sojme!

Ja wże w popередnij besidi nawel masu faktiw, na dokaz, szczo nakładanie konsumcyjnych podatkiw ne obtiażajet w najmenszoy miri okolicynych seł. Shadaje sia tut, szczo mista konieczno potrebujut konsumcyjnych podatkiw z przyczyny sanacji finansiw, mista — ale to odnak, piśła mojeho mninia z ohladu na naślidky dla naselenia ne jest potribne.

Ja stanuw pry Drohobyczy, kotre to misto maje otrymaty 66.820 kor. dochodu. Kolyb to misto mało dosyt' wid-szkodowania, to dijsno pryjde na hadku dalsze nakładanie tiahariw. Prawda, szczo tam je gimnazja, szczo tam je nawet bohato milioneriw: tak koly misto chce maty pryhid, to może opodatkowaty inszi predmety a ne trymaty sia horiwky, jak pijanyj płota...

Wyjszło teper na se, szczo i derżawa i kraj i hromady szukajut dochodu w opodatkowaniu horiwky. A ja distaw-jem ot teperka zaproszenie na komisju: „betreffend über Branntweinbesteuerung“.

Otże wsi czypajut sia horiwky — a to jest wprost sekatura dla suspilnocy. Ja sam mawjem toho dokaz raz, jiduczy jako posoł do mista. Otże nakładanie tak-tych dodatkiw jest sekaturoju dla nase-lenia; mista majut dochid, a naselenie musyt płatyty.

Misto Drohobycz mohłob poszukaty inszych dochodiw. Tam sut' zbytkowni-riczy. Tam jest mnoho milioneriw, ko-tri zbohatyły sia; tam sut' zołoti ze-garky, powozy, pomeszkania o woskowa-nych pidłohach i td.

Ale najwaźniejsze, szczo je szko-dlywem dla naselenia rilnyczoho, to se, szczo wsi mista żadajut nałożenia dodat-ku w wysoti 20 kor. na hektolitr.

Ja wże wspimnuw, szczo nakłada-nie takych opłat n. p. wid medu, szkodyt rozwytkowy pszczelnictwa. Ale jak wy-dżu, Sojm ne duże sia tym interesuje. Ja po mistach buwaw i ridko bacyw, szczo by med prodawano jako napytok. A tymczasom interes chłopskij wymahaje, szczo by rozszyrenie medu wijszło w ży-tie, bo to zaochotył hospodariw do ple-kania pasik, bo to daje harnyj dochid i stanowyt wažnoju hałuż gospodarstwa rilnyczoho.

Perechodžu teper do mistoczka Ho-rodok Jahajłoński. Ono maje widszkodo-wanie za propinaciju 33.150 K. Szczo ta-ke mistoczko maje za wydatky? Tam je sud' i zdaje sia starostwo i to je ciła hierarchia. Meni sia zdaje, szczo take małeńke mistoczko jak Horodok Jahaj-łoński ne maje trotoariw, chyba bołoto po sami kolina. Moim pohladom ne po-wynno sia ne tilky takim mistoczkom przyznawaty prawo poboru opłat, ale jak raz widkynuty toj projekt. Dla bilszych mist, de sut sudy okružni, gimnazji, szkoły sereдни, seminarji uczytelski, ko-tri majut bilszi wydatky, dijsno treba przyznaty ti opłaty, ale dla takoho mi-stoczka jak Horodok Jahajłoński to jest wprost śmiszne, szczo by przyznawaty ti tiahary i opłaty konsumcyjni wid tych napytkiw.

Ja znaju, szczo Panowe budut tak hojni, szczo mymo naszoho sprotywlenia to przyznašte. Ale na se ne ma inszoho sredstwa, jak apel do ludyj, szczo by ne pyły. Jak wsiaki czynnyky zawziały sia na tuju horiwku, to nema inszoho sred-stwa jak powstrymanie ludyj wid pytia alkoholu, aby pokaty Panam, szczo by wyszukały sobi inszych sredstw docho-diw, a ne wsehda czypaty sia toji ne-szczasływoji horiwky.

Perejdu teper do Hrybowa. Tam je starostwo i sud i to wsio. To je małeńke mistoczko, kotre ne potrebuje ani trotoariw, ani rozszyrenia ulyc ani tramwaji, ani wodoprowodiw; na szczo ono potrebuje tych opłat?

Ti mista majut wże riżni inszi dochody, kotri sut, utiażyłymy tiaharamy dla naselenia; pobyrat' opłaty torhowi, kopytkowi i inszi. Ti opłaty sut' zdirstwamy a teper szczo choczat ti mista, aby, koły mužyk napyje sia kwatyrku horiwky, szcze jim zapłatym 12 sotykiw.

I zawsihdy na tym bidnym robitnyku na tym mužyku musyt sia te opynyty w kraju naszim.

Ja maw namir perejty misto za mistom i wykazaty, szczo toj projekt tych wsich 37 zakoniw ne widpowidaje ciłkom intencjam naselenia tych okołyć, de ti mistoczka sia nachodiat, ja chotiw wyczyslyty wsi mistoczka z osibna, ale szczo by Paniw duże ne nudyty i ne wyčerpuwaty terpeływosty Paniw i dla toho skoroczu trochu moju besidu i woznu w zahali ti mistoczka.

Otże Jarosław maje widszkodowanina 130.980 K., Jarycziw nowyj 4.380 K., Jasło 34.730 K., Kołomyja 167.240 K., Krosno 36.460 K., Lubacziw 15.440 K., Mryholoń 1.440 K., Mysłynyci 11.580 K., Nowyj Torh 40.570 K., Pilzno 15.160 K., Pidhirje 69.010 K.

(P. Maryewski. To jeszcze mało).

Jeszcze mało? kołyż wy taki wymahajuczi, szczo jakby wam najbilsze daty to jeszcze skazete, szczo za mało, a bidnyj mužyk jak maje baraboli na zymu, to mu wystarczyt, no ale bida, szczo je mnoho takych, szczo i tych baraboli ne majut Meni sia zdaje, szczo dla Pidhirja takoho małego mistoczka to ne za mało 69.010 K.

(P. Maryewski. To nie małe miasteczko).

No duże ne je.

(P. Maryewski. Pewnie, że nie takie jak Kraków).

Dalsze Peremyszl maje 244.910 koron a p. burmistr Dolińskij narikaje, szczo tam jeszcze za mało dochodu i szczo konieczno nakładaty tii opłaty, bo nema czym pokryty kosztiw.

Dalsze Rjasziw maje 98.010 koron Sambir 110.780 K, Nowyj Sanez 103.820

K, Staryj Sanez 23.820 K, Skawyna 10.680 K.

Taka mała Skawyna maje 10.680 K, to dijestno muszu wytiahnuty z toho konsekwencju, szczo hospodarka po tych mistoczkach je ne widpowidna, szczo tam po tych mistoczkach musyt sia ostorożnijsze westy hospodarku z hroszem, szczo by wydatky ne były tak szafowani jak teper i szczo by ne prychodżeno do Sojmu z prośboju o wyszukanie sredstw i żadania pidwysszenia na tii wydatky.

Dalsze Śniatyn maje 32.740 K, Sokal 25.570 K, Stanisławiw 152.080 K, Stara sil 3.130 K, takie małe mistoczko. A do toho treba doczyslyty prychody z jarmarki, torhiw, kopytkowoho i budżet miscewyj dodatkiw a tohdy pobaczte Panowe, szczo dochody je dosy znaczni tak, szczo ne trebaby nakładaty nowych tiahariw.

Dalsze maje Staryj Sambir 16.340 K, Stryj 128.110 K, Ternopil 99.870 K, Tarniw 191.700 K, Terebowla 25.070 K, Welyczka 23.580 K, Zołocziv 80.400 K, Żowkwa 32.850 Koron.

Ot sut tii mista, kotri majut prawo propinacji i kotrym widszkodowanie pryznano i wże zakonom uchwałonym w osini mynuwszoho roku rozłożeno widpowidno do klucza im te widszkodowanie. Ony tym ne wdowołeni i wnesły petycji, a komisja administracyjna na pidstawie tych petycji prychodyt tut z projektem tych kilkadiesiat zakoniw.

My ne byłybyśmo protywni, kołyb my były pewni, szczo dijestno tak jak intencja tu je w tim sprawozdaniu komisji pidnesena, szczo te maje służyty do powzderżania pijaństwa i jeslyb tak było, to my ochotno za timby hołosowały, ale te jak raz bude protywno, bo pijaństwa sia ne powzderżył a łysz wyzyskaje sia bidne neświdome naselenie, korysti, budut mali a szkody bilszi jak tii korysti na kotri czyslymo.

Sprawozdanie komisji każe szczo w naszym kraju obtiażaje sia pywo opłatamy po 18 K wid hl. ne czyslaczzy zaribku szynkarja.

Otże nyny wże pywo je obtiażene do 18 koron ne czyslaczzy, szczo na tim szynkar zarabla je.

Dalsze mista podajut jako pryczynu, szczo u nych sut wełyki wydatky i szczo nawit komisja administracyjna

przynależa peretiażenie praceju tak samostijnoho kruha diłania jak i pryporuczenoho objemu hromadskoho diłania.

Pewno szczo samostijnij hruh diłania należyt do hromady, ona musyt jeha spownyty, ale szczo by hromady tołkowały sia, szczo sut peretiażeni pryporuczenym kruhom diłania wid włastej, to tut powynni tak mista jak i hromady spilno sia wziaty i my pidemo z reprezentacyjeju polskoju ruka w ruku u Widny. szczo by wże raz prawytelstwo płatyło hromadam widszkodowanie za wykonywanie toho pryporuczenoho kruha diłania.

Dijstno pryznaju (bo ja sam je naczalnykom hromady), szczo teper hromady sut peretiażeni wid włastej wsia kymy pryporuczeniamy czy potribnymy czy ni i nasi starosty sut nyny tak wsewołodnymy panamy tak, szczo jak im łysz szczoś na hadku pryjde, pyszut do hromady, szczo by te wykonała do 24. hodyn abo do trech dniw pid zahrozeju karnoho posłańcia pid hrywnamy itd. i ne turbujut sia, czy hromada może wykonaty czy ni, czy maje obowiazok wykonaty czy ni. O te ne żurjat sia starostwa i nyny agendy hromad sut tak wełyki, szczo dijestno  $\frac{1}{3}$  czast tiahariw hromadskych ponosiat z toho pryporuczenoho objemu diłania wid włastej wyszych, kotryj do nych ne należyt.

My spownijamo se ciłkom neprawno i ciłkom za darmo i tut prawytelstwo powynno za te płatyty widszkodowanie.

Ja tut, kołym wstupyw do Sojmu, postawyw wnesok na perszych dniach za widszkodowanie za pryporuczenyj hromadam kruh diłania, no toj wnesok leżyt spokijno i choc sam Cisar w swojij tronowij besidi tomu try czy czotyry lit zajawyw wyraźno, szczo bude projekt w Radi derżawnij postawlenyj na widszkodowanie dla hromad za spownianie toho pryporuczenoho kruha diłania, ale nasza reprezentacja, nasze to świtle Koło polskie zachodyt sia inszymi sprawamy a ne tymy, kotri sut dla korysti naszych hromad mijskych i silskych.

Zamist, szczo żadajete pidwysszenia opłat, koły ne wystarczajut dochody, kotri sia pryznały za widszkodowanie propinacyji, to postarajte sia i tam pukajte do centralnoho prawytelstwa, szczo by dało widszkodowanie wam i nam za po-

nesenu praciu pry poruczenym kruhu diłania, a todi budete mały dochody z prawnoj dorohy, bo derżawa zapłatył za naszu praciu i na toj sposib sanacyju spraw finansowych hromadskych perewedetete lipsze, jak na sposib przedstawlenyj tutki. Wy tak puszczajete płazom, robyte za darmo, ne upomynajete sia o to, szczo sia wam prawno należyt, a jak tilky położyte sia spaty i wam sia szczoś peresnył, to peresnył sia wam horiwka i dodatky konsumcyjni wid pywa, medu.

Ta wasza hadka idejna, to horiwka i uważajete ju za sredstwo radykalne, kotre wybawyt z koždoho neszczastia hromadu, nawit i kraj i jak nasz „rodak“ minister finansiw Bilińskij choczé wybawyty finansy krajewi, to takóž opodatkujuje horiwku.

Pryznaju szczo hromada je nyny peretiażena nadzwyczajno, a i żadania, wymohy włastej sut wprost ne do wykonania.

Nyny kołyby hromada chotiła samostijnij kruh diłania, kotryj należyt do hromady sowistno wykonaty, to ti sylły, kotri nyny maje, wystarczut ciłkowito, ale ne może wykonaty szczo pryporuczenyj kruh diłania, kotrym vlasty obtiażajut tak silski jak i mijski hromady; a toj pryporuczenyj kruh diłania stanowył jesly ne  $\frac{3}{4}$  to prynajmensze połowynu tiahariw hromadskych.

Toż Panowe burmistry mist zwerniaty sia do derżawy do „Koła polskoho“ i my pidemo razem z Wamy, bo dijestno je to sprawa pekucza; a ne budemo todi łazyty i szukaty, jak żebrak, do odnoj torby ruki pchały, do toj horywky, bo żebrak jak siahaje zawsihdy do prawoj torby po prawij storoni, to chotiajby na lewij storoni chlib zaplesnyw, to win ne choczé tam siahnuty, bo mu za daleko.

Ne nakładajte na swoje naselenie tiahariw, ale nechaj derżawa pryjde tutki z pomoczeju de dijestno maje obowiazok wynahorodyty za tu praciu, kotru my hromady dla derżawy ponosymo i to bezplato.

To byłyby ti moji hadky wyskazani pry tych rozlycznych projektach a rozumije sia same soboj, szczo zastrihaju sobi pry koždym zakoni, jak pryjde do specyjnalnoj debaty, postawyty dejaki poprawki ne wełyczki, ot tak, szczo by ne buw peretjażenij budżet toho bidnoho

chłopa, jak pryjde do mista i chce sie tam pokripyty.

Chotaj ja duze skeptyczno zadywlaju sia na se, czy wy posluchajete mojih rad, odnak naszym obowiazkom zastupnykiw ruskoho naroda je wyskazy z toho miścia to, szczo buło konieczno potribne i szczo je konieczne w interesi naszoho naroda.

Ja ne jeśm protywnyj rozwytkowy mist i my ochotno pidepremo koźdu hadku, kotra maje na ciły dobro mist, ale proszu, nechaj mista popyrajut i nas.

A rozhodyt sia nam o to, szczo, koły wże wam bude przyznane prawo pidwyszczenia tych dodatkiw, szczo i silski hromady mały prawo nakładaty tiji dodatki tak jak wy. Bo daty bilszomu a ne daty mensem, to wyhladałoby tak, jakby batko dawaw odnij dytyni dobryj kusnyczok smacznoho chliba, a druhi ne dawaw niczo.

To wykłykałoby žal. Koły wy Panowe miszczany, Panowe inteligenty chczete harno w mišti meszkaty i maty dochid a to z toho, szczo sia zdaryw takij neszczasływyj i chczete wypyty kieliszok horywky, to nechaj i my na seli majemo to, szczo i na seli zapłatyw, chto chczete wypyty toj kieliszok horywky.

Zajawlaju szcze raz, szczo ne jeśmo protywni interesam mist, my zabyrajemo słowo łysz w interesi naszoho naroda, w interesi silskoho nasełenia.

Na tim kińczu.

*(Brawa i oklaski z ław posłów ruskich).*

**Marszałek.** Kto jest wybrany mowcą jeneralnym przeciwko?

*(Głosy. P. Sandulak.)*

Głos ma mowca generalny przeciw wnioskowi komisji p. Sandulak.

**P. Sandulak.** Wysokij Sojmel!

Koły wże zabyraju hołos nad toju sprawoju w toczci 8-ij porjadku dnewnoho, kotra zwuczyt: Sprawozdanie komisji administracyjnoj o petycyjach hromad mijskich dejakych mist i mistoczok a znachodžu tych mist i mistoczok 37, to chczu sia dobre prybaczyty, czoho ti mista i mistoczka chczut.

Mij peredbesidnyk towarysz klubowyj Tymotej Staruch wyskazaw swoju hadku i uważaju szczo, win ne je ciłkom za tym, szczo to ciłkom opustyty, ale

szczo by szczoś tym mistam daty. Ja jeśm ciłkom tomu protywnyj.

To wyhladaje, szczo by im szczoś daty za wtratu propinacyji, a ja ne rozumiju, szczo ony wtratyły i tomu jeśm protywnyj.

Ja pryhadaju, chto w tych mistach maw propinacyju.

Czy ne ti, kotri w r. 1909 pryjszły tutky do Lwowa, ciła chmara tych propinatoriw.

A czoho tutky szukały? Szczo by propinacyja ne perejszła w inszi ruky.

Czomu lipsze ne rozwałyt sia toj korczmy i ne zawede sia lipsze w to miśce nauki i proświty, tilky sia narid tam zapywaje. Jako selanyn szczyro zadywlaju sia na tiji kanały t. z korczmy, de muzyk ne ide po nauku, ale win ide tam jak ta synycja do harbuza, kotra jak tam dīde, to wże perepade, tak samo i toj chłop w tij korczmi.

A toj propinator hadaje sobi, szczo mu szcze za malo tych 2,250.000.

Jesły chczut widszkodowanie tiji mista, to dumaju sobi, szczo ony ne majut szczo tak wysoko żadaty.

Pryjde muzyk do mistoczka najarmarok — ne maje hde z firoju stojaty, ani bosoj nohoju stupyty — same mużystwo, żeńszczyny i muszczyny.

Upłatyw myto na rohateci, postanjenne — a teper wertaje tam, hde sia śnidanie widbuwaje, do korczmy i tam połyszaje ciłkom hotowi hroszi, zaky szcze nowi zarobyw. Ale zachodžu do korczmy, jak tam wyhladajut naślidky rozporjadzenia?

Oden chrapaje, druhyj ne maje za szczo pyty a zakon?

Zakon na stini zakurenyj, treba jeho widnowyty, ale karczmar ne dywyt sia na neho łysz nato, szczo w moszcenci jest. I ti szynkary żalat sia szcze na to, szczo tratiat. Se je neprawda. Litri horywki kosztowaw dawnijske 20 grajcariw, nuni kosztuje 2 K 40 sotykiw, ale szynkar sprodaś toje za 2 złotych 70 grajcariw, jak zacne swoim sposobom widmirjaty w sudynach.

Teper fabryka szkła wyrablaje taki sztuczni sudyny do toho napytku, szczo werch jest szyrokyj, a potom dirka małenka, tak szczo jak szynkar zacne liter horywki w takych kieliszkach rozsprodaje.

waty i jak szcze dolije wody, to maje welykyj szachrajskyj zarobok i z toho mista możut oplatyty i dorohy i komuni-kacyji i inszi cily.

Tut kaže sia w sprawozdaniu, szczo jeho wnesky majut na cily usunenie pijaństwa. Ale toby buło łysz możliwe, kołyby horalneji i horiwky ne buło. Ale teper? Czołowik ne koždyj jest odnakoji natury.

Czołowik z robuczoji klasy potrebuje szczoś spożyty, ne wypje wyna ani pywa, ale wypje toji paruchy czy siwuchy na połowynu z wodoju, zjist czornoho chliba i zdaje sia jemu, szczo sia najiw. Ale szczoż win zrobij?

Wypyw oden kieliszok, potim druhyj i dokoncze tretijsz chocz potim ity na robotu. Ale ta horiwka maje do czołowika taku naturu, jakby sia zmówyla z jeho hołowoju i win pje szcze czetwertyj kieliszok a potim bje kułakom: dawaj szcze horiwky, choť hroszej ne maju!

Jak sia widtiahne czołowika wid pijatyky, koły na wsi storony horalni i szynky.

Howoryw oden żydok — bo żaden inteligentnyj czołowik tam ne sydyt łysz toj, chto prywyk do toho: naj pidwyższajut podatky, ja maju welykyj kieliszok z małenkoju derkoju, z perszych 5 pokładiw zrobłu 6, z 6 zrobłu 7 i tak dalsze, na koždyj kieliszku pidwyższu po grajcaru i tak na lytri budu maw 52 grajcariw — 1 koronu zysku, krim toji nałożeni odnoji korony. I koły my rilnyky wsio tratymo, czy czuw chto, szczo by propinacyja koły zbankrutowała? Szynkari wtiklyby łysz tohdy, jeslyby chłopy zrobly bojkot. Ale żaden zakon na pijaństwo niczo ne zrobyt, jak sia koreczmy zo świta ne pozbudemo. Nyni wże mamy dity do koreczmy prowadiat i dajut im pyty, a szczoż sia dije w świata, pidezas widpustiw?

Chłop noczuje w koreczmi, perepje wsio, a potom zabude nawit, szczo maw do cerkwy ity — i tak koreczma je vse pered cerkwoju. Toż i ne dywno, szczo sia nazywaje świata koreczma.

I ja panowe prystuplu dalsze — szczo z tymy koreczmamy zrobity. Tych 37 mistoczok czy mist woźne po 40 koron bud' po 20 koron, a jak howorjat od litra i hektolitra, to toj dochid z koho sia stiahaje? Z mene. A jak toj kieliszok sia rozpusty, to toj szynkar maje 24 bilszyj

dochid jak najbilszyj didycz w naszym kraju.

A znajete szczo hektoliter ide w try ruki: oden propinator opodatkowuje, druhyj dajetretiomu a tretijsz szynkarewy a toj szynkar chocz takoz szczoś wkra- sty. A tii chłopy, czy chto inszyj, szczo tam pide, musiat dwa razy bilsze platy- ty jak to wartaje. Ja znaju szczo za durno ne ma, szczo sia należyt, ale szczo- by ja mih dijty do toho, szczo by ne można jeji rozwodniaty, bo teper jak naprymir u Lwowi daje sia kyliszok ży- tniwky. a ide sia do kiernyci i daje sia kyliszok wody, a doływaje żytniwy tak, szczo by ledwo czuty. Toje chłop pje, szczo by sia upyty, a to tra 15 abo 20 kyliszkiw, szczo by sia upyty, a kołyby win wypyw spirytus, służ, takyj szczo zamknenyj wid wody, tohdy dosyt' by maw z odnoho kyliszka.

Dopustylyste szynkara do zderstwa, a my czerez to piszly w propast. Naszi bat'ky pijaszly do koreczmy i żydy hrunta nam zabraly, a teper ludy idut do kor- eczmy jak kaczk do wody i wsio pere- pyjajut.

A paniw kilkoich jak zjichało sia u Lwowi i do c. k. Namisnyka użaluwaty sia, szczo my bidni ludy — u kożdoho złotyj zegarok i persteń na palciu.

Bidni propinatori!

Szczo my budemo robyty — bo mo- żna sobi pohadaty, szczo uchwałyte toje, ale my szukajemo żereła, szczo by woda ne szła do horiwky, szczo by szynkar buw karanyj za toje, szczo daje try wody do odnoji horiwky.

Naj ne szukajut u chłopa na rohat- ci szpilky, ale naj rewizory szukajut w koreczmi. Tam jak prychoyt rewizor, to wsi szkanky idut do szafy — a jak pryj- de pan abo z kartoczku od pana, to sam służ slywowyci abo rumu daje, ale jak chłop, to wsio rozwodnene. I za toju wo- du czystu platyt sia hroszi! Pidnismo kulturu u chłopa — ale ne pijaństwom ne szczo by chłop jak hołodnyj iszow do koreczmy.

A win teper ide, bo jemu konsty- tucyja pozwalaje — a szynkar ne znaje żadnoho zakona i łysze zabyraje hrisz.

Ja hadaju, szczo nema inszoho wy- choda, jak szczo by bud' szo bud' i tych 37 mist ponesło taku krywdu, bo my kryw- du ponosyły wid 11 rokiw na propina- cyji.

Ony mohły sobi inaksze poradyty. My zaprowadymo promysłowi sztuky po korczmach i budemo weczyty chłopa, jakby handluwaty.

**Marszałek.** Przepasram Szanownego Posła. Na porządku dziennym w tej chwili są ustawy do udzielenia gminom wyższych dodatków od napojów. Proszę się wyłącznie tym przedmiotem zajmować i o tem mówić. Zdawało mi się, że można zdać kilka innych powiedzieć, ponieważ jednak Szanowny Pan Poseł zupełnie o czem innem mówi, przeto proszę wrócić do przedmiotu, gdyż w przeciwnym razie nie mógłbym pozwolić mu dalej mówić.

**P. Sandulak.** Ja uważaju słowa Waszoi Excellencyji Pane Marszałku za potrzebni, ale czołowik ne może odnu dorohu wse chodyty i teper tak sia stało.

Wertaju do opodatkovania horiwczanych napojiw. Koły na misto pryhodyt uchwałyty podatok na spyrytus, pywo, mid —

(Głos. I szampan.)

a i se powynno buty, powynny ta-koż toju samu kwotu abo i bilszu uchwałyty na seli, bo selski hromady ne majut nijakoho dochodu.

Otże powynnyśmo i selanam daty pidwahu, szczoby każda hromada mała na swoji wydatky.

Poneże majut mista, nechaj majut i sela, ne tak bohato 20 abo 40 K wid hektolitra, ale przy tij nahodi, pry specyjalnioji debati budu sia staraw umenszyty, bo se je za bohato, bo onyby dwa razy bilsze wodu sypały. Pry tij sposibnosty ja jeśm protywnyj pidwysszeniu tym wsim 37 mistoczkam.

**Marszałek.** Głos ma mowca generalny za wnioskiem komisji p. Doliński.

**P. Doliński.** Wysoki Sejmie!

Jako jeden z burmistrzów miast, który wystąpił przed Wysoką Izbą z prośbą o przyznanie opłat konsumcyjnych, poczuwam się do obowiązku wobec znaczenia rozmaitych zapatrywań, że ta prośba nie została wywołana jakąś chęcią polepszenia naszego bytu. lecz przeciwnie tymi okolicznościami, że od 1. stycznia 1911 tracimy prawo propinacyi, któreśmy dotychczas posiadali, a z tem znaczną część naszych dochodów, na których opierały się nasze miasta.

Szanowni panowie, będziecie mieć

w świeżej pamięci zestawienie rachunkowe jakie było zestawione, 2¼ miliona dla miast za utracone prawo propinacyi. I to zestawienie rachunkowe wykazuje, że już po wliczeniu udziału z tych 2¼ miliona, który zostanie przeznaczony po obliczeniu procentu od narosłego kapitału propinacyjnego i po wliczeniu spodziewanych dochodów z istniejących dotychczas opłat propinacyjnych 37 miast galicyjskich, pośród których jest miasteczek nie wiele, tracą 360.000 swojego dochodu budżetowego.

Strata 360.000, która się udziela według wielkości miast i przypada n. p. w ten sposób, że miasto Przemyśl traci 40.000 dochodu, nie jest stratą małą, bo panowie zrozumiecie, że każdy z nas burmistrzów, mając do czynienia z bardzo wielkim obowiązkiem, musi dbać o każdy tysiąc koron swojego dochodu, jeżeli chce gospodarkę utrzymać w należytych stanie i to nas zmusza do tej prośby i dlatego tę prośbę uważam za zupełnie słuszną.

Być nie może, abyście panowie stawali na tem stanowisku, że można podciąć gospodarkę miast i wierzyć, że my patrzemy w przyszłość z wielką troską i nie mamy pewności, że my istotnie będziemy mieli tak samo dochodu, jak dotychczas.

Ale co ważniejsze, my zdajemy sobie dokładnie sprawę i było to przedmiotem długich narad i dokładnych studyów, do jakiego źródła mamy się uciec, ażeby nasz ubytek uzupełnić i widzimy w tych opłatach nie tylko najzupełniejsze źródło uzupełnienia tego dochodu, ale takie źródło, do którego mamy pełne prawo sięgnąć.

Dotychczas propinatorzy płacili wstępie czynszu tylko z zysku, jakie mieli na trunkach. Ten zysk wynosi na hl. piwa 18 K, a przy hl. wódki 100 K. W tej sumie 18 K nasza żądana opłata 6 K doskonale się pomieści. Ośm koron będzie dla gminy, dla kraju 12 K a jeszcze 4 K pozostanie do rozporządzenia.

Tak samo jest przy wódce. My nie sięgamy do źródła, któreby komukolwiek zrobiło krzywdę. Przeciwnie, my się spodziewamy i pracować będziemy w tym kierunku, ażeby cena trunków została stosownie do przyznanych nam opłat obniżoną. Co więcej zwracam uwagę Wysokiej Izby na to, że my nie przychodzimy z naszymi żądaniami, poza nasze

własne granice. To będą opłaty, które będą składać mieszkańcy miast.

Bo konsumpcja ta odbywa się głównie w mieście, na wsi bardzo mało i nie wchodzi nawet w rachubę. Przemawiam tu całkiem szczerze i otwarcie, że żądanie nasze jest zupełnie słuszne. Sądzę, że Wysoka Izba, która tutaj zawotowała, że z powodu utraty prawa propinacyjnego przyzna nam  $2\frac{1}{4}$  miliona koron, przyzna nam i to, co się nam słusznie należy.

**Marszałek.** Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Maiss.

Wysoki Sejmie!

Co do samej rzeczy na wszystkie wywody panów mówców ze względu, że i pp. posłowie Rusini nie przeciwnego przeciw miastom nie podnieśli, owszem z całą życzliwością się do miast naszych odnosili, za co im z całego serca dziękuję. Zrzekam się głosu.

Jeszcze jedno. Dziś na posiedzeniu Sejmu wszedł wniosek p. Merunowicza z projektem ustawy, będących przedmiotem obrad, zupełnie zgodny odnośnie do miasta Jaryczowa. Projekt ten jest zgodny z projektem przedłożonym przeze mnie, dlatego wnoszę, żeby ta sprawa została z tą sprawą będącą na porządku dziennym połączona, zwłaszcza że komisja administracyjna zupełnie zgodne w tym kierunku wyraziła zdanie.

**P. Makuch.** Proszu o hołos w sprawie formalnoji.

**Marszałek.** Głos ma p. Makuch.

**P. Makuch.** Wysokij Sojme!

Protywłaju się temu, szcoby wniosk p. Merunowicza miszaty razem z sprawoju tych 37 mist, dla kotrych zakony majemo uchwałuwaty a to z ślidujuczych motywiw.

Jako ślidujuczyj punkt porjadku dnewnoho majemo zakon upownomiczniajuczyj Wydił krejewyj i toj zakon upownomiczniajuczyj, widnosyt się takož do mistoczka Jarycziw, a po druhe regulamin ne pozwalaje na traktowanie sej sprawy razem z tymy zakonamy, kotri majemo pered soboju.

Wnesok p Merunowycza zistaw ny ni rano widosłanyj do komisji, sprawa jeszcze ne zistala zbadana, sprawozdanie ne zistalo jeszcze wyhotowlene i dlatocho ne majemo nawit pidstawy do dyskusji.

Otżeż wnoszu, szcoby nad żądaniem p. Referenta, by i mistoczko Jarycziw przyłuczuty do tych inszych mist perejty do porjadku dnewnoho i szcoby siu sprawu usunuty z pid ninysznoj dyskusji.

**Marszałek.** Nie mogę się zgodzić na podanie do głosowania wniosku p. Merunowicza, gdyż wniosek ten rzeczywiście dopiero dziś rano został odesłany do komisji a ponieważ ten wniosek nie jest naglący, przeto przed 24 godzinami i przed wygotowaniem przez Komisję sprawozdania nie może się odbyć nad nim rozprawa.

Zwracam jednak uwagę, że szan. poseł może do tego samego celu dojść w ten sposób, jeżeli projekt ustawy dla miasta Jaryczowa postawi jako wniosek nagły.

Przy końcu rozprawy ogólnej został postawiony wniosek przez p. Makucha przejścia do porządku dziennego nad wnioskiem komisji tj. nad wszystkimi ustawami.

Podam ten wniosek najpierw do głosowania.

Proszę Panów zająć miejsca.

Kto jest za przejściem nad wnioskiem komisji do porządku dziennego, zechce powstać. (*Mniejszość*). Jest mniejszość, wniosek upadł.

Przystępujemy obecnie do rozprawy szczegółowej.

Ponieważ podczas rozprawy ogólnej zostały zgłoszone poprawki do poszczególnych ustaw, proszę o podanie mi, do których ustaw i do których artykułów są postawione poprawki. P. Sodomora postawił poprawki cyfrowe do wszystkich ustaw.

(*Czyta*):

„w artykule pierwszym, od każdego litra spirytusu, zamiast 40 h, uchwalić 20 h, od każdego litra napojów słodzonych po 20 h, zamiast 40 h, od każdego hektolitra piwa po 3 K zamiast po 6 K. a miodu zupełnie uwolnić od opłaty.

Podaję tę poprawkę do poparcia. Kto ją popiera, zechce rękę podnieść. *Do stateczni liczba*! Poprawka jest dostatecznie poparta.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Bełz.

Sprawozdawca p. **Maiss.**

(czyta)

Art. I.

Gminie miasta Belz zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w którym zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku ramu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolins, i t, p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 Kor.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 Kor.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K“.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Sodomora.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Sodomora.

P. **Sodomora.** Wysokij Sojme!

Chotiaj jeśm protywnyj nakładaniu nowych tiahariw na ubohu ludniśt, to odnak koły prychodyt na porjadok dnewnyj sprawa pidwysszenia opłat wid pywa i trunkiw spirytusowych, jeśm za nałożeniem takich opłat a to z toj przyczyny.

Uważaju, szczo koły jaki hromady starajut sia o pobyranie takich opłat wid

napytkiw spirytusowych, to wydko szczo finansy hromadski ne stojat tam dobre i szczo tam budżety hromadski ne wystarczajut na pokrytie wsich wydatkiw hromadskich, koły szukajut toho źerela dochodu i prosiat, szczo by Wysokij Sojmdczwoływ na pobyranie opłat wid napytkiw spirytusowych.

Takie pobyranie opłat spirytusowych może przyczynyty sia takōż i do powstrymania toho pijaństwa, jake w naszym kraju wid dawen dawna jest zahniżdżene.

Dlato ho jeśm za uchwałeniem takich opłat wid napytkiw spirytusowych, szczo by hromady znajszly w tych opłatach źerelo na rozlyczni wydatky.

Bo koły byśmo tym mistam tych opłat widmowyly, to mista musilyby na pokrytie swoich wydatkiw nałożyty dodatky do podatkiw, a tohdy ti dodatky musiwyby opłaczuwaty koždyj czy bohatyj, czy bidak. A jesly uchwałymo dodatky wid napytkiw spirytusowych to bude płatyty tii dodatky lysz toj, kotryj wypje czy kieliszok horiwky, czy szklan-ku pywa, a ne bude płatyty toj, kotryj ne pje i ne używaje napytkiw spirytusowych.

Odnak perehlanuwszy wsi ti zakonny wydźu, szczo ony wsi domahajut sia odnakowych opłat, a opłaty tii wydajut sia nam za wysoki.

Wid odnoho litra stostepennoho spirytusu 40 s., to opłata za wysoka i dlato ho stawljaju poprawku, szczo w wsich tych zakonach zmenszyty totu cyfru na 20 s. t. z po 20 koron wid odnoho hektolitra.

Wid sołodżonych napytkiw opłata 40 s. wid litra je takōż za wysoka i dlato ho stawljaju poprawku, szczo by przynaty tym hromadam wid sołodżonych napytkiw lysz po 20 s. wid lytra t. zn. 20 K wid hektolitra a wid pywa misto 6 K wnoszu zmenszenie na 3 K.

A w kincy wnoszu, szczo by mid cilkom zwilnyty wid opłaty, pozajak mid jest odynokym napytkom, kotryj można skazaty, wytworjuje sia w domasnym promyśli.

Teper selane sami bohato wyrabljajut medu, sami doma toj napytok fabrykujut, a pozajak to napytok zdorowyj i powynno nam zależyty na tim, szczo by pasiecznyctwo zapowsiudyty w kraju i szczo by mid zastupyw inszi napytky spi-

rytusowi wnoszu w wsich tych zakonach oplatu wid medu cilkom skryslty.

**Marszałek.** Czy żada kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy nikt nie żada głosu rozprawa zamknięta. Głos ma p sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Maiss.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy po głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss.** Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II.—VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę popnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i miodu gminie miasta Bochni.

Sprawozdawca p. **Maiss.** (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Bełz zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rosolisu, i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(*czyta*):

Do art. I. od 1 litra spirytusu zamiast „40 h” ma być „20 h”, czyli od 1 hl. 20 K;

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h” ma być „20 h”, czyli od 1 hl. 20 K;

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”;

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K”.

Rozprawa otwarta. Czy żada kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss.** Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jes wniosek przyjęcia reszty artykułów II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II.—VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji, en bloc, zechce rękę podnieść (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Brody.

Sprawozdawca p. **Maiss.** (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Brody zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustop-

pniovym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta):

Do art. I. 1. od 1 litra spirytusu zamiast „40 h” ma być „20 h”, czyli od 1 hl. „20 K”.

ad 2. od 1 jednego litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h” ma być „20 h”, czyli od 1 hl. „20 K”.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K”.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II.—VII., tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytu-

sowych piwa i miodu gminie miasta Dobromil:

Sprawozdawca p. Maiss. (czyta):

Art. I.

Gminie miasta Dobromil zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolu i t. p. 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h” ma być „20 h”, czyli od 1 hl. „20 K”.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h” ma być „20 h”, czyli od 1 hl. „20 K”.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K”.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII., tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc. zechce rękę podnieść. (*Większość*) Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Drohobycz.

Sprawozdawca p. Maiss. (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Drohobycz zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej aryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkohometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkohometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora o poprawkę, która opiewa: (*czyta*):

Do art. I. 1. od 1 litra spirytusu zamiast „40 h” ma być „20 h”, czyli od 1 hl. „20 K”.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h” ma być „20 h”, czyli od 1 hl. 20 K”.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K”.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. Makuch:** Proszu o hołos!

**Marszałek.** Głos ma p. Makuch.

**P. Makuch.** Wysokij Sojme!

Dumaju, szczo misto Drohobycz o dno z najbohatszych mist w Hałyčynie mohłoby sia obijty pry nysszych opłatach spirytusowych a jesły Drohobycz swojemu gospodarkoju dowiw do toho, szczo ne może wyderżaty i musyt ity aż do toho, szczo aby opłatamy konsumcyjnymy ratuwaty swoji finansy, to ne zasłuhuje wono na se, szczo aby jemu tak wysoki dodatky przyznaty.

Ja znaju, szczo Drohobycz maje wełyki dochody z nadwyżyny własnosti, maje duże korynsnu torhowlu i wełykij promysł. Otże to misto jako take mohłoby sia obijty bez nijakych opłat tym bil-sze, szczo tam je wełyka masa robitnykiw i na nych hołowno toj tjahar spade.

Z toj pryczyny dumaju, szczo poprawka szo do mista Drohobycza powynna buty uchwalena.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Maiss. Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Gorlice.

Sprawozdawca p. Maiss. (czyta):

### Art. I.

Gminie miasta Gorlice zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2 Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3, Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa: (czyta):

Do art. I 1 od 1 litra spirytusu zamiast „40 h“ ma być „20 h“, czyli od 1 hl. 20 K;

ad 2 od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 k“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl 20 K;

ad 3 od 1 hl piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“;

ad 4 skreślić „od 1 hl miodu po 20 K“.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory zechce rękę podnieść (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Grybów.

Sprawozdawca p. Maiss (czyta):

### Art. I.

Gminie miasta Grybów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa (czyta):

Do art. I 1 od 1 litra spirytusu zamiast „40 h“ ma być „20 h“, czyli od 1 hl. 20 K;

ad 2 od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“;

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K“.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje po-

prawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII, tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu miasta Jarosław.

Sprawozdawca p. Maiss (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Jarosław zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkohometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkohometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa (*czyta*):

Do art. I. 1 od 1 litra spirytusu zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.;

ad 2 od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.”, ma być „20 hl.” czyli od 1 hl. 20 K.;

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K.”;

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K.”;

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII, wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Ko przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII, tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Jasło.

Sprawozdawca p. Maiss (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Jasło zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkohometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkohometrem jako to: araku,

rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h. czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa (czyta):

Do art. I. 1. od 1 litra spirytusu zamiast „40 h.” ma być „20 h.” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.” ma być „20 h.” czyli od 1 hl. 20 K.;

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K.” ma być „3 K.”

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po K.”

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss** Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII, tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Kołomyja.

Spraw. p. **Maiss** (czyta):

#### Art. I.

Gminie miasta Kołomyja zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta):

Do art. I. 1. od 1 litra spirytusu zamiast „40 l.” ma być „20 h.” czyli ad 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.” ma być „20 h.” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „5 K” ma być „3 K”;

ad 4 skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K”.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Spraw. p. **Maiss.** Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów ad II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc. zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Krosno.

Spraw. p. **Maiss** (czyta):

## Art. I.

Gminie miasta Krosno zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej tarify:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jakoto; araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa;

(czyta)

Do art. I. 1 od jednego litra spirytusu zamiast „40 h“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h“ ma być „20 h“, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K.“

Rozprawa otwarta. Czy żąda, kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Spraw. p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc,

zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Lubaczów.

Spraw. p. Maiss (czyta)

## Art. I.

Gminie miasta Lubaczów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu, i t. p po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 4 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta)

Do art. I. 1. od 1 litra spirytusu zamiast „40 h“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl 20 K.

ad 2 od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h“ ma być „20 h“, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K“.

Rozprawa otwarta. Czy żąda, kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory. zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie artykułów od II. — VII.

wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II.—VII. ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Myślenice.

Sprawozdawca p. Maiss (*czyta*):

#### Art. I

Gminie miasta Myślenice zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra p. 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(*czyta*):

Do art. I. 1. od 1 litra spirytusu zamiast „40 h“, ma być „20 h“, czyli od 1 al. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych, zamiast „40 h“, ma być „20 h“, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K“.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosa? (*Nikt*). Gey nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II.—VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Nowy Targ.

Sprawozdawca p. Maiss (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie Nowy Targ zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(*czyta*):

Do art. I 1. od 1 litra spirytusu zamiast „40 h<sup>u</sup>” ma być „20 h<sup>u</sup>” czyli od 1 hl, 20 K<sup>u</sup>.

ad 2 od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h<sup>u</sup>”, ma być „20 h<sup>u</sup>”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa, zamiast „6 K<sup>u</sup>” ma być „3 K<sup>u</sup>”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K<sup>u</sup>”.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss**. Wnoszę na przyjęcie artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek**. Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II.—VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Pilzno.

Sprawozdawca p. **Maiss**. (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Pilzno zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h czyli od 1 hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym

alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h. czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

**Marszałek**. Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa (*czyta*):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h<sup>u</sup>” ma być „20 h<sup>u</sup>” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h<sup>u</sup>” ma być „20 h<sup>u</sup>”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K<sup>u</sup>” ma być „3 K<sup>u</sup>”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K<sup>u</sup>”.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss**. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek**. Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II — VII., tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Podgórze.

Sprawozdawca p. **Maiss** (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Podgórze zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opła-

ty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 56 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 56 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 56 h. czyli od jednego hektolitra po 56 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa (czyta:)

Do art. I. 1 od jednego litra spirytusu zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1. litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K.” ma być „3 K.”

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K.”

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (Większość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę o przyjęcie reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje art. II. — VII., tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu z godnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Przemyśl.

Sprawozdawca p. Maiss (czyta:)

## Art. I.

Gminie miasta Przemyśl zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to, araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa (czyta:)

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K.” ma być „3 K.”

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K.”

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Makuch. Proszu o hołos.

**Marszałek.** P. Makuch ma głos.

P. Makuch. Wysokij Sojme!

Rusyny mista Peremyszla starajut sia o te szczyby dla bilsze jak 1000 di tej zalożeno szkołu, a do teper ne di stały widpowidy, mymo starań z naszoj storony, mymo wysyłania deputacji i mymo szczo nawet Ekscelencja wmiszuwała sia w to, szczyby naszi potreby szkilni buły w Peremyszli zistały zasposkojeni.

Dumaju otże, szczo to powedenie ne zasłahuje na to, szczyby my tut przczyniały sia do toho, aby misto pobyrało

bilsi opłaty, koły ne chce nam daty na naszi kulturalni potreby — i dumaju, szczo iz naszej storony słusznajaricz, jeśli budemo w ciłosty protyw toho zakona hołosowaty.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Maiss**. Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*) Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss**. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II.—VII., tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Rzeszów.

Sprawozdawca p. **Maiss** (*czyta* :

#### Art. I.

Gminie miasta Rzeszów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 56 g., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 56 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawar-

tość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 20 h., czyli od jednego hektolitra po 20 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:  
(*czyta*).

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl. 2) K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“.

ad 4. skreślić „od 1 hl miodu po 20 koron“.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss**. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II.—VII., tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Sambor.

Sprawozdawca p. **Maiss** (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Sambor zezwala się

pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likiern, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu do 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa: (czyta).

Do art. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h” ma być „20 h” czyli od 1 hl. 2, K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h” ma być „20 h” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl miodu po 20 koron”.

Rozprawa otwarta czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty

Kto przyjmuje artykuły II—VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu

zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Stary Sącz.

Sprawozdawca p. Maiss (czyta):

#### Art. I.

Gminie miasta Stary Sącz zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 20 h., czyli od jednego hektolitra po 20 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa: (czyta).

Do art. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h” ma być „20 h” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h” ma być „20 h” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 koron”.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji ze-

chce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca. p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Sanok.

Sprawozdawca p. Maiss (*czyta*).

#### Art. I.

Gminie miasta Sanok zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rosolisu i t. p. 20 h., czyli od jednego hektolitra po 20 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa: (*czyta*).

Do art. I 1 od jednego litra spirytusu zamiast „40 h” ma być „20 h” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h” ma być „20 h” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 koron”.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca. p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od I—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Skawina.

Sprawozdawca p. Maiss. (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Skawina zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 r. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K;

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku

rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu, i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K;

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K;

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h” ma być „20 h” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h” ma być „20 h” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 koron”.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Sokal.

Sprawozdawca p. Maiss (czyta):

Art. I.

Gminie miasta Sokal zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1, stycznia 1921 r. opłaty gminne od niższych poszczególnych na-

pojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h. czyli od jednego hektolitra 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta):

Do art. I. 1. od 1 litra spirytusu zamiast „40 h” ma być „20 h” czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h” ma być „20 h”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 koron”.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I zgodnie z wnioskiem komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu gminie miasta Stary Sambor.

Sprawozdawca p. Maiss (czyta):

#### Art. I.

Gminie miasta Stary Sambor zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu itp. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 Kor.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 Kor.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta)

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h“ ma być „20 h“, czyli od 1 hl 20 K,

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h“ ma być „20 h“, czyli od 1 hl. 20 K

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“,

ad 4. skreślić „od 1 hl miodu po 20 K.“

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory zechce rękę podnieść. (Mniej zość) Poprawka upadła Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji zechce rękę podnieść? (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss Wnoszę na

przyjęcie reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść (Większość). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwolenie na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Stryj.

Sprawozdawca p. Maiss (czyta):

#### Art. I.

Gminie miasta Stryj zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1 stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych, według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stostupniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 Kor.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 Kor.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl. 20 K,

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h“ ma być „20 h“, czyli od 1 hl. 20 K,

ad 3 od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“,

ad 4. skreślić „od 1 hl miodu po 20 K“.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta.

Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji zechce rękę podnieść? (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss**. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek**. Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Tarnopol.

Sprawozdawca p. **Maiss** (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Tarnopol zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek**. Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(*czyta*):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl 20 K,

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h“ ma być „20 h“, czyli od 1 hl. 20 K,

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“,

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K“.

Rozprawa otwarta Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść? (*Mniejszość*.) Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji zechce rękę podnieść? (*Większość*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss**. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek**. Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II.—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II.—VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Tarnów.

Sprawozdawca p. **Maiss** (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Tarnów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K,

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 19 h, czyli od jednego hektolitra po 19 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 koron.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(*Czyta*).

Do art. I. 1. od 1 litra spirytusu zamiast „40 h“ ma być „20 h“ czyli od 1 hl 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h“ ma być „20 h“, czyli od 1 hl. 20 K,

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“,

ad 4. skreślić „od 1 hl miodu po 20 K.“

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*) Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść? (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss: Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II - VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (*Większość*), Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II.—VII., tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji, en bloc, zechce rękę podnieść (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminne miasta Wieliczki.

Sprawozdawca p. Maiss (*czyta*):

## Art. I.

Gminie miasta Wieliczka zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 45-33 h. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 45 K. 33 h.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 20 h. czyli od jednego hektolitra po 20 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 koron.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(*czyta*):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h.“ ma być „20 h.“, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.“ ma być „20 h.“, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od jednego hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K“.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII. wraz z tytułem i wstępem en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuł II—VII, tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Żółkiew.

Sprawozdawca p. **Maiss** czyta):

#### Art. I.

Gminie miasta Żółkiew zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: arakuru, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 koron.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

czyta):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K”.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu?

P. **Makuch.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** P. **Makuch** ma głos.

P. **Makuch.** Szczę do Żowkwi to ne Rusyny, ale Polaky nadisłały memoryjał, w kotrim peredstawlajut hospodarku miju, hde wykazujut na jaki wełycezeni szkody narażaje hromadu dotepersizna uprawa toho mista.

Do Wydiłu krajewoho wijszło nawit drukowane podanie z 22. padolysta 1909 roku, z kotroho żaloba wychodyt, szczo hospodarka jest w rukach kliki, szczo czenam toji kliki opuskaje sia na riżnych arendach mijujskich z czynszu, i szczo opusty dochodiat do 25.000 K.

Dumaju, szczo Wysokij Wydił krajewij powynen whlanuty w ti sprawy. Misto Żowkiw ne może doczekaty sia wyboriw, bo taja klika z wyboramy tak prowolikaje, szczo by jak najdowsze utrymaty sia pry uprawi.

Z toji pryczyny dumaju, szczo Żowkew ne zasłuhuje na se, szczo by distała szcze bilszi dochody.

**Marszałek.** Czy żada kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żada rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Maiss.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss** Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Wadowice.

Sprawozdawca p. **Maiss** (czyta):

## Art. I.

Gminie miasta Wadowice zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolu i t. p. po 40 h. czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 koron.

4. Od jednego hektolitra miodu po 40 koron.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „50 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła. Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss Wnoszę na przyjęcie resty artykułów od II—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II—VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II—VII, tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Jaworów,

Sprawozdawca p. Maiss (czyta):

## Art. I.

Gminie miasta Jaworów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 oplaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 22 h czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 22 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolu, i t. p. po 11 h. czyli od jednego hektolitra po 11 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 3 K 40 h.

4. Od jednego hektolitra miodu po 11 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa:

(czyta):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K”.

Rozprawa otwarta Czy żąda kto głosu?

**P. Makuch.** Proszu o hołos.  
**Marszałek** Głos ma p. Makuch.

**P. Makuch.** Wysokij Sojme!

Ja wże maw nahodu pidnesty pered kilkoma dniami, szczo misto Jaworiw przyznało subwencyju na utrakwistycznu gimnazju w kwoti 18 000 koron, koły na prywatnu gimnazju rusku ne przyznało niczo.

Misto Jaworiw jest odnym z mist, kotre maże zwyż 80% ruskoho naselenia i tam powynna byty ruska gimnazja. Tymczasom uprawa mista Jaworiw postarałaś o założenie polskoj gimnazji a opisała iduczy za intencyjamy Rady szkolnoj, kotra nas chce obdarowywaty utrakwizmom, peremyniła polsku gimnazju na utrakwistycznu.

Nasze naselenie riszuczo protestuwało protyw tomu przyznaniu subwencyji na utrakwistycznu gimnazju, ale protest sej zistaw udaremnenyj żandarmerjeju i policyjeju.

Musymo riszuczo zaprotestuwały protyw tomu, szczo by w majże czysto ruskim mistoczku zakładano polsku gimnazju a ne daje sia możnosty do zasnowania ruskoji gimnazji.

Z toji przyczyny uważaju, szczo Jaworiw jest dostatočno sytuowane, koły daje aż 18.000 koron na polsku gimnazju i dlatoho ne potrzebuje nijakych opłat. Proszu na widkynienie toho zakona.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Głos ma p. sprawozdawca.

**Sprawozdawca p. Maiss.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła.

Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

**Sprawozdawca p. Maiss.** Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce

rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II. — VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Rohatyn.

**Sprawozdawca p. Maiss.** (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Rohatyn zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu, i t. p. po 4<sup>n</sup> h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa: (*czyta*):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h“, ma być „20 h“ czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.“ ma być „20 h.“, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K“ ma być „3 K“.

ad 4. skreślić „od 1 hl, miodu po 20 K“.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do

głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła.

Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II. — VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Brzeżany.

Sprawozdawca p. Maiss (*czyta* :

#### Art. I.

Gminie miasta Brzeżany zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h, czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwowicy, rozolisu i t. p. po 40 h, czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa: (*czyta*):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K”.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła.

Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II. — VII. tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Złoczów.

Sprawozdawca p. Maiss (*czyta*):

#### Art. I.

Gminie miasta Złoczów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1 stycznia 1921 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych na-

pojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa: (*czytu*):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad. 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K”.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość.*) Poprawka upadła.

Kto przyjmuje art. I zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss.** Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II. — VII., tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Są przyjęte.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą o zezwoleniu na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminie miasta Gródek Jagielloński.

Sprawozdawca p. **Maiss** (*czytu*):

## Art. I.

Gminie miasta Gródek Jagielloński zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy aż do dnia 1. stycznia 1921 roku opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów dla miejscowej konsumpcji przeznaczonych według następującej taryfy:

1. Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 40 h., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 40 K.

2. Od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, koniaku, likieru, śliwownicy, rozolisu i t. p. po 40 h., czyli od jednego hektolitra po 40 K.

3. Od jednego hektolitra piwa po 6 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 20 K.

**Marszałek.** Do tego artykułu zgłosił p. Sodomora poprawkę, która opiewa: (*Czyta*):

Do art. I. 1. od jednego litra spirytusu zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad. 2. od 1 litra słodzonych napojów spirytusowych zamiast „40 h.” ma być „20 h.”, czyli od 1 hl. 20 K.

ad. 3. od 1 hl. piwa zamiast „6 K” ma być „3 K”.

ad. 4. skreślić „od 1 hl. miodu po 20 K”.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Sodomory, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość.*) Poprawka upadła.

Kto przyjmuje art. I. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss.** Wnoszę na przyjęcie reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia reszty artykułów od II. — VII. wraz z tytułem i wstępem ustawy en bloc.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Kto przyjmuje artykuły II. — VII., tytuł i wstęp ustawy w drugim czytaniu zgodnie z wnioskiem komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Maiss**. Wnoszę przyjęcie wszystkich powyższych ustaw w trzecim czytaniu bez czytania en bloc.

**Marszałek**. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania, wszystkich powyższych ustaw en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje wszystkie te ustawy w trzecim czytaniu bez czytania en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Są przyjęte.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku nagłym posła Skołyszewskiego w przedmiocie uchwalenia projektu ustawy o zezwoleniu gminom wiejskim i miejskim na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych.

Sprawozdawca p. **Maiss** ma głos.

Sprawozdawca p. **Maiss** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek**. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Maiss**.

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

(*czyta*):

Ustawa

z dnia . . . . . o prawie gmin nakładania opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

#### Art. I.

Do zaprowadzenia opłat w gminach miejskich i wiejskich od konsumpcji palonych napojów spirytusowych, piwa, miodu pitnego i nalewek miodowych na czas najwyżej lat 10 jak również do podwyższenia istniejących opłat tego rodzaju na ten sam okres czasu potrzebnem jest zezwolenie Wydziału krajowego i zgoda c. k. Namiestnictwa

#### Art. II.

Do zaprowadzenia albo podwyższenia takich opłat na czas dłuższy niż lat 10, dalej do zaprowadzenia innych opłat nie należących do kategorii dodatków do podatków bezpośrednich lub do podatku konsumcyjnego, jakoteż do podwyższenia istniejących już opłat tego rodzaju potrzebna jest ustawa krajowa.

Pobór taks gminnych za pojedyncze przez Reprezentację gminną w zakresie jej kompetencji udzielane uprawnienia, tudzież za używanie zakładów gminnych i za inne w interesie stron przez organa gminne podejmowane czynności urzędowe, dozwolony być może przez Wydział krajowy za zgodą z polityczną Władzą krajową, jednak bez naruszenia już dawniej dla poszczególnych poborów tego rodzaju istniejących postanowień prawnych.

#### Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i skarbu.

**Marszałek**. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Skołyszewski**. Proszę o głos.

**Marszałek**. Głos ma p. Skołyszewski.

P. **Skołyszewski**. Wysoki Sejmie!

Na dzisiejszem rannem posiedzeniu, p. Makuch omawiając sprawę bardzo pokrewnej natury, bo sprawę o przyznaniu prawa uchwalania dodatków od napoi spirytusowych dla 38 miast, wystąpił ze zdaniem, że jest przeciwnym tej zasadzie

która powyższym wnioskiem jest objęta, wychodząc z zapatrywania, że ludność nie powinno się obciążać nowymi opłatami konsumcyjnymi, które muszą pokrywać najszerze warstwy ludności i bronił zasady, że jedynie sprawiedliwym podatkiem, jest podatek progresywny dochodowy od dochodu, którym dana jednostka wykazać się może.

Nie mogąc wypowiadać obszernego kryterium tej myśli, mogę tylko oświadczyć, że chociaż teoretyczny podkład tej zasady jest bardzo sprawiedliwy i sympatyczny, choć w teorii można się z podobnym poglądem zgadzać, to jednak że łazna konieczność

(P. T. Staruch. Proszu o hołos)

musi nakazać zajęcie odmiennego stanowiska.

Sprawa uchwalenia progresywnego podatku dochodowego i zniesienia wszystkich innych podatków czy dodatków od własności czy od wykonywania jakiegokolwiek zajęcia lub przemysłu, czy od artykułów konsumcyjnych, nie jest sprawą, któraby mogła być wyłącznie załatwioną przez jedno państwo i jedno ustawodawstwo.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że kapitał jako taki byłby w tym wypadku dalej silniej obciążony niż jest obecnie że w tym wypadku, wysoki kapitał musiałby ponosić daleko większe ciężary niż dzisiaj, dalej że kapitał jako taki nie zna granic lecz jest internacjonalnym i szuka lokacyi tam, gdzie ma najlepsze warunki rozwoju i oprocentowania, to dojdziemy do zapatrywania, że gdyby podobna zasada była przez jedno tylko państwo wprowadzoną w życie a przez inne nie, to mielibyśmy do zanotowania gremialną ucieczkę kapitału, co dzisiaj w stosunkach ekonomicznych i przemysłowych opartych na wysokim kapitale, byłoby dla danego państwa i społeczeństwa olbrzymią, pierwszorzędną natury ruiną.

Podobne więc zapatrywanie, choć w teorii bardzo sympatyczne i w teorii mogące mieć wiele uprawnienia, w rzeczywistości jest jednak niemożliwem do przeprowadzenia na terenie jednego państwa, bo jest sprawą międzynarodowej natury, któraby mogła być rozstrzygniętą dodatnio tylko na międzynarodowej konferencji, na którą zdaje mi się, nam jeszcze bardzo długo trzeba czekać,

Zasada ta więc nie nadaje się obecnie do rozstrzygnięcia.

Rozchodzi się o to, ażeby w obecnem stadium i chwili rozłożyć ciężary podatkowe.

Zasada, że każdy obywatel kraju, jeżeli z urządzeń danego państwa lub społeczeństwa korzysta, powinien być pociągany do świadczeń na rzecz tego społeczeństwa, została obecnie przyjętą przez najbardziej nawet demokratyczne ustroje wszystkich państw europejskich, że wskazuje np. na Szwajcaryę, na Belgię, państwa rządzące się demokratycznymi zasadami, na przykład Francyi, Anglii i innych zachodnich państw na demokratycznym ustroju opartych, ażeby wykazać, że właśnie ta zasada w tych państwach została przyjętą również i jest od dziesiątek lat wykonywaną.

Zasada ta prowadzi do tego, ażeby podatek obciążał nie tylko własność, zajęcie jako takie, prawo do wykonywania przemysłu czy zarobku, ale też rozmaite artykuły spożywcze.

Jeżeli mówimy o podatku konsumcyjnym jako takim, to musimy tu zwrócić uwagę, że właśnie do podatków konsumcyjnych, które ze względów ludowych nie nadają się do poważniejszego traktowania i stanowczej krytyki i oporu, należą właśnie podatki od napojów spirytusowych, nigdy bowiem nie można uznać, jakoby były te artykuły przedmiotem niezbędnym codziennego użytku, bez których obejść się nie można.

Napój alkoholowy jest bądź co bądź rzeczą mniejszego lub większego zbytku bez którego obejść się można, bez względu na to, czy jest podawany we formie jak najbardziej ordynarnej kieliszka wódki, czy najwykwintniejszej formie wina szampańskiego, jest prawie tak zbytkownym jak tytoń.

Jeżeli więc wychodzimy z zasady, że można nakładać ciężary w sprawiedliwej, naturalnej mierze, nawet na najszerze warstwy ludności, to musimy też wypowiedzieć zdanie, że te ciężary mogą obciążać takie artykuły, które rzeczą koniecznej potrzeby nie są, bez których obejść się może najbiedniejszy i jeżeli nie chce, konsumować ich nie potrzebuje.

Natomiast zwalczać należy właśnie z punktu ludowego, z punktu potrzeb najszerzych warstw ludności, taki podatek konsumcyjny od przedmiotów co-

dziennego użytku, bez których obejść się nie można, np. od mięsa, od pieczywa, od cukru.

(P. Staruch. Duże słuszno).

Taki podatek już podlega bardziej krytyce i więcej można tu znaleźć motywów przeciw niemu, niż co do artykułów, które poprzednio wymienilem.

Natomiast należy również wypowiedzieć zdanie, które zdaje mi się jest odczute przez najszerze warstwy ludności, że monopol solny a więc i podatek od soli jako taki, jest po prostu według mego pojęcia społeczną zbrodnią.

(P. T. Staruch. Tak je.)

Państwo otrzymuje z tego tytułu kilkadziesiąt milionów koron rocznie a natomiast produkcyi krajowej i sile podatkowej ludności wyrządza z tego tytułu z pewnością kilkakrotnie większą szkodę. Jeżeli się weźmie pod uwagę, jakby silnie mogła się podnieść produkcya bydła, chów owiec, gdyby tego podatku nie było, to dojdzie się do przekonania, że można by tę ludność w innej formie obciążyć nawet większym podatkiem, ale nie właśnie tym podatkiem, dojdzie się do zdania, że ta zasada fiskalna, pokutująca u nas od XVIII. wieku, powinna nowoczesnym pojęciom podatkowym ustąpić, że im po prostu urąga, że ta zasada powinna być jak najsilniej zwalczana i raz już powinna przestać istnieć.

(Brawa).

Nawiązując moje przemówienie do przemówienia p. Makucha, muszę wyrazić zdanie, że ten podatek, który obecnie jest projektowany, tak jak ten dla 38 miast, któryśmy przed chwilą uchwalili, jak ten który w tej samej formie nie jest wprowadzany, ale jest pomyslanym przy ustawie upełnomocniającej, dla wszystkich gmin w kraju całym nie będzie nowem obciążeniem ludności.

Określenie to nie jest trafne, określenie to nie zgadza się z faktycznym stanem rzeczy. Dzisiaj opłata propinacyjna jako taka, będąca niczem innem tylko inną formą podatków konsumcyjnych, jest bezzwzględnie wyższą. Ona może nie miała i nie mogła mieć tego finansowego efektu, jakie właśnie w tej formie wybrany podatek konsumcyjny mieć będzie, ale to są zupełnie inne tego zjawiska przyczyny. Przyczyny te są, że prawo propinacyjne było wydzierżawiane wiel-

kimi okręgami tak, że byli formalnie królowie propinacyjni, którzy poddzierżawiali prawo propinacyi mniejszym szynkarzom, że były to wielkie browary, który szukały rynki zbytu na swój towar, nawet nie drugorzędnej, ale trzeciorzędnej jakości. I przy tem, że wydzierżawiali poszczególne szynki, zarabiali

(P. T. Staruch. Setki tysięcy.)

znaczne kwoty, których w przybliżeniu nawet podać nie można, ale można przypuścić, że były znaczne, które jednakże zupełnie dla budżetu i funduszu krajowego przepadły. Dzisiaj proponowana opłata na rzecz autonomji gminnej, jako takiej łącznie z podatkiem już uchwalonym krajowym we formie opłat szynkarskich, łącznie z podatkiem rządowym, który dotychczas istniał, nie będzie bezwzględnie wyższy, aniżeli ta opłata propinacyjna, która w końcu odbijać się musiała na konsumcyi w wysokości sprzedanego trunku. W tym wypadku zgodzić się muszę najzupełniej ze sprawozdaniem komisji administracyjnej, odnoszącem się wprawdzie nie do tego przedmiotu, ale do przedmiotu przed chwilą na porządku dziennym będącego, którego uzasadnienie można w zupełności do tego przedmiotu przytoczyć.

Opłata, jaką pragnęlibyśmy, aby gminy miały prawo uzyskiwać, nie da sumy wyższej od hl. spirytusu, aniżeli to miało dotychczas miejsce, a nie da także sumy wyższej, aniżeli ta, jaką produkt ten opłacać musi w innych sąsiednich a tak że i dalszych krajach europejskich. Dość przytoczyć, że w Anglii i Francyi suma podatków, obciążających napoje alkoholyczne wynosi 300 i 400, a nawet i 500% gdy tymczasem u nas suma ta nawet przy prawdopodobnym podatku państwowym na rzecz sanacji finansów państwowych i krajowych, będzie dochodzić do 300 proc. Jeżeli się weźmie pod uwagę że nasze trunki alkoholiczne są właśnie najtańsze, że my tak drogie trunków, jakie są na zachodzie sprzedawane, nie mamy, musimy dojść do tego przekonania, że bezwarunkowo ludność tym podatkiem przeciążoną nie będzie.

Jeżeli weźniemy dalej pod uwagę, że suma wszystkich razem podatków, a więc podatku państwowego w kwocie 110 K od hl. spirytusu, projektowanych opłat szynkarskich od 30—90 K a więc przeciętnie 60 K od hl. projektowanej opłaty gminnej w kwocie 40 K od hl.

i projektowanego podwyższenia podatku państwowego z udziałem kraju w kwocie prawdopodobnej 50 K — dać może około 300 K od hl. to w takim razie możemy dojść do rezultatu, że cena kieliszka wódki, jaka będzie kosztowała szynkarza, będzie wynosić około 3 hal. czyli sprzedając po 6 hl. zyska 100 proc. co jest bardzo pięknym procentem handlowym. Tak samo projektowana opłata od piwa, również mojem zdaniem nie będzie obciążeniem ludności, będzie mniejszą, aniżeli przy dzisiejszym systemie propinacyjnym. A mianowicie, jeżeli się weźmie pod uwagę, że cena przeciętna hl. piwa wynosi 20 K, krajowa uchwalona opłata wynosi 8 K, a proponowana opłata gminna 6 K, to otrzymamy 34 K od hl. piwa, czyli od litra piwa 34 hal., co na małe szklanki wyniesie 10 hal. i jeżeli się weźmie obecną cenę piwa w każdej przeciętnej propinacyi, dojść musimy do ostatecznego rezultatu, że przy tych wszystkich obciążeniach, napój nie powinien być droższym, a nawet powinien być tańszym, aniżeli obecnie.

Gdyby nie wzgląd, gdyby nie prawdopodobieństwo, że jeżeli gminy nie używają tego prawa, które według mego rozumienia i sumiennego badania jest dla tych gmin bardzo konieczne potrzebną rzeczą, to kto wie, czybym się nawet do wywodów p. Makucha nie przyłączył. Ale wiadomą jest powszechnie rzeczą, że baczne oko ma skierować rząd na te właśnie artykuły i na możliwość podniesienia tych opłat, które na tych artykułach ciąży. Przypomina mi się tutaj konferencya jaka niedawno odbyła się w wielkiej sali marszałkowskiej, konferencya na którą była sproszona pełna komisya budżetowa i w której wziął udział JE. P. Minister skarbu. P. Minister skarbu zupełnie się nie taił, że właśnie uważa za jedyne sprężyste źródło podniesienia dochodów państwowych, podwyższeniem podatków do napojów spirytusowych, a zwłaszcza od piwa. I jestem przekonany, że jeśli się gminom nie udało podwyższenie podatków spirytusowych, to właśnie to źródło dochodów byłoby przez kogo innego wyzyskiwane, a mianowicie przez państwo.

Gminy nasze, jak przed chwilką wspomniałem, znajdują się w tak krytycznym stanie, przeciążenie budżetu gmin jest tak wysokie, że pomoc dla gmin dla utrzymania i sprostania tym zadaniom autonomicznym, jakie na gminach

ciężą, jest rzeczą po prostu konieczną. Ostatnie wydanie statystyki krajowej wykazuje przeszło 600 kilkadziesiąt gmin w całym kraju, których dodatki gminne wynoszą około 100% podatków bezpośrednich, a gmin takich, których dodatki wynoszą około 50% jest więcej jak połowa.

Jeśli do tych dodatków gminnych doliczymy inne dodatki, jakie gminy opłacać muszą na cele autonomiczne krajowe i powiatowe, na utrzymanie dróg i szkół, doliczymy rozmaite konkurencye kościelne, oraz konieczność zaciągania pożyczek na wybudowanie budynków szkolnych, to dojść możemy do rezultatu, że obciążenie gmin przekracza obecnie wszelką możliwą miarę.

Dzisiejsza nasza konstrukcyja finansowa jest dla autonomii poprostu rzeczą zabójczą.

Datuje się ona jeszcze z czasów nawskróś centralistycznych, kiedy uważało się za obowiązek obywatelski płacić wszystkie podatki na rzecz państwa, a państwo było jedynym szafarzem grosza publicznego, który ma prawo od czasu do czasu na rzecz, jaką uzna za potrzebną, udzielić jakiejś zapomogi lub subwencyi. Ta zasada niestety dotychczas utrzymywała się w naszym gospodarstwie społecznem.

Zaledwie kilkanaście lat temu udało się pewien wyłom wprowadzić, że kraj oprócz prawa nakładania dodatków dostał mały udział w niektórych podatkach konsumcyjnych.

Natomiast gminę wykluczono od wszelkich dochodów z innych źródeł jak ze źródła dodatków do podatków.

Jeżeli weźmiemy ustawodawstwo finansowe, w którymkolwiek innym kraju np. w Niemczech, Szwajcaryi, Belgii i t. d. przekonamy się, że tam gmina jest daleko silniej uwzględniona przy konstrukcyi podatków i udział jej w dochodach z podatków jest daleko wyższy.

A zatem dochodzimy do tego rezultatu, że w tym wypadku ów wyłom na korzyść gmin, żeby one miały również pewne prawo poboru pewnych opłat od napojów, jest postulatem nawskróś autonomicznym, gdyż wówczas tylko gmina będzie mogła sprostać zadaniom wynikającym z ustawy, że gmina jako ciało samorządne ma pewne zadania, jeżeli się jej da odpowiednie środki.

Mowa była nieraz o tem, że gminy miejskie w porównaniu z wiejskimi mają daleko większe kulturalne zadania i cele, więc powinny mieć prawo nakładania większych ciężarów, pobierania większych dochodów.

Zdaniem mojem jest to niezupełnie trafne. Co innego bowiem są wielkie miasta, które mają rzeczywiście pewną kulturalną misję niezaprzeczalną ale n. p. takie miasteczka jak Bełzec albo Lubaczów.

O ich kulturalnej misji i znaczeniu mówić chyba nikomu na myśl nie przyjdzie. Różnią się one chyba tem od gmin wiejskich, że mają jakieś dawne patenty lub przywileje królewskie, które dziś istnieją już tylko na pergaminie, a których skutki prawne w niczem się nie objawiają. Jeżeli takie miasto brukuje ulice lub stawia hotele, to to samo może uczynić i gmina wiejska i chciałbym, żeby samorząd gmin był zaopatrzony w środki, któreby im pozwoliły spełniać takie same zadania jak gmina wiejska.

Dlaczegoż gmina miejska ma mieć możność utrzymywania lepszych dróg, służby bezpieczeństwa i lepszej administracji, a gmina wiejska nie?

Daleko przyjemniej byłoby, gdyby wszystkie gminy wiejskie polskie i ruskie mogły mieć taki ład, porządek i dobrobyt, jaki cechuje gminy na zachodzie. To jest również zadanie kulturalne, które gminy te spełnią wówczas dopiero, gdy będą miały nie tylko prawo ale i środki po temu.

Tych środków udzielić im musimy, ale chcemy, żeby były inne niż dziś — musimy, jeżeli stoimy na stanowisku autonomicznem, mianowicie na zasadzie samorządu, pomni tego, że samorząd musi się zacząć nie od dachu lecz od fundamentów, a fundamenta te są nie w sejmie, nie w radzie powiatowej lecz w gminie, bo samorząd gminny musi sam z siebie zrodzić dalsze wyższego typu samorządy.

Więc sędzę, że występuję ze stanowiska [nawskróś autonomicznego, jeżeli dążę do tego, ażeby gminy miały prawo do czerpania z tych dochodów, jakie czerpać muszą, żeby spełnić swoje zadania, które również mają kulturalny charakter.

Sprawozdanie komisji administracyjnej przedłożone co do omawianego

wniosku nie wymieniło opłat tak wyraźnie jak w ustawach dla 37 miast, któreśny przed chwilą uchwalili.

Słyszałem, że takie wyraźne wymienienie opłat mogłoby się stać przeszkodą w uzyskaniu sankcyi ustawy, dlatego też nie stawiam poprawki o określenie tej wysokości tak, jak w ustawach dla 37 miast oznaczoną została, wyrażam jednak to zapatrywanie, że nasza delegacja polska w Wiedniu swoim wpływem może u rządu centralnego wywalczyć to, aby Namiestnictwo otrzymało wyraźną wskazówkę, iż w tym wypadku w równej mierze mają być traktowane gminy wiejskie jak i miejskie.

My nie żądamy niczego więcej, ale też nie czujemy się niczem gorszem od gmin miejskich, żądamy równych praw!

Sądzę, że to zapatrywanie znajdzie większość w tej W. Izbie.

**Marszałek.** Głos ma p. Męciński.

**P. Męciński.** Wysoki Sejmie!

Przed chwilą zaledwie uchwaliliśmy 37 ustaw dla miast, które posiadały niegdyś dochód z prawa propinacyi, który jednak 1. stycznia roku przyszłego ustanie.

Dochód więc który tym miastom na podstawie uchwalonych ustaw przypadnie, nie jest żadnem bene, żadnym nowym dochodem dla nich, tylko odszkodowaniem za dochód, które one wskutek zniesienia prawa propinacyi tracą.

Słyszeliśmy tutaj przed chwilą jako przykład przytoczone miasto Bełzec, iż ono niema większych obowiązków kulturalnych niż każda zwykła gmina. W liczbie tych 37 miast znajdzie się może takich miast 2, 3 lub 4, jednakże większość ich ma przecież do spełnienia ważne zadania kulturalne, dotyczące się tak oświaty, jak stanu sanitarnego, jak porządku, wogóle wszystkiego, co się nazywa kulturą.

Nie jest to więc tutaj żaden prezent, żadne nowe źródło dochodu dla miast, tylko o tyle o ile ono jest możliwe, aby je odszkodować, by ten dochód który się zmniejszył, nie zmniejszył się w znacznej ilości.

Sprawozdanie wykazuje i wiemy to ze statystycznych wykazów i rozmaitych rodzajów gazet, że w wielu gminach ten dochód stanowi połowę lub jedną trzecią

czy jedną czwartą część dochodów miasta.

Gdyby teraz odrazu ten dochód ustał, to trudnoby sobie wyobrazić, co w takim razie z takimi miastami, jak Tarnów, Kołomyja, Przemyśl, Jarosław i inne by się stało.

Miasta te stałyby się niezdolne do wszelkiej gospodarki autonomicznej i chyba miałyby tę jedyną drogę, któraby się okazała niewykonalną w najkrótszym czasie, żeby uchwaliły 200 lub 300% dodatku od podatków bezpośrednich, czegoby mieszkańcy nie wytrzymali.

Jest zatem różnica podstawowa między temi pierwszymi uchwałami a temi co uchwalić mamy.

Obecnie stoi przed nami sprawozdanie komisji administracyjnej różniące się od wniosku p. Skołyśzewskiego, że kiedy on normował wysokość opłat od wszystkich trunków, komisja administracyjna tego nie robi.

Co do normowania opłat zgodziłyby się nie można na to, że każda gmina ma swoje i te same potrzeby i jedno i te same zasoby funduszowe, bo wiemy, że dodatki do podatków w jednej gminie mogą czynić kilkadziesiąt koron, kiedy zaś są gminy, gdzie dodatki te czynią kilkadziesiąt koron.

W jakiż więc sposób można te gminy na równi traktować?

I potrzeby nie wszędzie są jednakowe, szczególnie, jeżeli weźmiemy trochę już rozwinięte miasteczka, które jednak żadnych kulturalnych urządzeń wprowadzić dla braku funduszy nie mogą. Podciąganie pod jeden strychulec i powiedzenie, że od jednego hektolitra spirytusu 40, piwa 6, miodu 20 wszędzie bez różnicy i dla wszystkich jednakowo, zdaniem mojem jest niesłusznem.

Trzeba wziąć na uwagę, że są gminy, które mają pewien majątek, są inne, które żadnego nie mają, tak jak na świecie ludzie pojedynczy są rozmaitych stanów i rozmaitej zamożności, więc nie można tu ustanawiać ryczałtu

Zresztą przypuszczam, że miasteczka więcej ożywione leżące przy większych traktach, gdzie się odbywa ruch przemysłowy, które mają po 6, 8 i 12 tysięcy mieszkańców, mają inne potrzeby i wydatki niż gminy złożone z 20 czy 40 numerów, a mające po 110 czy 150 K do-

datku od podatków. Z tego wynika, że postawienie wszystkich pod jedną miarę, pod jeden strychulec jest rzeczą i niesłuszną i niewskazaną.

Komisja natomiast nie przyjmując tej i niesłusznej i niewskazanej rzeczy tak niby coś, a właściwie nie nie mówi, bo powiada, żeby wolno wszystkim gminom nakładać dodatki do podatków konsumcyjnych, ale nie kładzie granicy dla tych opłat.

Nie mamy ustaw obowiązujących, któreby normowały tę granicę pewnego maksimum, w granicach którego mogłyby interesowane gminy obracać.

W tych ustawach, które my uchwalili, było to stosunkowo, więc nie we wszystkich miastach jednakowo. W jednych miastach uchwaliliśmy 40 K od hektolitra, w drugich 45 a w innych 56 więc normowaliśmy uchwałą stosunkowo do potrzeb.

Tutaj komisja nie nie powiada. Ja nie znam ustaw obowiązujących, któreby nie zaznaczały granic obowiązku, żeby wysokość tych opłat w zupełności jakiegokolwiek gminie była zostawioną.

Oprócz tego, jakkolwiek wydaje się to rzeczą drobną, to dotąd dzieje się tak, że każda opłata, jaką nakładamy, przechodzi drogą uchwały sejmowej. Nawet tak mała rzecz jak opłaty przy przewozach lub przy mytach, to jest na to ustawa krajowa.

Rzecz taka przychodzi do Wydziału krajowego, który ją bada, przychodzi do Sejmu, gdzie każdy może ją rozpatrzyć i przyczynić się albo swoim głosem do uchwalenia albo podać powody, dla których nie zgadza się.

Tymczasem sprawozdanie komisji administracyjnej dla tego ważnego punktu pozbawia Sejm tego prawa, powiada, że uchwały mogą być za lat 10 powzięte, a tylko za zgodą Namiestnictwa i Wydziału krajowego, a Sejm znikł.

Tam więc, gdzie ma być uchwalony ciężar dla ludności, bo przecież nie można ust otworzyć, a żeby tych guldenów naleciało, lecz jest ktoś, kto musi zapłacić, tutaj więc, gdzie ma być obciążenie w niewiadomej mierze, bo gminom będzie wolno uchwalać wedle tego, co im się podoba, inna rzecz czy Wydział krajowy się zgodzi na tę uchwałę i Sejm ma o tem nie nie wiedzieć.

Uchwalamy wszelkie pobory, które są publiczne tylko z mocy ustawy, a tu się mamy zrzec w zupełności tego prawa?

To byłoby rzeczą niesprawiedliwą a w każdym razie byłoby to szkodliwym precedensem.

Powiada sprawozdanie, że mogłyby być uchwalane takie opłaty tylko na lat 10. Ale ja wiem, co byłoby dalej, Każda gmina, gdyby lat 10 się kończyło udałaby się do władzy odnośnej o dalsze przedłużenie.

I nie lędzmy się więcej, że to tylko na lat 10, bo zawsze po skończeniu tych pierwszych lat 10, będzie starała się o drugie czyli my musimy się zrzec i to na zawsze prawa uchwalania poborów obciążających ludność i to bez sankcyi ustawy.

Mnieby się ta innowacya nie wydawała stosowną. Mam w zupełności zaufanie tak do Wydziału krajowego jak do Namiestnictwa, ale nie wiem co będzie za lat 10, czy 20.

Tymczasem wiem, że jaki będzie Sejm, taka będzie zawsze reprezentacya kraju i zawsze będzie on większą gwarancją, że będzie szedł po drodze słusznej, aniżeli co będzie za lat 10 z Namiestnictwem i Wydziałem krajowym.

Kto wie — nie daj Boże — czy za jakie lat 20 namiestnikiem nie będzie jakiś feldzeugmeister, który nie tylko nie będzie znał stosunków krajowych, ale nie będzie się nad tem zastanawiał.

Wobec tego, tego rodzaju rzecz mnie się wydaje bardzo niewłaściwą i żadne ciało ustawodawcze nie zrzeka się praw, jakie ma, a mamy tu prawo uchwalania wszelkie obciążenia, my mamy prawo wydawać ustawy dla pojedynczych miejscowości i nie sędzę, żeby było wskazaniem, żebyśmy z tych praw zrezygnować mieli.

Prócz tego proszę panów przewidując sprawozdanie, że taka ustawa, jaką sprawozdanie proponuje, jest na termin nieograniczony, bo ten drugi paragraf po 10 latach, to starałem się wykazać, że do tych rzeczy zupełnie nie przyszło, że nie jest ograniczona wysokość, że nie może oznaczać warunku, pod jakim mają być przyznane, że taka ustawa nie uzyska sankcyi, więc pod tym względem ze sprawozdaniem jestem zgodny i mam prze-

konanie, że taka ustawa sankcyi nie uzyska.

I pytam się, czy to nie jest ubliżającym godności tej Wysokiej Izby uchwalenie ustawę, o której się z góry wie, że ona nie może uzyskać sankcyi.

(P. T. Staruch. Staruch to mówił!)

Ja wiem o tem, że p. Staruch to mówił tylko ja chciałbym się na swój sposób rozumieć.

(P. T. Staruch. Tut sia myłyte!)

Więc znajduję, że to ubliża godności Sejmu uchwalając ustawę, która nie może uzyskać sankcyi.

Nadto jeszcze jedna okoliczność mię zastanowiła.

Udałem się do jednego z członków Wydziału krajowego i zapytałem go o opinię Wydziału krajowego. On odpowiedział mi, że Wydział krajowy nie był pytany przez komisję o opinię pod tym względem i komisya wyraziła tylko swoją opinię.

Otóż ten Wydział krajowy jest emanacją Sejmu, on jest naszym reprezentantem na zewnątrz i organem administracyjnym.

Jeżeli się zatem tak ważną ustawę ma wydać, jak prawo pobierania opłat konsumcyjnych wszystkim bez wyjątku, to można być zdania, że to jest dobrze, ale trzeba mojem zdaniem zapytać się naszego organu wykonawczego t. j. Wydziału krajowego, co ty myślisz?

Otóż z tych wszystkich powodów, któremi dłużej Wysokiej Izby użyć nie chcę, oświadczam, że nie mógłbym głosować za tą ustawą, a ponieważ nie przesądzam, że mogą się trafić gminy, czy wiejskie, czy miejskie, dla których wskazanemby było pobieranie takich opłat w rzeczywistości, że mogą być takie gminy, ale po stosownem zbadaniu przez organa miejscowe, przez Wydział krajowy i po wniesieniu do Sejmu, ażeby Sejm mógł uchwalić, ponieważ jestem przekonany, że to się może zdarzyć, więc nie stawiam wniosku przejścia do porządku dziennego, tylko stawiam wniosek, ażeby sprawozdanie komisji łącznie z wnioskiem p. Skołyśzewskiego przekazać Wydziałowi krajowemu z poleceniem aby zdał sprawę o całej tej rzeczy na jednym z najbliższych posiedzeń mających się odbyć w jesiennej sesyi sejmowej.

(Brawa).

**Marszałek.** Głos ma p. T. Staruch.

**P. T. Staruch.** Wysokij Sojme.

Sprawu tu traktujemy duże uważno, szczo dla nas, hromad silskich je nezwyčajno ważna, i spodijemo sia, szczo w sym projekti ne ma nyczo takoho, szczo by naruszyło interesa druhoji klasy abo hromady.

Z wywodiw Wysoko poważanoho p. Męcińskoho musiwm powziaty, darujte pane posoł, szczo czytałyšte sprawozdanie łysz oden raz i darujte, ja Staruch, selanyn ruskyj, muszu wam tut zamityty, szczošte ne zrozumily sprawu, jak stoit w projekti.

Pomyłyłyšte sia, darujte pane hradio, ale tu stoit wyrazno na perszuj stononi sprawozdania komisiji administracyjnoji to, szczo projekt p. Sołyszewskoho w swojim projekti.

Projekt p. Skołyszewskoho buw, szczo by wsim hromadam odnakowo przyznaty, to znaczyt 40 K. wid 1 hl. spirytusu, 6 K. wid 1 hl. pywa, a 20 K. wid 1 hl. medu.

Komisija przyjszła do perekonania, ustawa dijsno ne buła sankcyonowana i własne z tych przyczyn, jaki wy pane grafe pidnesły, szczo ne można traktowały wsich hromad na riwni, bo odna maje menszi, druha bilszi potreby i dla toho komisija udiłyła widpowidy, szczo toj projekt treba uniaty w ustawu ramowu.

To je Ramengesetzt Her Grafe.

(P. Męciński. Ich danke)

(*Żywa wesolość.*)

Otże piśła mojeji hadky se je cilkom protywno, tu je nawit, jesły my Rusyny protywni wsiakomu rozszyreniu autonomii, to my powynnyśmo buty protywni tomu, bo daje sia Wydiłowy krajewomu i Namisnyctwu bilszi prawa, jak nyni majut, jak wy twerdyte, ino jak raz Wydił krajewyj i Namisnyctwo bude mało rozszyrene prawo. Nyni do každoji poodynokyj hromady musyt przyty uchwała Sojmu, tohdy jak toj zakon sia uchwałył Wydił krajewyj w porozuminiu z Namisnyctwom bude maw prawo hromadam nadaty prawo pobyrania dodatkiw wid podatkiw.

Otże jaku cil maje toj ramowyj zakon? Toj cil, szczo by omynuty poodynoki prośby každoj hromady i szczo by Wy-

dił krajewyj z Namisnyctwom maw prawo w najkorotszym czasi daty se upoważnienie. A jak sia bude dawaty do 10 lit.

Pewno, szczo wam w mistach, choťajby uchwaływ dodatok do konsumcyjnych opłat, to ne bude sankcyi, łysz musyt sia widpowidno stosowały do wydaťkiw i dochodiw hromady.

Otże tut bude stosowało Namisnyctwo z Wydiłom krajewym, bo postawyt hromada o dodatok konsumcyjnyj, to Wydił krajewyj i Namisnyctwo musyt rozślidyty i wykazety stosunky finansowi i na pidstawu seho Namisnyctwo bude riszało prypuśtim hromadu moju, bo postawyt 20 K. wid hl. spyrytusu, ale po rozślidzeniu perekonaje sia Wydił krajewyj i Namisnyctwo, szczo ne stosuje sia prośba po wysoty podatkiw i dochodiw, to pozwołył na 10 K.

To je tak zrozumila ricz, szczo ja dywuju sia, szczo pan graf se tak tiażko ponaw.

Teper druha ricz. Pan graf ne buw pewno na zasidaniu komisiji administracyjnoji i własne w tym napriami buło zapytanie prawytelstwennoho komisarada do Widnia i z Widnia przyjszła telegraficzno widpowid, szczo zakon takyj, jakyj buw projektom nadminenyj, nikołyby buw sankcyji ne uzyskaw, ale zakon ramowyj, jakyj teper predložyla komisija administracyjna bude bezsupereczno sankcyonowanyj.

Pewno wy toho ne znały, bošte ne były na zasidaniu komisiji, ale z hory zakon ramowyj maje zabezpečenju sankcyju.

Otże ne ma najmenszoji pereszkody ukruczuwania praw Sojmu, ale jak raz ja i zdaje meni sia, szczo i bilsze paniw posliw w toj Pałati, szczo baczut rozszyrenie władsty Namisnyctwa i Wydiłu krajewoho i tut ne ma najmenszoho ohranyczenia Sojmu, bo nyni Sojm uchwałył tu ramowu ustawu i ti prawa, z hory udiłył Wydiłowy krajewomu, kotryj w porozuminiu z Namisnyctwom bude na pidstawu seho zakona udiław pozwolenie.

Otże cilkom protywno ricz sia predstavljaje, jak skazaw p. graf Mencińskij

Ja spodijuś, szczo Wysokij Sojm toj zakon przyjme, bo taka buła meży namy umowa.

Mista žadały, szczo by im prynesty pomicz, my sia na siu pomicz zhodyły ale pid usłowjem, szczo i hromady silski taku samu pomicz takoz distanut.

To jest prawda, szczo skazaw p. Mencińskij, szczo sut hromady silski, kotri majut majetok, kotri majut lisy, pasowyska, młynny, stawy i t. d., ale proszu zważyty, szczo i wydatky hromad silskich wzrastajut. Nyni wydatky na szkoły sut bilszi, nyni policjant ne chce służyty za tak mału zapłatu jak persze, nyni i wijt i pysar domahaje sia bilszoy zapłaty.

A zważte, szczo bohato jest hromad szczo ne majut nijakoho žereła dochodiw krim dodatkiw do podatkiw.

A jesły pryjde taka hromada i bude żadała opłat wid napytkiw spirytusowych, to Wydił krajewyj i Namisnyctwo budut sprawu dokładno badaty i jesły hromada bude mała dochid z młyniw, pasowysk lisiw i t. d. to Namisnyctwo bude mohło widmowyty własne na pidstawi toho zakona, a tam hde hromady dijestno budut potrebowaty, tam Namisnyctwo bude mohło pozwołyty na pobyrania opłat na pidstawi toho ramowoho zakona.

Ne wydžu w tim nijakoho ohranyczenia praw Sojmu abo jakieś naruszenie tych praw, abo szczo by Sojm zrikaw sia swoich praw uchwalajuczy toj zakon ramowyj.

Ne budu dowsze wywodyty, chotiwjem łysz pojasnyty p. grafa Mencińskoho, kotryj na zasidaniu komisiji ne buw prysutnyj, sprawozdanie powerchowno, perezytaw i tomu buw mylny poinformowanyj.

Po tych słowach, nadijuś, szczo Wysokyj Sojm zwołył uchwałyty zakon ramowyj, kotryj bude korzystnyj dla hromad silskich tak polskich jak i ruskych.

**Marszałek.** Do głosu zapisany p. Dumka. Udziałem mu głosu.

**P. Dumka.** Zrikaju sia hołosu.

**P. Urbański.** Proszę o głos w sprawie formalnej.

**Marszałek.** W sprawie formalnej głos ma p. Urbański.

**P. Urbański.** Wnoszę zamknięcie rozprawy ogólnej.

**Marszałek.** Jest wniosek zamknięcia rozprawy ogólnej. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu pod względem formalnym? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Rozprawa ogólna zamknięta. Do głosu zapisani są: „Przeciw“ p. Lewicki. „Za“ pp. Skołyszewski, Witos i Myroniuk Zajaczuk. Proszę panów wybrać mowę generalnego „za“. (Po dokonanych wyborze.) Mową generalnym „za“ wybrany został p. Witos.

Głos ma mowca „przeciw“ p. Lewicki.

**P. Lewicki.** Wysokyj Sojme!

Kały zabyraju jeszcze hołos w toj sprawie dotyczaczoj nahłoho wnesku p. Skołyszewskoho, jakoko wyślidkom jest sprawozdanie komisiji administracyjnoj, to choczu blyssze pojasnyty stanowysko naszoho blubu w toj sprawie.

Tak jak pry poperednij sprawie, koły chodyło o przyznanie mistam prawo poboru dodatkiw wid spirytusu, horilok, medu, pywa i t. d. bułyśmo za przyznaniem mistam tych dodatkiw, tak i w toj sprawie stoimo na tim samym stanowysku.

P. Skołyszewskij postawyw swij nahłyj wnesok z toho powodu jak raz, szczo 37 hromad mijskich wnesło do Sojmu petycji i domahało sia wydania zakona krajewoho, jakimby im buło przyznane prawo poboru opłat wid napytkiw spirytusowych i dedukowaw słuszno, szczo jesły ratuje sia toju dorohoju budżety hromad mijskich, należył przyty z pomoczeju takōż i hromadam silskim, szczo hodi robyty rżnyci meży odnymi i druhymy hromadamy.

I pidchopyw sprawu toczno z toj przyczyny, szczo wydatky hromad silskich wzrastajut stepenno czym raz bilsze i bilsze i szczo zapotrebowanie stajeś czym raz bilsze.

To zapotrebowanie można połaodyty teper z toj przyczyny, szczo jak raz teper czerez znesenie prawa propinacji jest vacuum, z kotroho można pobraty toj podatok na riez hromad.

Buła riez uzasadnena predmetowo i buw czas dohidnyj do postawienia takoho wnesku.

Ale pidneseno tu iz storony prawyci, szczo inszi je widnosyny mist a inszi widnosyny hromad silskich, szczo hromady mijski utratyły prawo propinacji, szczo teper sprawedywo mohut sia domahaty widszkodowania a insza riez hromady silski, kotri ne mały toho prawa propinacji i ne majut tytułu do domahania sia widszkodowania.

Ale sej pohlad ne jest sprawedlywyj i možna widpowisty, szczo mista za swoje prawo distały wże widprawu a mymo toho jeszcze domahajut sia wyszoho widszkodowania, bo teperiszne in ne wystarczaje.

Jak hromady silski ne mały toho prywileju propinacyjnoho i bez toho prywileju propinacyjnoho ne mohły sia rozwywaty i jak raz obtiażały swoich czlewni, hromadian dodatkamy hromadskymy. to tim bilsze zasluhujut na se, szczo by teper buły pidperti.

Proszu Paniw rozważyty, szczo tiahary podatkwowi w silskij hromadi je rozłożeni ne riwnomirno, szczo ony padajut z wsich storin na odnoho i toho samoho podatnyka, na toho podatnyka, kotryj ma je kusnyk hruntu i chatu.

Toho bidnoho czlena hromady traflaje hruntowyj podatok, jeho traflaje domowo klasowyj wzhladno domowoczyszowyj podatok, jeho traflaje cilyj rjad dodatkow hromadskych, powitowych, krajewych, jeho traflajut wsilaki konkurencji szkilni, dorohowi itd.

Znaczyt se, szczo ta szruba podatkowa dotykaje tych samych odynyc i w kincy dochodymo do toho, szczo misto peresicznoho obtiażenia dodatkamy 70%, jest stan tak anormalnyj i tak prykryj, szczo sut hromady, w kotrych dodatky do podatkiw dochodiat do 300% i 400%.

To jest stan duże anormalnyj i duże prykryj i majze ne do wytrymania.

Koły teper obowjazky hromad z kożdym dnem czym raz bilsze wzrastajut, zachodyt pytanie, zwidky wziaty tych fondiw.

Ja ne raz maw nahodu stawaty pered moimy wyborciamy selanynamy i zapytuwaty ich, szczo zrobyty, zwidky braty dochody czyto na cil derżawy czy na cil kraju, czy powita, czy hromad, czy lipsze pidwysszyty podatky bezposeredni wid hruntiw, wid domiw, wid zarobkiw, czy lipsze obtiażyty artykuły konsumcyjni np. horiłku, bo se artykuł najbilsze nżywanyj po hromadach.

Na se pytanie selany swoim prostym rozumom dały taku widpowid:

„Wże tych podatkiw hruntowych i domowych ne tykajte, ho ich wże až za bohato i ne majemo zwidky płatyty wys-

szczy podatky. Ale chto pje, toj naj płatyt, a jak chto ne maje, naj ne pje“.

Sami selany oznaczyły, szczo toj artykuł spożywnyj czy to bude pywo czy horiłka czy mid, win jeszcze może buty obtiaženýj dodatkom, szczo by w toj sposib obnyżyty tiahary podatkwowi.

Uważaju pro te, szczo rozwytok toj systemy podatkiw w tym naprjami, szczo nakładaje sia dodatky na artykuły spożywni ne konieczno potribni do żytia, pryczynyt sia do toho, szczo spinyt wzrist dodatkow hromadskych a z czasom nawet doprowadyt do obnyżenia dodatkow hromadskych, se znaczyt szczo tiahary podatkwowyj ne bude tiażyty na odnych i tych samych podatnykach z toj chatyny i z toho kusnyka hruntu, ale bude obtiażyty zahał naselenia czyto miscewoho stałoho czy prychodiaczoho na zarobok i w toj sposib ułekszyt odnym i rozťahne tiahary na bilsze czysło.

I tut ne bude pokrywdżenia nikoho z toj przyczyny, bo opodatkovanie se pōlyszene je hromadi, Radi hromadskoj, reprezentacji autonomicznej u spodu, kotra dobre znaje widnosyny miscewi izdawaty sobi bude sprawu z toho, czy možna obtiażyty naselenie oplatoju kromadskoju czy ni.

A widtak włast krajewa awtonomiczna i włast krajewa derżawna budut blyśsze rozślidžuwały czy se opodatkovanie jest potribne czy ni.

Ne možna sprawy tak traktowaty, jak tut pidnis dostojnyj peredbesidnyk z prawyci, szczo sprawy ti treba westy w kożdym sluczaju okremo i szczo powynni hromady wykazuwaty zapotrebowanie a tody zakonom krajewym možna hromadam, kotri potrebujut tych oplāt, uchwałyty zakon.

Bo wydyte Panowe, jakyj majete kłopot z tym uchwaluwaniem zakona dla 37 mist a kołybyšte mały uchwałyty szczo roku taki zakony dla hromad sel-skich, toby sia ciła machina mohła kotrohoś roku zowsim perestaty istnuwaty z naruszeniem riwnowahy budżetowej, bo spodiwani dochody nikoły ne bułyby udijstnieni.

Otże tut rozchodyt sia o to, szczo sia rozszyryt autonomija hromad.

A jesły pry tim własty autonomi-czni porozumijut sia z Prawytelstwom,

to uważają, szczo takij sposib dowede do ułahodżenia widnosyn po hromadach selskich.

Z tych przyczyn zajawłaju, szczo budemo hołosuwały za tym zakonom.

**Ma szatek.** Głos ma generalny mowca „za“ wnioskiem komisji p. Witos.

**P. Witos.** Wysoki Sejmie!

Sprawa objęta nagłym wnioskiem p. Skołyszewskiego jest bardzo wielkiej wagi nie tylko dla naszego stronnictwa, ale dla większej części gmin wiejskich w Galicyi.

Nie będę powtarzał tego, co p. Skołyszewski celem uzasadnienia swego wniosku przytoczył, chciałbym jednak zwrócić jeszcze uwagę na to, w jakich stosunkach finansowych znajdują się gminy wiejskie dziś, w jakich będą się znajdować w przyszłości. P. Męciński w przemówieniu swoim powiedział, że znowu nie tak nie nagli do tego, ażeby ta ustawa miała obejmować od razu wszystkie gminy, że owszem powinno się dążyć do tego w ten sposób, ażeby dla każdej gminy tworzyć z czasem ustawy osobne.

W tem właśnie upatrujemy zamach na tę sprawę, która nas nadzwyczaj obchodzi i która może stanowić o tem, czy gminy wiejskie w przyszłości będą mogły swoje zadania spełnić albo też czy nie będą w możności ich spełnić i obawiać się należy, że gdyby Wys. Izba poszła za radą p. Męcińskiego, to cała nadzieja, że w przyszłości gminy nałożone na siebie obowiązki bodaj w części będą mogły spełnić, zostałyby tym wnioskiem zniweczone i gminy musiałyby chcąc nie chcąc pożegnać się z możliwością uzyskania jakichkolwiek dochodów, któreby mogły bodaj w części pokryć ich zapotrzebowanie.

Wprawdzie nie da się zaprzeczyć, że pijaństwo daleko większą szkodę wyrządza gminom aniżeli opłaty konsumcyjne dają dochodów, jednak dziś trudno się bawić w te sentymenty, gdy już dla gmin miejskich podobne opłaty zostały uchwalone.

(P. Maryewski. Przez to się poskromi pijaństwo!)

Jeżeli p. Kol. Maryewski twierdzi, że przez to poskromi się pijaństwo, to ja również to zdanie podzielam, chociaż nie bardzo wierzę, ażeby ci, którzy do-

staną kieliszek wódki o połowę drożej, tego kieliszka wyrzec się musieli — co najwyżej o połowę mniej przepiją.

Gdyby podobne opłaty zostały miastom uchwalone a gminom wszystkim odmówione, to efekt byłby ten, że pieniądze z gmin wiejskich przysłyby do miast i jakkolwiek miasta miałyby przez to większe dochody, to gminy wiejskie byłyby pokrzywdzone.

Zaprzeczyć się nie da, że karczmą była i jest do tego czasu siedliskiem demoralizacji i zbrodni, że dostarcza kandydatów do więzienia i podkopuje w niejednym wypadku istnienie rodziny, że wychowuje ludzi słabych na duszy i ciele jednak trudno za jednym zamachem usunąć złe i doprowadzić to tego, żeby to się w przyszłości nie działo. Ludność wiejska pojęła to może prędzej od innych i wyraziła swoje życzenie w tym kierunku w petycyach wnoszonych tak do Rady Państwa jak i do Wys. Izby a zaopatrzonych w setki nawet tysiące podpisów, i żał tylko wyrazić wypada, że Wys. Izba do tego czasu sprawy zamknięcia szynków w niedziele i święta nie załatwiła.

Jakkolwiek nie spodziewamy się przez to usunąć na zawsze pijaństwo, to jednak możemy mieć uzasadnioną nadzieję, że przybrałoby ono mniejsze rozmiary, że wówczas ludność mając odciętą sposobność przebywania w dniu świąteczne i w niedziele w karczmie, mogłaby wolny czas pożyteczniej spędzić, a wtedy i moralność byłaby większa i utrzymałby się grosz w kieszeni, który dziś ta ludność, mając ku temu sposobność wydaje.

Wyrazić więc wypada żal, iż Wys. Izba do tego czasu nie zdobyła się na to, ażeby tym żądaniom ludności ze wszech miar uzasadnionym i słusznym uczynić zadość. Spodziewać się jednak należy, że to powinno być w najbliższej przyszłości być wzięte pod rozważę i uchwalą Wys. Izby zatwierdzone.

Jeżeli dziś wniosek ten jako sprawozdanie komisji administracyjnej dostał się na porządek dzienny to z naszej strony stawiamy prośbę do Wys. Izby, ażeby go jak najprędzej pomyślnie załatwiła.

Jeżeli bowiem żądamy od jednostki administracyjnej, jaką jest gmina, wykonania niesłychanie daleko idących zobowią-

wiązań, jeżeli gmina budująca n. p. kościół opłaca konkurencyę nieraz 10 krotną, jeżeli tyle wydaje na wybudowanie szkoły, jeżeli w ogóle potrzeby gminy wzrastają w każdym kierunku, to należy zabezpieczyć jej stałe dochody.

Takimi nie mogą być dodatki do podatków, gdyż są niepewne i w razie n. p. klęsk elementarnych gmina zostaje w niesłychanie trudnem położeniu.

Więc gdyby W. Izba poszła za radą p. Męcińskiego, dla którego zresztą żywię całą sympatyę, sprawa byłaby zabagniona i uporządkowanie finansów gmin nie przyjdzie do skutku. Wprawdzie i te opłaty, któreby ustawa nakładała, byłyby ciężarem, ale to możnaby przeboleć — chociaż zbytek ten nie jest tak bardzo wielki, gdyż użycie kieliszka wódki musi czasem z konieczności nastąpić. Jednak ci ludzie, którzy sobie na to pozwalają, mogą jeszcze grajcar do tych 4 czy 5 grajcarów dołożyć.

(P. Bojko Do tego i egzekutora nie potrzeba!)

Proszę Panów! My daliśmy dowodów lojalności może więcej niż potrzeba, okazaliśmy, że trudne położenie Sejmu może słusznie czy nie słusznie z przyczyny braci Rusinów — w to narazie wdawać się nie chcę — więc nie zabieraliśmy głosu — a jeżeli teraz głos zabieramy, to dlatego, że idzie tu egzystencję gminy i jej rozwój. Jeżeli zaś nie znajdziemy poparcia, to musimy wysnuć wnioszek, że lojalność nasza poszła za daleko, i że potrzebaby nam w inny sposób praw swoich dobijać.

(*Brawa i oklaski*).

I gdy dziś rozeszła się wiadomość, że gmina może swoje stosunki uporządkować bez jeżdżenia za zarobkami do Ameryki — to, gdyby to źródło dochodów było nam zaprzeczone, nie dziwcie się, że poszłoby rozgoryczenie w szerokie masy ludności, co dla ułożenia stosunków w przyszłości zapewne pożądanem być nie może.

(*Liczne brawa i oklaski*).

**Marszałek.** Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Maiss.

Wysoki Sejmie!

Główny zarzut, podniesiony przez p. Męcińskiego był ten, że komisya admini-

stracyjna nie podaje wysokości taryfy, a z drugiej strony, że robi wyłom jakiego dotąd nie było tj. dąży do ograniczenia autonomii.

Co do pierwszego zarzutu, muszę podnieść, że mamy w ustawie gminnej z r. 1866 postanowienie, że gmina ma prawo nakładania opłat od napojów spirytusowych, a jeżeli gmina o to prosi, to Sejm stwarza odpowiedni projekt ustawy.

Nic więc nowego się nie stwarza, jeżeli w ustawie gminnej nie ma mowy o wysokości opłat.

Mieliśmy dwie drogi; albo zmienić §§. 81 ust. z r. 1866 i 87 ust. gm. z r. 1889, albo pozostawić je nienaruszone i nie uszczuplać praw gminy. Poszliśmy inną drogą, tj. dajemy upoważnienie Wydziałowi krajowemu do zrobienia tego, co gmina sama miała prawo zrobić na podstawie uchwały sejmowej.

Uważaliśmy, że należy mieć zaufanie do Wydziału krajowego i do Namiestnictwa, i że nie wchodzi tu żadne czynniki, któreby autonomię ukrócały. Jeśli Panowie chcecie uważać, że Namiestnictwo jest czynnikiem przeciwnym autonomii, to musiałbym dziwić się gdyby taki zarzut mógł mieć miejsce w kraju naszym.

Nie uważam więc, ażeby to było coś szkodliwego lub niebezpiecznego; owszem jeżeli tego rodzaju projekt ustawy uchwalimy, to będzie on dla wszystkich gmin dobrodziejstwem — bo gminy będą mogły na podstawie takiej ustawy upelnomocniającej dojść każdej chwili do tego, do czego często cały szereg lat zdążać muszą.

A zresztą proszę Wys. Sejmu! Ta-ka gmina wiejska lub małomiasteczkowa, chcąc nałożyć opłaty będzie musiała ściśle udowodnić przed Wydziałem krajowym, że na to zasługuje i ma konieczne potrzeby — i jeśli nie udowodni potrzeb, to zezwolenia nie otrzyma.

Zaczem i obawy w tym kierunku nie mają podstawy — dlatego też nie ma podstawy racjonalnej wniosek p. Męcińskiego, ażeby sprawę odesłać do Wydziału krajowego celem dalszego badania.

Jeśli mam być szczerym, to wspomnę, że w komisji robiliśmy to na podstawie porozumienia z Ministerstwem skarbu, które zawiadomiło Namiestnictwo

pismem, z którego pozwolę sobie zacytować ustęp następujący.

(Czyta).

„Dagegen wurde die Regierung keine Einwendung dagegen erheben, dass mittelst eines Gesetzes allgemein zur Bewilligung zur Einhebung von Gemeindeafgaben auf gebrannte geistige Getränke Bier und Met auf bestimmte Dauer der Landesausschuss im Einvernehmen mit der Statthalterei ermächtigt wurde zumal eine gleiche Kompetenz schon derzeit in verschiedenen anderen Ländern besteht.

Wobec tego stwierdzenia, że co komisya proponuje, nie jest niczem nowem, jest to rzecz przyjęta we wszystkich prawie krajach i dlatego nie ma przyczyny, ażeby nasz kraj pod tym względem stanowił wyjątek.

Z tych przyczyn proszę Wysoką Izbę o przyjęcie wniosków komisji administracyjnej.

(Brawa).

**Marszałek** Przystępujemy do głosowania. Przy rozprawie ogólnej postawił p. Męciński wniosek odraczający na odeślanie sprawozdania komisji do wydziału krajowego celem ponownego zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej.

Kto ten wniosek przyjmuje zechce powstać. (Mniejszość). Wniosek upadł.

**P. Skołyszewski.** Ekscelencya nie podał tego wniosku do poparcia.

**Marszałek.** Dziękuję Szanownemu posłowi za przypomnienie, ale zwracam uwagę, że wedle regulaminu wnioski formalne nie wymagają poparcia. Gotów jestem aż do śmierci się uczyć, tylko muszę mieć dobrego profesora.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Maiss** (czyta).

Art. I.

Do zaprowadzenia opłat w gminach miejskich i wiejskich od konsumcyi palonych napojów spirytusowych, piwa i miodu pitnego i nalewek miodowych na czas najwyżej lat 10, jak również do podwyższenia istniejących opłat tego rodzaju na ten sam okres czasu potrzebnem jest zezwolenie Wydziału krajowego i zgoda c. k. Namiestnictwa.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje artykuł I. zgodnie z wnioskiem komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss** (czyta):

Art. II.

Do zaprowadzenia albo podwyższenia takich opłat na czas dłuższy niż lat 10, dalej do zaprowadzenia innych opłat nie należących do kategorii dodatków do podatków bezpośrednich lub do podatku konsumcyjnego, jakoteż do podwyższenia istniejących już opłat tego rodzaju potrzebna jest ustawa krajowa.

Pobór taks gminnych za pojedyncze przez Reprezentację gminną w zakresie kompetencji udzielane uprawnienia, tudzież za używanie zakładów gminnych i za inne w interesie stron przez organa gminne podejmowane czynności urzędowe, dozwolony być może przez Wydział krajowy za zgodą z polityczną Władzą krajową, jednak bez naruszenia już dawniej dla poszczególnych poborów tego rodzaju istniejących postanowień prawnych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje artykuł II. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss** (czyta):

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje artykuł III. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maiss** (czyta):

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przy-

stępujemy do głosowania. Kto przyjmuje artykuł IV. zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Maiss (*czyta*):

#### Ustawa

z dnia . . . . . o prawie gmin nakładania opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tytuł i wstęp ustawy zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Maiss. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

(*Brawa i oklaski*).

Poddaję jeszcze pod uchwałę Izby wniosek p. Sękowskiego o przekazanie komisji gospodarstwa krajowego, przydzielonego komisji reform agrarnych wniosku p. Skarbka i tow. w przedmiocie założenia krajowego zakładu ubezpieczenia bydła ls. 5304.

Wniosku tego p. Sękowskiego nie mogłem z braku kompletu na 79 posiedzeniu z 10 lutego b. r. poddać pod głosowanie, czynię to teraz.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek formalny p. Sękowskiego, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Przystępuję do zamknięcia posiedzenia. Następane posiedzenie odbędzie się

jutro, w piątek dnia 18 lutego 1910 o godzinie 10 rano z następującym porządkiem dziennym:

(*czyta*)

1. Sprawozdanie komisji petycyjnej w przedmiocie petycji Mauryc'go Madurowicza, conceptowego praktykanta Wydziału krajowego o „veniam studiorum“.

Sprawozdawca poseł Michałowski.

2. Sprawozdanie komisji petycyjnej w przedmiocie petycji Adolfa Kamienobrodzkiego, inżyniera architektury Wydziału krajowego o uznanie lat służby od 15 maja 1899 do 21 listopada 1908 i o przyznanie dodatku pięcioletniego.

Sprawozdawca poseł Michałowski.

3. Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu funduszu budowy krajowego Zakładu dla umysłowo chorych w Kułpar-kowie.

Sprawozdawca poseł Lewicki.

4. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Brzesku na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

5. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Kolbuszowej na pobór w roku 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

6. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Bochni na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

7. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Dąbrowie na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

8. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Pilźnie na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

9. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Repre-

zentancyi powiatowej w Wadowicach na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

10. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Żywcu na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

11. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Brzozowie na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

12. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Łańcucie na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

13. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Mielcu na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

14. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Tarnobrzegu na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

15. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Kamionce strumiłowej na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

16. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Turce na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

17. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Zaleszczykach na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich..

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz

18. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Podhajcach na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

19. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Starym Samborze na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

20. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Kołomyi na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

21. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Kosowie na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

22. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Złoczowie na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

23. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Dobromilu na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

24. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Dolinie na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

25. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

26. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Brzeżanach na

pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

27. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Gródku na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

28. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Nisku na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

29. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Czortkowie na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

30. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Przemyślanach na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

31. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Gorlicach na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

32. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Krośnie na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

33. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Cieszanowie na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

34. Sprawozdanie komisji wodnej z wniosku p. Kozłowskiego w sprawie wydania rozporządzenia wykonawczego do ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Nr. 38. Dz. u. kr.

Sprawozdawca poseł Kozłowski.

35. Sprawozdanie komisji dla reformy wyborczej o wniosku posła Starzyńskiego i tow. w przedmiocie ustanowienia drugiego zastępy marszałka krajowego dla kierowania obradami sejmowymi (§§. 4. i 6. statutu krajowego).

Sprawozdawca poseł Starzyński.

36. Sprawozdanie komisji bankowej o wniosku posła Landaua i tow. w przedmiocie petycji Związku ekonomicznego urzędników w Krakowie w sprawie akcji zmierzającej do zwalczania drożyzny mieszkaniowej.

Sprawozdawca poseł Leo.

37. Sprawozdanie komisji przemysłowej o petycji gminy kr. st. m. Lwowa w sprawie gwarancji kraju dla fundacji jubileuszowej „Funduszu na założenie i utrzymywanie domów warsztatowych i mieszkań ludowych we Lwowie“.

Sprawozdawca poseł Rutowski.

38. Sprawozdanie komisji budżetowej o wniosku p. Marsa w sprawie rozpoczęcia budowy klinik w Uniwersytecie lwowskim.

Sprawozdawca poseł Jabłoński.

39. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wykształcenia kobiet w zakresie gospodarstwa wiejskiego i domowego.

Sprawozdawca poseł Theodorowicz.

40. Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka „Kielanówka“ ze związku gminy administracyjnej „Raclawówka“ i utworzenia z niego samodzielnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca poseł L. Cieński.

41. Sprawozdanie komisji prawnej o wniosku p. Bernadzikowskiego i tow. względem utworzenia c. k. Sądu powiatowego w Szczurowej w powiecie brzeskim.

Sprawozdawca poseł Tertil.

42. Sprawozdanie komisji gminnej o petycji kolonistów, osiadłych na gruntach rozparcelowanego obszaru dworskiego w Lubieni, pow. Jaworów, o uznanie ich za samoistną gminę.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

43. Sprawozdanie komisji reform agrarnych o sprawozdaniu Wydziału krajowego dotyczącem włości rentowych.

Sprawozdawca poseł Sapięha.

44. Sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z projektem ustawy o utworzeniu z części gminy Krynica i części obszaru dworskiego w Krynicy nowej gminy administracyjnej pod nazwą „Krynica zdroj”.  
S

Sprawozdawca poseł Górski.

45. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie wydzielenia gminy Saphów wraz z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Mielnicy a przyłączenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Borszczowie.

Sprawozdawca poseł Hanczakowski.

46. Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie przyzwolenia Radzie powiatowej w Brzeżanach na zaciągnięcie pożyczki 500.000 koron.

Sprawozdawca poseł Rittel.

47. Sprawozdanie komisji gminnej o wniosku p. Starzyńskiego i tow. w przedmiocie ewentualnego zaliczenia miasta Belza do rzędu tych miast, dla których obowiązuje ustawa z 13. marca 1889, Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 24.

Sprawozdawca poseł Starzyński.

48. Sprawozdanie komisji kolejowej o petycyach gmin Barcice, Wola krogulecka, Przysietnica, Rytro, Roztoka ryterska, Oblazy, Sucha Struga w sprawie zmiany rozkładu jazdy na kolei Tarnów-Stróże-Orłów.

Sprawozdawca poseł Myjak.

49. Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycyach kilkunastu Wydziałów powiatowych co do spowodowania zmiany przepisów ustawy wojskowej w kierunku rozszerzenia prawa reklamy, względnie urlopowania od czynnej służby wojskowej.

Sprawozdawca poseł Wrześniowski.

Następne posiedzenie odbędzie się zatem jutro w piątek o godz 10 rano.

Posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 40 wieczorem.)